

Anna Podkowiak
 apodkowiak@liberty-bank.com
 860-402-7076 | NMLS #529133

Mówię po polsku!

**Mortgage Loans,
 Home Equity & Refinance.**

Anna provides a full spectrum of financial knowledge and ensures a simplified mortgage process, guiding her customers from application through closing.

LIBERTY BANK
 Be Community Kind.™

Member FDIC Equal Housing Lender

BIALY
 WHITE EAGLE
ORZEL

GAZETA
FREE
 BEZPŁATNA

Thomas Rose nowym ambasadorem USA w Polsce

➔ str. 6

Mateusz Morawiecki odwiedził Boston

➔ str. 12

Bal na 200 par! Polonijna studniówka w Nowym Jorku

➔ str. 26-27

Tomasz Sobania: Polak, który przebiegł Amerykę wszcz

➔ str. 28-29

W nowym serialu „Żona dla Polaka” kawalerzy z Chicago szukają swojej drugiej połówki

Kandydatki na żonę

„Żona dla Polaka” to miłosne reality show, które zadebiutowało na antenie TVP1 w niedzielę 5 stycznia 2025 roku. Produkcja zyskała rozgłos już przed premierą, budząc ciekawość widzów swoją unikalną formułą, łączącą poszukiwanie miłości z przedstawieniem polskiej tradycji i kultury Polonii w Stanach Zjednoczonych. Program zabiera widzów w fascynującą

podróż, podczas której uczestnicy tańczą salsa i krakowiaka, pływają jachtami, grają w amerykański futbol i zwiedzają najciekawsze atrakcje turystyczne. Największe emocje czekają jednak w finale, kiedy kawalerowie podejmą decyzję, z którą z kandydatek chcą stworzyć związek.

➔ str. 24



W poszukiwaniu miłości do Chicago przyleciało 20 Polek

📷 Materiały prasowe

ZAWADA INSURANCE

ZAOSZCZĘDZIMY CI NA UBEZPIECZENIU

✓ samochód ✓ biznes ✓ dom ✓ życie

131 Millbury St., Worcester, MA
508 831 0133
 www.zawadagroup.com

Pierwsze na Florydzie polskie biuro detektywistyczne zaprasza do skorzystania z usług

- ▶ Poszukiwania osób ▶ Sprawy rozwodowe
- ▶ Pomoc w sprawach na terenie Polski
- ▶ Dochodzenia ubezpieczeniowe
- ▶ Ustalanie majątku

PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO

CONTRA
 RISK-CONSULTING LLC

35 Grand Palms Blvd, Englewood, FL 34223
 Mobile: 941 549 2395
 Email: office@contra-riskconsulting.com | www.contra-riskconsulting.com
 FL License# A1500303

CZYTAJ CODZIENNIE

BIAŁY ORZEL 24 ONLINE

www.BialyOrzel24.com

Wiesz więcej!

NAJNIŻSZE CENY BILETÓW LOTNICZYCH DO POLSKI, Z POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT!

Pakiety wakacyjne (all inclusive) oraz rejsy statkiem (Cruise) na Karaiby, Bermudy, Bahamy, Hawaje, Meksyk i inne

WYCIEZKI GRUPOWE I INDYWIDUALNE REZERWACJE HOTEI I WYNAJEM SAMOCHODÓW

Wysyłka dolarów, paczek, samochodów i motocykli

ZIGGY'S TOURS 827 Dorchester Ave.,
 Dorchester, MA 02125
 Tel. 617-288-7777
 Fax 617-288-5777
 www.ziggystours.net ziggy@ziggystours.net



Stodkea polska tradycja



**Tradycyjne
polskie pączki
- smak jak
z dawnych lat!**

*Duży wybór
smaków!*

Nadzienia: • Krem bawarski • Truskawka • Adwokat • Śliwka
• Malina • Czarna porzeczka • Róża



Teraz także online!

Kup przez internet z dostawą do domu lub odbierz zamówienie w sklepie

Zamów na: **bernatspolishdeli.com/shop**

895 Meadow Street
Chicopee, MA 01013
Tel. 413-594-8768

ONE TRAVEL

travel you will love

**TWOJA ZAUFANA, WIELOUSŁUGOWA
POLSKA AGENCJA!**

Służymy Polonii od 25 lat!

Przekonaj się,
dlaczego jesteśmy
#1 w New Britain!*

*wg sondaży New Britain Herald



**ZAPISZ SIĘ U NAS ABY
JAKO PIERWSZY
DOSTAWAĆ INFORMACJE
NA TEMAT NAJLEPSZYCH CEN
NA WIOSNĘ I LATO!**

POLECAMY SZEROKĄ GAMĘ USŁUG:



BILETY
LOTNICZE



SPRAWY
KONSULARNE



PAKIETY
WAKACYJNE



NOTARIUSZ
I APOSTILLE



TŁUMACZENIA
DOKUMENTÓW



WYSYŁKA
PACZEK I \$



ZDJĘCIA
PASZPORTOWE



TRANSPORT
NA LOTNISKA



WYJAZDY DO
KONSULATU



SPRAWY
IMIGRACYJNE



- **Nowość:** Obieramy paczki do Polski z domu klienta. **Zadzwoń po więcej detali.**
- **Wycieczki grupowe do Polski**
- **Transport na lotniska**
- **Planujesz w tym roku wyjazd do Polski? Zadzwoń i zapytaj o bieżące promocje na bilety lotnicze.**



113 Broad Street, New Britain, CT06053

tel. 860-827-1244 | fax 860-827-8088 | e-mail: contact@onetravelllc.com

WSTĘP



MARCIN BOLEC
REDAKTOR
NACZELNY

Walentynki, obchodzone co roku 14 lutego, to jedno z najbardziej rozpoznawalnych i popularnych świąt na całym świecie. Choć w Polsce to relatywnie młode święto, to od lat zyskuje na znaczeniu, stając się jednym z najbardziej wyczekiwanych dni w kalendarzu. Dla wielu osób to dzień wyjątkowy, pełen romantyzmu, okazja do wyrażenia miłości, wdzięczności i uczucia wobec bliskich osób. Z okazji Walentynek obdarowujemy się prezentami, wysyłamy kartki, kwiaty i spędzamy czas z ukochanymi. Czym jednak dokładnie jest to święto i skąd się wzięło?

Geneza Walentynek sięga czasów starożytnych, jednak sam dzień 14 lutego zyskał popularność w średniowieczu. Istnieje wiele teorii i legend związanych z tym świętem, ale najbardziej znana opowieść dotyczy św. Walentego, biskupa, który żył w III wieku. Podobno przed śmiercią Walenty był kapłanem, który wbrew zakazowi cesarza Klaudiusza II udzielał potajemnie ślubów zakochanym parom. Za swoją działalność trafił do więzienia, a następnie został skazany na śmierć. Podobno przed śmiercią wysłał list do swojej ukochanej, podpisując go „Twój Walenty”. To właśnie ten gest miał stać się symbolem miłości i romantyzmu.

W Polsce Walentynki zaczęły być obchodzone masowo dopiero po 1989 roku, kiedy to kraj otworzył się na za-

chodnie zwyczaje i tradycje. Początkowo wielu Polaków traktowało to święto z przymrużeniem oka, ale z czasem stało się ono jednym z ważniejszych dni w roku. Obecnie Walentynki to czas, kiedy wiele osób planuje randki, romantyczne wyjścia czy niespodzianki dla swoich drugich połówek. Walentynki stały się także okazją do wyrażania uczuć nie tylko do partnera, ale także do przyjaciół, członków rodziny, a nawet kolegów z pracy.

A jak celebrowane są Walentynki wśród Polonii? Okazuje się, że dość często i hucznie. Wiele polskich klubów, parafii oraz organizacji przygotowuje w połowie lutego bale walentynkowe, często będące też ostatnimi przed okresem postu. Warto podkreślić, że wiele z nich ma charakter charytatywny – bale są jednocześnie zbiórką na szlachetne cele, takie jak leczenie chorych dzieci i wsparcie dla ich rodzin. Leczą nawet te, które nie mają na celu specjalnej zbiórki, wspomagają kluby czy organizacje, które je organizują.

Dla wielu osób Walentynki to wyjątkowy dzień, w którym liczy się nie tyle wartość materialna prezentu, co intencje i gesty wyrażające uczucie. Warto pamiętać, że nie każda forma obchodzenia Walentynek musi być związana z kupowaniem drogich prezentów. Czasem wystarczy wspólnie spędzony czas, rozmowa czy drobny gest, który pokaże, jak ważna jest druga osoba w naszym życiu.

PLUS, MINUS



POLSKA WŁOSKA PIZZA

Okazuje się, że najlepsza neapolitańska pizza jest właśnie... w Polsce! Wg rankingu właścicieli pizzerii z całego świata restauracja Zielona Góra w Pabianicach wygrała tytuł najlepszej pizy na świecie. Restauracja należy do stowarzyszenia AVPN, które promuje autentyczną technikę pieczenia pizy z włoskiego Neapolu.



PLL LOT

Polskie linie lotnicze wycofują się z Budapesztu. LOT rezygnuje z ostatniej długodystansowej trasy z Budapesztu, która łączyła węgierską stolicę z Seullem. Kilka lat temu LOT latał też z Węgier do Ameryki. LOT dynamicznie rozwija się w Polsce, ale plany stworzenia kolejnego hubu w Budapeszcie polskiemu przewoźnikowi się nie powiodły.

KURSY WALUT:

1 USD = 4.05 PLN | 1 PLN = 0.25 USD

Źródło: Narodowy Bank Polski. Kursy z 2 dni przed datą wydania.



WHITE EAGLE MEDIA, LLC

55 Broad St. Suite 220, New Britain, CT 06053

Sales & Editorial: (860) 223-1150

Email: info@whiteeaglenews.com

Toll Free: (800) 668-0667

www.whiteeaglenews.com

www.BialyOrzel24.com  Facebook.com/BialyOrzel24

Managing Partner & Director of Sales

Darek Barcikowski – publisher@whiteeaglenews.com

Managing Partner & Editor-in-Chief

Marcin A. Bolec – editor@whiteeaglenews.com

Director of Operations & Associate Editor: Joanna Szybiak

Reporters: Barbara Bilińska Bolec, Edward Bolec, Robert Strybel, Halina Głowacka, Tomasz Ryzner, Marcin Żurawicz, Marlena Hebda

Contributors: Robert Rothstein, Tomasz Moczerniuk, Marek Kania, Sylwia Wadach Kloczkowska, Robert Iwanicki, o. Michał Czyżewski, Janusz Romański, Paweł Markiewicz, Catherine Blinder

Editorial Assistant & HR Manager: Alicja Dębek

Sales Support Coordinator: Maria Sołtys

Circulation Manager: Anna Górecka

Media Planner: Izabela Wróblewski

Graphics: Tomasz Świętoniowski, Zbigniew Czeranowski, Dorota Strzelecka

Advertising: Helena Boczoń, Michał Chełmiński

The White Eagle is a biweekly publication of White Eagle Media LLC. The content of this publication may not be reprinted or re-transmitted in whole or in part without the expressed written consent of the publisher. White Eagle Media assumes no responsibility for advertising content or errors but will reprint whatever part of the advertisement needs corrections if written notice is submitted within a week of the date of publication.



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



Projekt „Polska platforma medialna USA - Wydania prasowe” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.



Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Dopuszczalne jest kopiowanie i rozpowszechnianie utworu w całości lub w części w formie drukowanej i elektronicznej, z zastrzeżeniem, że nie może być wykorzystany do celów komercyjnych, w tym w szczególności do celów promocyjnych i politycznych.



**PROFESJONALNA I RZETELNA
OBSŁUGA TRANSAKCJI**

Sprzedaż * Kupno * Wynajem



**Weymouth - 3 sypialnie, 1 łazienka
Do sprzedaży już wkrótce**

Ania Karam
Nieruchomości®

(781) 708-2934
Ania.Karam@NEMoves.com






Peter Szyjka, Esq.

*Dumnie służymy
Polonii od 20 lat*

Specjalizujemy się w:

- ☑ sprawach imigracyjnych - immigration law
- ☑ odszkodowaniach za obrażenia ciała, wypadki samochodowe i inne - car accidents and personal injury cases
- ☑ usługach nieruchomościowych - real estate
- ☑ testamentach i sprawach majątkowych - estate planning

Skontaktuj się z nami:



Tel. 617-269-4290
Kom. 617-835-4057
E-mail: peter@sdlawboston.com
www.sdlawboston.com

Nowe biuro w Quincy
1372 Hancock Street
Suite 203
Quincy, MA 02169



EDITH PALEY
REALTOR

WILLIAM RAVEIS

Jesteś zainteresowany kupnem lub sprzedażą domu?
Jeśli tak, będziesz potrzebować doświadczonego agenta u swojego boku.

CONTACT:

Edyta Paley

✉ EDITH.PALEY@GMAIL.COM

☎ 508.344.2626

♥ EDITHYOURREALTOR.COM



Thomas Rose następcą Marka Brzezinskiego

Nowy ambasador

 wpolityce.pl

Thomas Rose, biznesmen, prawnik, komentator i były wydawca dziennika „The Jerusalem Post”, został mianowany przez prezydenta USA Donalda Trumpa ambasadorem USA w Polsce. Na stanowisku zastąpi Marka Brzezinskiego.

„Thomas jest szanowanym biznesmenem i komentatorem, który przez prawie dekadę prowadził udany program radiowy w Sirius XM i pełnił funkcję wydawcy i dyrektora generalnego „The Jerusalem Post”. Zadbaj o to, aby nasze interesy były reprezentowane w Polsce i zawsze stawiaj Amerykę na pierwszym miejscu” – napisał Trump na swoim portalu społecznościowym Truth Social.

Rose pełnił wcześniej rolę głównego stratega i starszego doradcy byłego wiceprezydenta Mike'a Pence'a. „Jestem głęboko zaszczycony, że nasz historyczny @POTUS (Prezydent Stanów Zjednoczonych) poprosił mnie o pełnienie funkcji ambasadora w Polsce. Jeśli zostaną zatwierdzone, będę każdego dnia robił wszystko, co w



Thomas Rose w ostatnim czasie zabierał głos w sprawie Polski na platformie X

mojej mocy, aby promować, bronić i rozwijać interesy Stanów Zjednoczonych Ameryki i naszego wspólnego prezydenta” – napisał kandydat Trumpa na platformie X.

Obecnie Rose jest współgospodarzem konserwatywnego talk-show i podcastu Bauer&Rose Show w radiu satelitarnym SiriusXM. W latach

1997–2005 był wydawcą i szefem dziennika „Jerusalem Post”, wcześniej działał we władzach w stanu Indiana, skąd pochodzi. W latach 80. był też dziennikarzem japońskiej stacji telewizyjnej i napisał książkę „Big Miracle” o operacji uwolnienia wielorybów spod arktycznego lodu.

 OPR. TOM

Radostaw Sikorski spotkał się z sekretarzem generalnym NATO Szef MSZ z apelem w Brukseli

Radostaw Sikorski, szef polskiego MSZ, spotkał się w Brukseli z Markiem Rutte, sekretarzem generalnym NATO. Tematem rozmów obu dyplomatów były między innymi polskie inwestycje w obronność.

Rozmowa dotyczyła priorytetów rozpoczętej 1 stycznia polskiej prezydencji w Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa i obrony, przygotowań do tegorocznego szczytu Sojuszu w Hadze, relacji Ukraina – NATO oraz dalszego wsparcia sojusznictwa dla Ukrainy walczącej z rosyjską agresją. Holender wyraził uznanie dla polskich inwestycji w obronność, przedstawiając Polskę jako modelowego członka NATO.

Dyplomaci omówili także stan relacji transatlantycznych po objęciu władzy przez nową administrację prezydenta USA Donalda Trumpa. Sikorski i Rutte podkreślili konieczność zwiększenia bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej na Bałtyku.

W rozmowie z dziennikarzami Sikorski podkreślił, że Polska przeznaczona proporcjonalnie najwięcej na obronność spośród wszystkich państw NATO.

– Wspieramy apel sekretarza generalnego do wszystkich członków o to, żeby podnieść wydatki na obronność nie tylko do 2 proc. PKB, ale i bardziej. 2 proc. były dobre w czasie pokoju. Zasoby Putina mogą się kurczyć, zaczyna mu np. brakować czołgów, ale jego intencje co do kontynuowania wojny są oczywiste. Nie możemy już konsumować dywidend na czas pokoju, bo trwa wojna – zaapelował szef MSZ.

 TOM

Prezydent RP ustanowił nowe święto państwowe

Dzień Armii Krajowej

 prezydent.pl

– To będzie dzień tych, którzy na terenie Polski, w konspiracji, pod okupacją niemiecką, walczyli o wolną, suwerenną Polskę – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas uroczystego podpisania ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej.

Regulacja ma na celu ustanowienie nowego święta państwowego – Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej, obchodzonego 14 lutego. – To krótka, a jakże istotna ustawa, ustanawiająca święto dla nas wszystkich, dla Rzeczypospolitej Polskiej, które powinno istnieć od dawna. Jestem dumny i szczęśliwy, że mogłem ją podpisać – podkreślił prezydent.

Andrzej Duda przypomniał, że 27 września 1939 roku została powołana Służba Zwycięstwu

Polsce, w 1940 zamieniona w Związek Walki Zbrojnej, a 14 lutego 1942 roku, rozkazem gen. Władysława Sikorskiego, przekształcona ostatecznie w Armię Krajową. – To dlatego ten dzień został ustanowiony 14 lutego i każdego roku wtedy będzie obchodzony – powiedział prezydent.

Prezydent podkreślił, że AK była największą podziemną formacją zbrojną okupowanej przez Niemców Europy. – Była też prawdopodobnie największą podziemną formacją zbrojną w dziejach świata. Na początku było to 100 tysięcy żołnierzy, ale w 1944 roku – 480 tysięcy, z których około 100 tysięcy zostało w czasie II wojny światowej zabitych i zamordowanych – przypomniał.

Andrzej Duda podziękował posłom i senatorom za jednogłośnie uchwalenie ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej.

 TOM



– Cieszę się, że to święto upamiętniające bohaterów zostaje ustanowione jeszcze w ich obecności – powiedział prezydent Polski

Brytyjski monarcha otrzymał Raport Witolda Pileckiego

Karol III odwiedził Polonię w Londynie

 posk.org

Karol III, król Wielkiej Brytanii, odwiedził Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny w Londynie. Podczas spotkania z miejscową Polonią otrzymał tłumaczenie „Raportu Witolda”, relację rotmistrza Witolda Pileckiego, dokumentującą wydarzenia w Auschwitz.

Raport brytyjskiemu monarsze wręczyła Marii Buczynski, redaktorka naczelna polonijnego portalu British Poles. – Pomyśleliśmy, że to będzie najlepszy sposób na nawiązanie do sytuacji, która miała miejsce podczas wizyty króla Karola w Polsce. Chodziło o to, by zwrócić uwagę na rolę Polaków w wydarzeniach w Auschwitz – powiedział PAP Tomasz Modrzejewski, redaktor portalu.


Karol III gościł w Polsce pod koniec stycznia w związku z obchodami 80. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau. W trakcie wystąpienia w Centrum Społeczności Żydowskiej na krakowskim Kazimierzu wymienił wśród ofiar niemieckiego ludobójstwa społeczność żydowską, Romów, osoby LGBT i niepełnosprawne oraz „wiele innych osób,



Karol III spotkał się z około setką członków POSK, m.in. z weteranem II wojny Eugeniuszem Niedzielskim, artystami i harcerzami

którym naziści wyrządzili krzywdę i okaleczyli ich nienawiścią”. Nie wspomniał o 70 tysiącach Polaków zamordowanych w Oświęcimiu.

– Chcieliśmy rzucić światło na to, że Polacy stanowili drugą największą grupę ofiar obozu Auschwitz. No ale także byli

tacy ludzie jak rotmistrz Pilecki, zaangażowani w dostarczanie aliantom zachodnim informacji na temat tego, co działo się w tych obozach zagłady. Król po otrzymaniu raportu był żywo zainteresowany tematem – wyjaśnił Modrzejewski. 

Sto kulturalnych ofert dla Polaków w Wielkiej Brytanii i nie tylko

Wkrótce UK/Poland Season 2025

Już w marcu rozpocznie się UK/Poland Season 2025. Będzie to ponad sto wydarzeń z zakresu filmu, teatru, sztuk wizualnych, designu i muzyki w kilkudziesięciu miastach Polski i Wielkiej Brytanii. Program potrwa do końca listopada.


Szacuje się, że w Wielkiej Brytanii mieszka około 700 tysięcy Polaków i Polek, a polski jest tam drugim najczęściej używanym językiem. Jednocześnie po Brexicie i pandemii COVID-19 współpraca kulturalna między oboma krajami znacząco osłabła. UK/Poland Season 2025 ma prezentować

bogactwo artystyczne obu narodów, a także otworzyć nowe horyzonty dla współpracy kulturalnej.

– UK/Poland Season 2025 to okazja do ożywienia wymiany. Jego główną ideą jest wzmocnienie współpracy między krajami i zbudowanie nowych relacji między instytucjami partnerskimi, artystami, artystkami, odbiorcami sztuki – mówiła Marta Cienkowska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podczas konferencji zapowiadającej Sezon.

Sezon oficjalnie zainaugurują dwa marcowe wydarzenia. Otworzy go 5 marca wy-

stawa „St Ives i gdzie indziej” w Muzeum Sztuki w Łodzi, gdzie będzie można podziwiać dzieła z kolekcji British Council, Tate oraz polskich muzeów. Następnego dnia, 6 marca, podczas otwarcia festiwalu Kinoteka w głównym kinie British Film Institute – BFI Southbank rozpocznie się program w Wielkiej Brytanii.

Program UK/Poland Season 2025 w Wielkiej Brytanii zaistnieje w ponad dziesięciu miastach, m.in. w Edynburgu, Huddersfield, Glasgow, Londynie, Belfaście, Manchesterze, Birmingham, Bristolu, Newcastle, Nottingham i Oksfordzie. 

Sławosz Uznański-Wiśniewski spędzi 16 dni na orbicie


Wiosną Polak leci w kosmos

– Polska misja technologiczno-naukowa na Międzynarodową Stację Kosmiczną (ISS), z udziałem polskiego astronauty Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego, odbędzie się na przełomie maja i czerwca i potrwa 16 dni – poinformował w Sejmie Andrzej Piątkowski z Polskiej Agencji Kosmicznej (POLSA).

Najważniejszym elementem misji są eksperymenty technologiczne i naukowe. Polski astronauta poprowadzi w kosmosie także pokazy, które zostaną nagrane, a potem wykorzystane w ramach programu edukacyjnego.

Andrzej Piątkowski, zastępca dyrektora Departamentu Badań i Innowacji POLSA, poinformował, że Uznański-Wiśniewski zabierze ze sobą na orbitę elementy „o szczególnej symbolice i znaczeniu dla Polski”. To m.in. polskie flagi, w tym naszywka ze skafandra Mirosława Hermaszewskiego, pamiętki po Marii Skłodowskiej-Curie, mapa z dzieła Mikołaja Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium” („O obrotach sfer niebieskich”), bryłka soli z Wieliczki i kawałek polskiego bursztynu.

Na orbitę polecą też manuskrypt mazurka Fryderyka Chopina, trzy wiersze Wisławy Szymborskiej, krajka z regionalnego stroju ziemi łódzkiej z Muzeum Etnograficznego w Warszawie, polskie litery (ą, ć, ę, ł itd.) wydrukowane w 3 D oraz emblematy i plakat misji.

Polski astronauta, który był obecny w Sejmie na posiedzeniu podkomisji, powiedział, że Polska misja jest ogromną szansą rozwoju technologicznego i zaistnienia na rynku kosmicznym. – To rynek, który niesamowicie szybko się rozwija. W najbliższej dekadzie wartość rynku kosmicznego podwoi się i będzie mniej więcej tak duża jak dwukrotność polskiego PKB – podkreślił Uznański-Wiśniewski. 


 Sławosz Uznański-Wiśniewski/facebook



Sławosz Uznański-Wiśniewski szykuje się do misji swego życia

Ciesz się własną nieruchomością i stałym zyskiem – poznaj szczegóły projektu Tremonti Miłków k. Karpacza

Zainwestuj w Polsce!

 Spectrum Development

Inwestowanie w nieruchomości od lat cieszy się dużą popularnością, zwłaszcza wśród osób poszukujących stabilnych form lokowania kapitału. W obliczu inflacji i niskich stóp procentowych trzymanie oszczędności na koncie bankowym nie zapewnia satysfakcjonujących zysków. Alternatywą, która zyskuje coraz większe uznanie na całym świecie, jest model inwestycyjny typu condo. To rozwiązanie łączy zalety posiadania własnego apartamentu z możliwością generowania pasywnego dochodu – bez konieczności zajmowania się bieżącą obsługą nieruchomości. Dla Polonii amerykańskiej jest to szczególnie atrakcyjna opcja, ponieważ pozwala na inwestowanie w Polsce bez potrzeby codziennego zarządzania wynajmem.

Jak działa model inwestycyjny condo?

Model condo polega na zakupie apartamentu w budynku, który funkcjonuje jako hotel lub kompleks wypoczynkowy. Właściciel apartamentu ma pełne prawo do swojej nieruchomości – może ją sprzedać, przekazać w spadku lub darować bliskim. Zarządzaniem całego kompleksu zajmuje się profesjonalny operator hotelowy, co eliminuje konieczność samodzielnego poszukiwania najemców czy organizowania serwisu sprzątającego. Dzięki temu inwestycja jest praktycznie bezobsługowa.

Co więcej, obiekty te są wyposażone w wysokiej klasy infrastrukturę hotelową – restaurację, baseny, spa, siłownię i strefy relaksu – co znacząco zwiększa ich atrakcyjność dla turystów i podróżujących służbowo. Właściciele apartamentów mają również prawo do pobytu właścicielskiego, zwykle w wymiarze dwóch tygodni poza sezonem w roku, co pozwala im cieszyć się własnym apartamentem w Polsce bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Posiadanie własnego drugiego domu w Polsce, w dodatku w tak atrakcyjnej lokalizacji, to ogromny walor dla osób z zagranicy, które chciałyby, żeby ich inwestycja generowała pasywne zyski, a jednocześnie służyła im i ich bliskim jako baza noclegowa podczas pobytu w Polsce.

Stable zyski i bezobsługowy wynajem
Głównym źródłem dochodu w modelu condo jest wynajem krótkoterminowy. Nabywcy mogą wybrać jeden z dwóch



W skład kompleksu hotelowego Tremonti Miłków tuż przy granicy z Karpaczem wchodzić będą zarówno apartamenty, jak i domy jednorodzinne. Właściciele będą mogli cieszyć się nie tylko zyskiem z nich, ale także możliwością spędzenia tam czasu

modeli rozliczeń. Pierwszy gwarantuje stały procent zwrotu z inwestycji – w tej konkretnej ofercie, dotyczącej kompleksu Tremonti Miłków nie mniej niż 8% wartości apartamentu rocznie. Drugi model opiera się na podziale przychodów generowanych przez wynajem całego obiektu, co pozwala na potencjalnie wyższe zyski w okresach wzmożonego ruchu turystycznego.

Ceny apartamentów są bardzo konkurencyjne, zwłaszcza dla inwestorów z USA. Koszt zakupu zaczyna się od około 100 tysięcy dolarów, a obecny kurs dolara względem złotego sprawia, że teraz jest doskonały moment na tego typu inwestycję. Polska od lat przyciąga turystów z całego świata, a zapotrzebowanie na wynajem krótkoterminowy nie słabnie, zwłaszcza w atrakcyjnych regionach turystycznych.

Turystyczna perła polskich gór

Jedną z lokalizacji, w której realizowana jest nowa inwestycja, jest Miłków położony zaledwie kilkaset metrów od granicy Karpacza – jednego z najpopularniejszych miejsc wypoczynkowych w polskich górach. Karpacz i jego okolice to idealna destynacja zarówno latem,

jak i zimą. Zimą przyciąga miłośników narciarstwa, snowboardu i zimowych wędrówek, a latem oferuje przepiękne szlaki piesze, malownicze krajobrazy i doskonałe warunki do uprawiania sportów outdoorowych. Bliskość Śnieżki, najwyższego szczytu Karkonoszy, sprawia, że region ten jest jednym z najchętniej odwiedzanych w Polsce. Inwestycja znajduje się zaledwie kilkaset metrów od granicy Karpacza, co zapewnia bezpośredni widok na góry i bliskość atrakcji turystycznych.

Nowoczesność i ekologia

Inwestycja Tremonti Miłków realizowana jest na powierzchni 10 hektarów i obejmuje zarówno apartamenty, jak i domy jednorodzinne. Kompleks będzie wyposażony w pełną infrastrukturę wypoczynkową: restaurację, lokale usługowe, wewnętrzny basen i spa, dwa baseny zewnętrzne z plażą, a także przestrzeń dla dzieci. W pobliżu znajduje się trasa narciarska, a do Wrocławia można dotrzeć w zaledwie dwie godziny – lokalizacja ta jest więc doskonale skomunikowana z resztą Polski.

Projekt realizowany jest zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju.

Współpracujemy z lokalnymi dostawcami, a cała infrastruktura uwzględni naturalne warunki środowiskowe, takie jak znajdujące się na terenie inwestycji stawy. W kompleksie przewidziane są także stacje ładowania samochodów elektrycznych, co czyni go jeszcze bardziej ekologicznym i nowoczesnym.

Deweloper, któremu można zaufać

Inwestycję realizuje spółka wchodząca w skład grupy Spectrum Development – firmy z wieloletnim doświadczeniem, która z sukcesem zrealizowała wiele prestiżowych inwestycji na terenie Polski. – Nasze wcześniejsze projekty, w tym kompleksy Tremonti w Karpaczu i Szklarskiej Porębie, cieszą się dużym zainteresowaniem i świetnie prosperują. To podobnie jak projekt w Miłkowie, prestiżowe kompleksy 4- i 5-gwiazdkowe – mówi Izabela Laskowska-Kupczak, dyrektorka sprzedaży w spółce Spectrum Development. – Dzięki dbałości o najwyższą jakość wykonania i współpracy z renomowanymi partnerami, zyskałyśmy zaufanie tysięcy klientów. Kapitał zakładowy Spectrum Development wynosi ponad 120 milionów złotych, co stanowi dodatkową gwarancję bezpieczeństwa dla naszych inwestorów – dodaje.

Firma działa na rynku nieruchomości w Polsce już od 25 lat. – Mamy na koncie wiele lat doświadczenia w zmieniających się warunkach tej branży i wiele pomyślnie zrealizowanych inwestycji, w tym w regionach górskich. Inwestycje te doskonale prosperują, przynosząc zyski naszym inwestorom. Nasz dorobek mówi sam za siebie i myślę, że właśnie to poczucie bezpieczeństwa, wynikające z tego, że inwestycja jest realizowana i zarządzana przez kogoś, kto się na tym naprawdę zna i ma w tym doświadczenie, jest ważnym argumentem dla nabywców z zagranicy, w tym z USA – mówi Izabela Laskowska-Kupczak.

Zainwestuj już dziś!

Chcesz cieszyć się stabilnym dochodem pasywnym, a jednocześnie mieć pewność, że nieruchomością jest w dobrych rękach? Zainwestuj ze Spectrum Development! Sprawdź szczegóły na www.spectrumdevelopment.pl i dołącz do grona zadowolonych inwestorów!

ZAINWESTUJ W APARTAMENT W POLSCE

wypoczywaj lub zarabiaj na wynajmie


SEA SHELL
APARTMENTS

nad morzem



już od 405 000 zł netto | 100 521 USD

**TRE
MONTI**
ECO RESORT MIŁKÓW

w górach



już od 410 000 zł netto | 101 762 USD


VISTA MIKOŁAJKI
MARINA & RESORT

na Mazurach



2 pokoje z wykończeniem
od 472 000 zł netto | 117 150 USD

 **SPECTRUM**
BIERUTOWSKA

we Wrocławiu



już od 233 000 zł netto | 57 830 USD

 +48 509 222 888

 spectrumdevelopment.pl




W OBIEKTYWIE

↓ GREENPOINT, NY – 22 stycznia



W Instytucie Piłsudskiego odbyło się spotkanie z Januszem Jarostawskim, który przedstawił swoją najnowszą książkę pt. „Szable Marszałka Józefa Piłsudskiego” oraz wystawę fotografii. Na zdj. z prez. Iwoną Korgą.

 pilsudski.org

↓ EAST STROUDSBURG, PA – 25 stycznia



Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy gra na całym świecie, również w Pensylwanii, gdzie do zbiórki w ramach 33. Finału WOŚP włączyła się m.in. społeczność szkolna Polskiej Szkoły im. św. Jana Pawła II w Poconos.

 Archiwum szkoły

↓ CHICAGO, IL – 26 stycznia




W Domu Podhalan odbył się doroczny Przegląd Zespołów i Grup Kołędniczych, w którym udział wzięły grupy działające przy Związku Podhalan w Ameryce Północnej oraz grupy i zespoły z lokalnych szkół i parafii.

 ZPPA – Edward Helegda

↓ MANHATTAN, NY – 26 stycznia




W parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Manhattanie miało miejsce spotkanie Katolickiego Klubu Dyskusyjnego pt. „Podróż – czytanie Bożej Księgi”, podczas którego prelegentem był ks. Ryszard Koper.

 Archiwum parafii

↓ GREENPOINT, NY – 28 stycznia




W Instytucie Piłsudskiego odbył się bardzo ciekawy wykład pt. „Nie tylko rozrywka. Balety i zabawy taneczne Polonii nowojorskiej w latach 1918-1939” wygłoszony przez prof. Tomasza Pudłockiego (na zdj.).

 pilsudski.org

↓ CAMBRIDGE, MA – 1 lutego



Były premier Polski Mateusz Morawiecki wziął udział w konferencji na Harvard Kennedy School of Government, gdzie wygłosił wykład o współpracy z USA, sprawliwym systemie podatkowym i przyszłości AI.

 facebook.com/Morawiecki191

↓ MT. PROSPECT, IL – 1 lutego



Na Uniwersytecie Waszyngtońskim w Seattle odbyło się oficjalne otwarcie stałej Katedry Polskiej im. Marii Kott. W wydarzeniu uczestniczyła konsul generalna RP w Los Angeles Paulina Kapuścińska.

 PSFCU

↓ MIAMI, FL – 2 lutego



Chargé d'affaires polskiej ambasady w USA Bogdan Klich spotkał się z lokalną Polonią. Towarzyszył mu Andrzej Fąfara, reprezentujący konsulat generalny RP w Teksasie, w okręgu którego znajduje się Floryda.

 Facebook

↓ LATIMER ESTATE, WLK. BRYTANIA – 7 lutego



W Anglii odbył się Ogólny Zjazd ZHP „Świat”, w którym wzięły udział instruktorki Hufca Podhale z USA: Beatrix Szmurlo, Marta Biesaga, Jola Nowacka, Basia Nartowicz, Ania Horelik i Magda Rudnik-Nieroda.

 Hufiec Podhale USA

Organizowaliście lub braliście udział w ciekawym wydarzeniu. Chcecie, aby wiadomość o nim ukazała się w naszym „Obiektywie”?



Prosimy o przesłanie zdjęcia z krótkim opisem wydarzenia oraz informacją, kto jest autorem fotografii na adres: info@whiteeaglenews.com.

Słoneczna Floryda dla Ciebie!

FLORYDA

Sarasota - Bradenton - Venice - NorthPort

- Kupno nieruchomości i pomoc w przeprowadzce na Florydę
- Nieruchomości bankowe
- Biznesy
- Działki budowlane
- Inwestycje

Jako właściciel budynków na wynajem pomogę w znalezieniu właściwej inwestycji i zadbam o właściwe zarządzanie.

REALTY EXECUTIVES

Mario Mlotkowski
REALTOR / PUBLIC NOTARY
(941) 822-1688
www.941HomesForSale.com



„Dwa języki, dwie przygody, ruszaj z nami w te zawody!”

- ✓ Klasy dla dzieci w wieku 3-16 lat
- ✓ Przygotowanie do egzaminu SEAL OF BILITERACY
- ✓ Zajęcia: soboty, 9:30 am - 1:30 pm
- ✓ NOWOŚĆ! Zajęcia dla dorosłych

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!



Szkoła Języka Polskiego
im. Janusza Korczaka w Providence
866 Atwells Ave, Providence, RI
korczakps@gmail.com
401-919-9835
www.szkolari.com



Zapraszamy do współpracy
NOWYCH AGENTÓW

50

Wyślij tak, jak trzeba! Tylko przez

POLAMER

Nie mieszkasz blisko naszego punktu?

Wyślij z domu na send.polamerusa.com

- paczki morskie i lotnicze
- mienie przesiedlenia
- transport komercyjny
- przekazy pieniężne
- bilety lotnicze oraz kwiaty i zestawy upominkowe do Polski

■ GREENPOINT - NY
167 Greenpoint Ave.
Tel. 718-349-1319

■ MASPETH - NY
64-02 Flushing Ave.
Tel. 718-326-2260

Adresy wszystkich naszych biur i agentów znajdziesz na stronie Polamerusa.com bądź pod **773-774-8855**

■ ROSELLE - NJ
275 Cox St. - Magazyn Cargo
Tel. 908-352-9100

■ WALLINGTON - NJ
130 Main Ave.
Tel. 973-779-6613

Czy Twoje
OSZCZĘDNOŚCI EMERYTALNE
są bezpieczne i dobrze zarządzane?
Czy jesteś gotowy na emeryturę?



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA
w zakresie MEDICARE i planowania
finansowego oraz wsparcie
przy podejmowaniu ważnych decyzji
emerytalnych.

Aleksandra Mróz

licencjonowany specjalista ubezpieczeń
Medicare i na życie w stanach: CT, MA, RI, SC

Tel. 860-997-3054

ola_mroz@yahoo.com

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT 06109

Jasełka w wykonaniu uczniów Polskiej Szkoły Doksztalcającej im. gen. T. Kościuszki w Salem

Wyjątkowy spektakl

 Beata Grabowska

W niedzielę, 26 stycznia, dzieci z Polskiej Szkoły Doksztalcającej im. gen. T. Kościuszki w Salem zaprezentowały wyjątkową jasełka, które na długo pozostaną w pamięci widzów. Wypełniona po brzegi sala stała się świadkiem niezwykłej inscenizacji bożonarodzeniowej, łączącej tradycję z nowoczesną formą artystyczną.

Przygaszone światła i nastrojowa muzyka wprowadziły publiczność w atmosferę cudu, który wydarzył się ponad dwa tysiące lat temu. Młodzi artyści wcieliłi się w biblijne postaci Maryi, Józefa, pasterzy, trzech króli oraz aniołów. Scenariusz był nietypowy – zamiast standardowych dialogów, narracja opierała się na odczycie Ewangelii według św. Łukasza, a cała historia została opowiedziana poprzez taniec, gesty i grę światła.

– To było coś niezwykłego – dzieci mówiły do nas bez słów, a mimo to każdy mógł poczuć głębię tej historii – mówi dyrektor szkoły Ewa Pawlik. – Nawet osoby nieznające języka polskiego były

pod wrażeniem siły przekazu tego widowiska – dodaje.

W przedstawieniu wzięły udział zarówno starsze dzieci, jak i najmłodsze maluchy, które wystąpiły w krakowskich i pasterskich strojach. Finałem spektaklu było wzruszające wykonanie pastorałki przez Amelię Grabowską.

– To było coś więcej niż szkolne jasełka – to było artystyczne przeżycie, które poruszyło nasze serca – podsumowuje Ewa Pawlik.

Po występie wszyscy zgromadzeni udali się na wspólny poczęstunek. Rodzice, jak co niedzielę, przygotowali posiłek, a na tę wyjątkową okazję wzbogacili go o dodatkowe potrawy.

– Szczególne podziękowania należą się Beacie Grabowskiej, reżyserce spektaklu, oraz Agnieszce Krajewskiej, Agnieszce Strawińskiej i Ani Richmon za ich ogromne zaangażowanie. Oprawę muzyczną i dźwiękową zapewnili Cezary Grabowski, Jerzy Wabno i Jerzy Kot, a w organizację całego wydarzenia zaangażowało się wielu rodziców, w tym Anna



Kot i Alena Półtorak, którym również składamy serdeczne podziękowania – przekazuje dyrektor Pawlik. – Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego,

by ten dzień stał się tak wyjątkowy. To był czas pełen radości, wzruszeń i wspólnoty – dodaje.

 OPR. WEM

Mateusz Morawiecki odwiedził polską parafię Matki Bożej Częstochowskiej w Bostonie

Wizyta byłego premiera

 Archiwum parafii



Były premier wpisał się do pamiątkowej księgi parafialnej. Obok o. Jerzy Żebrowski

Były premier Polski Mateusz Morawiecki na przełomie stycznia i lutego przebywał w Stanach Zjednoczonych. W ramach pobytu w USA wziął udział m.in. w konferencji zorganizowanej w Harvard Kennedy School. Przy okazji znalazł też czas, by odwiedzić Boston, a konkretnie – zawiązać do polskiej parafii Matki Bożej Częstochowskiej.

W niedzielę, 2 lutego, były premier uczestniczył w mszy św. o godz. 11:00, modląc się razem ze zgromadzonymi w świątyni polonijnymi wiernymi. Po mszy św. wpisał się do pamiątkowej księgi parafialnej, zamieszczając w niej życzenia „aby pokój i suwerenność były zawsze udziałem naszej Ojczyzny, aby wszyscy nasi Rodacy, rozsiani po całym świecie czuli zawsze silny związek z Polską i aby Rzeczpospolita była dostatnia, silna i wielka. Niech Pan Bóg błogosławi”.

 OPR. JLS



Od lewej: proboszcz polskiej parafii w Bostonie o. Jerzy Żebrowski, były premier Mateusz Morawiecki, działacz polonijny, niegdyś należący do opozycji antykomunistycznej Wiesław Wierzbowski

Tradycyjne jasełka w Szkole Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bostonie

„Cud w Betlejem”

© M. Kloczkowski

Piękne dekoracje, wzruszające występy uczniów i świąteczna atmosfera towarzyszyły społeczności szkolnej oraz gościom podczas jasełek, które miały miejsce w Szkole Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bostonie. Przedstawienie, pełne ciepła i zaangażowania, przypomniało wszystkim o magii Bożego Narodzenia i sile wspólnoty.

Coroczne jasełka są jedną z najbardziej wyczekiwanych tradycji Szkoły Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bostonie. W pięknie udekorowanej sali zebrały się dzieci i młodzież szkolna wraz z rodzicami, wychowawcami, dyrekcją, pracownikami szkoły oraz zaproszonymi gośćmi, aby obejrzeć jasełka pantomimiczne pt. „Cud w Betlejem” wyreżyserowane przez nauczycielki: Karolinę Serres, Małgorzatę Liebig-Malupin i Iwonę Gajczak.

Wydarzenie rozpoczęło się przemówieniem dyrektora szkoły Jana Kozaka, który przedstawił krótką historię wigilii w kontekście historycznym i zaprosił zebranych do wspólnego przeżywania świątecznego widowiska. Następnie głos zabrał proboszcz parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Bostonie o. Jerzy Żebrowski, który zachęcił zebranych do wspólnego kolędowania. Brat Łukasz trzymał kciuki za aktorów i narratorów spektaklu.

Scenografia, iluminacje świetlne, nastrojowa muzyka i projekcja multimedialna wprowadziły zgromadzoną publiczność w świąteczny nastrój. O dobrą zabawę i miłe doznania słuchowe zadbał lektorzy: Gabriel Shulman i Matylda Hurst oraz chórek szkolno-parafialny Promyki

św. Jana Pawła II pod przewodnictwem Marty Saletnik.

Publiczność po raz kolejny mogła przeżyć historię Maryi i Józefa, którzy po bezowocnych poszukiwaniach zdecydowali się przenocować w stajni. Jednak to właśnie do nich i nowonarodzonego Jezusa przybyli tak honorowi goście jak Trzej Królowie, którzy złożyli dzieciątku pokłon. Całość przedstawienia ukazująca scenki z życia nowonarodzonego dzieciątka, pasterzy, mędrców oraz aniołów przeplatana była kolędami i pastorałkami.

Ogromne zaangażowanie młodych aktorów i nauczycieli zostało docenione przez publiczność, która aktywnie uczestniczyła w przedstawieniu, włączając się w kolędowanie i śpiewanie. Puentą biblijnej historii stały się słowa kolędy Franciszka Karpińskiego „Bóg się rodzi”. Dzieci miały możliwość uczestniczenia w tradycji jasełek, a także zaprezentowania swoich umiejętności artystycznych, aktorskich, wokalnych i recytatorskich aż dwukrotnie, ponieważ przedstawienie było wystawiane również na pastercie o godz. 21:00 w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Bostonie.

Ciekawym punktem programu był występ Matyldy Hurst i Gabriela Shulmana – laureatów konkursu kolęd zorganizowanego przez Fundację Nowodworskiego w Nowym Jorku. Gabriel wykonał utwór pt. „The First Noel”, który zapewnił mu wygraną w konkursie, a Matylda zaśpiewała „Kolędę Maryi”, zdobywając 3. miejsce w swojej grupie wiekowej. Uczniowie otrzymali gromkie brawa od bostońskiej publiczności oraz upominki od dyrekcji za reprezentowanie



Jasełka zostały wystawione w szkole i w kościele podczas pasterki

polskiej szkoły na arenie międzystanowej.

Święta Bożego Narodzenia to szczególny czas, w którym każdy odczuwa ogromną potrzebę dzielenia się z innymi. Szkoła Języka Polskiego im. Św. Jana Pawła II w Bostonie w tym roku zorganizowała kolejną akcję charytatywną pt. „Dzieci – dzieciom”, której koordynatorkami były Sylwia Wadach-Kloczkowska oraz Barbara Bilińska Bolec, działająca z ramienia gazety „Białe Orzeł”, która objęła patronat medialny nad akcją. Uczniowie pierwszej klasy po jasełkowym przedstawieniu wystąpili z piosenką

pt. „Dzisiaj Mikołaj”, a następnie zebrali szczodre datki do swoich mikołajkowych czapek. Cały dochód ze zbiórki zostanie przekazany dla Domu Dziecka „Mieszko”, „Dobrawa” i „Bolesław” w Rzeszowie, którego dyrektorką jest Małgorzata Bąk, oraz do Domu Dziecka w Kołaczycach pod dyrekcją Renaty Pięty.

SYLWIA WADACH-KLOCZKOWSKA



Dzieci wcieliły się w role biblijnych postaci, w tym Maryi, Józefa, aniołów i trzech króli



Obsada jasełek: Natalia i Dominik Jankowski; Oliwier i Gabriel Gajczak; Matylda Hurst; Gabriel Shulman; Daniel i Adam Kluziak; Yousef Tifak; Zofia Żurowska-Uthman; Tymon Rybczyk; David Hannoush; Nathan Danek; Dominik i Zofia Radko; Charlotte Mitchell; Josephine Michaels; Amelia Sokołowski; Ania Bramowska; Dominic Gloria (skrzypce); Hania Mudrewicz (skrzypce)
Prezentacja multimedialna: Małgorzata Momot-Hurst
Obsługa techniczna: Kacper Król oraz Arkadiusz i Halina Jankowsky
Wybór kolęd i oprawa muzyczna: Marta Saletnik
Śpiew: Chórek szkolno-parafialny „Promyki Św. Jana Pawła II”
Zbudowanie drewnianej szopki: Andrzej Król
Zdjęcia i wideo: Mariusz Kloczkowski

W Massachusetts State House zaprezentowana zostanie wystawa o wojnie w Ukrainie i pomocy Polaków udzielonej ukraińskim uchodźcom

Wojna w obiektywie


 Facebook

Polskie Centrum Naukowe w Chilocopee zaprasza na wystawę poruszających fotografii wykonanych przez ukraińskich i amerykańskich fotografów z programu Fulbright Ukraine w pierwszych dniach rosyjskiej inwazji. Zdjęcia te dokumentują nie tylko dramat wojny, ale także pomoc humanitarną niesioną przez Polaków ukraińskim sąsiadom. Wydarzenie odbędzie się we wtorek, 18 lutego, w Wielkiej Sali Massachusetts State House w Bostonie.

Inauguracja wystawy będzie połączona z uroczystą ceremonią upamiętniającą 3-letnią inwazję. Tematem wydarzenia będzie „Wojna, opór i pomoc humanitarna”. Organizatorzy przewidują, że w wydarzeniu weźmie udział około 150 osób, w tym goście specjaliści. Obecny będzie m.in.

Krzysztof Szczęśny – współzałożyciel organizacji Americans for Ukraine oraz dyrektor Centrum Pomocy Humanitarnej w Warszawie przy ul. Modlińskiej. Możliwe, że pojawi się również wysokiej rangi przedstawiciel ukraińskiego rządu (TBC).

Celem wystawy jest przypomnienie o trwającej wojnie oraz o wysiłkach społeczności polskiej i mieszkańców Massachusetts na rzecz uchodźców z Ukrainy. To także okazja do refleksji nad międzynarodową solidarnością i pomocą humanitarną w obliczu konfliktu.

Po zakończeniu ekspozycji w Massachusetts State House, wystawa będzie podróżować po różnych uniwersytetach w stanie. Wcześniej można było ją już oglądać na Quinnipiac University w Connecticut. 

 Wikipedia


Wydarzenie połączone z wystawą zdjęć na temat wojny w Ukrainie i polskiej pomocy odbędzie się 18 lutego w Massachusetts State House



Gościem specjalnym będzie Krzysztof Szczęśny, współzałożyciel organizacji Americans for Ukraine oraz dyrektor Centrum Pomocy Humanitarnej w Warszawie przy ul. Modlińskiej

Uroczyste otwarcie wystawy
– wtorek, 18 lutego 2025, 10:00 AM
Massachusetts State House
24 Beacon St., Boston, MA 02133

NAJTAŃSZE BILETY LOTNICZE
DO POLSKI, EUROPY I NA CAŁY ŚWIAT!

PACZKI LOTNICZE I MORSKIE
DO POLSKI, UKRAINY ORAZ CAŁEJ EUROPY

EKSPRESOWE PRZEKAZY DOLARÓW
DO BANKU, NA KONTO LUB Z DOSTAWĄ DO DOMU

POMAGAMY PRZY SKŁADANIU DOKUMENTÓW NA POTWIERDZENIE OBYWATELSTWA POLSKIEGO ORAZ PRZY WYPEŁNIANIU APLIKACJI NA ZIELONĄ KARTĘ, OBYWATELSTWO I PASZPORT USA

- USŁUGI NOTARIALNE: TŁUMACZENIA DOKUMENTÓW
- APOSTILLE
- WAKACJE ALL-INCLUSIVE, KARAIBY, POLSKA, EUROPA, PIELGRZYMKI, WYCIECZKI KRAJOZNAWCZE
- REJSY STATKIEM - CRUISES
- REZERWACJE HOTELI ■ WYNAJEM SAMOCHODÓW
- MIENIE PRZESIEDLEŃCZE, WYNAJEM KONTENERÓW
- ODBIÓR Z DOMU KLIENTA SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI ORAZ TRANSPORT DO PORTU MORSKIEGO W NEW JERSEY



SYRENA TRAVEL AGENCY

Tel. 617-269-9123

10 ANDREW SQ., SOUTH BOSTON, MA 02127

syrenatravel@gmail.com

NOWOŚĆ!!!

ODBIÓR PACZEK Z DOMU KLIENTA

www.syrenatravelagency.com



Pieniądze nie rosną na drzewach.
Dlatego nie powinieneś przepłacać
za ubezpieczenie samochodu!

Przynieś obecną polisę do naszego biura, a my pokażemy Ci, jak możesz obniżyć koszt ubezpieczenia!



REPREZENTUJEMY NAJWIĘKSZE FIRMY UBEZPIECZENIOWE. ZNAJDIEMY NAJBARDZIEJ KORZYSTNĄ OFERTĘ DLA CIEBIE!




Global Insurance Services, Inc.

ODWIEDŹ JEDNĄ Z NASZYCH LOKALIZACJI LUB ZADZWOŃ:
321 FREEPORT ST., DORCHESTER, MA 02122, TEL. (617) 268-3200
818 WESTERN AVE., LYNN, MA 01905, TEL. (781) 595-7315

**MÓWIMY
PO POLSKU**

Polonijna młodzież z Bostonu wzięła udział w rekolekcjach w Amerykańskiej Częstochowie

„O Maryi nigdy dość”

 Archiwum szkoły

Młodzież ze Szkoły Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bostonie miała okazję uczestniczyć w wyjątkowych rekolekcjach, które odbyły się w dniach 8-9 lutego w Amerykańskiej Częstochowie. Tegoroczne spotkanie duchowe odbywało się pod hasłem: „O Maryi nigdy dość” i było poświęcone pogłębieniu relacji z Matką Bożą oraz refleksji nad jej rolą w życiu wierzących.

Rekolekcje poprowadził o. Maksymilian Ogar, który w swoich naukach podkreślał znaczenie zawierzenia Maryi oraz nawiązywał do jej przesłania zawartego w objawieniach i tradycji Kościoła.

Uczestnicy mieli okazję do wspólnej modlitwy, adoracji Najświętszego Sakramentu oraz rozmów o wierze, co sprzyjało duchowemu umocnieniu i integracji młodzieży.

Warto zaznaczyć, że była to już dwudziesta pielgrzymka uczniów polskiej szkoły w Bostonie do Narodowego Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown w stanie Pensylwania. Udział w tych rekolekcjach to już szkolna tradycja, która łączy kolejne pokolenia młodych Polaków, pomagając im nie tylko wzrastać w wierze, ale także umacniać więzi z polską kulturą i dziedzictwem religijnym.

 OPR. JLS



Udział w rekolekcjach to szkolna tradycja młodzieży ze Szkoły Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bostonie

Podaruj swojemu dziecku
język ojczysty!

Szkoła Języka Polskiego
im. św. Jana Pawła II w Bostonie
52 Boston St.,
South Boston, MA 02127



Przyjmujemy dzieci w wieku od 3 do 15 lat

www.psboston.org
✉ polishlanguageschool@yahoo.com
☎ 617-464-2485



Spójne i przemyślane
rozwiązania architektoniczne,
dostosowane do
indywidualnych potrzeb.

Każdy projekt tworzony
z dbałością o detale, aby
tworzyć funkcjonalne
i inspirujące przestrzenie,
które podnoszą komfort życia.

Z ponad 15-letnim doświadczeniem
w architekturze i designie, realizujemy
projekty różnej skali – od nowych
budynków po renowacje.

Nie czekaj – zacznij
planowanie już dziś!

Skontaktuj się, by omówić
swoją wizję i jak mogą pomóc
w jej realizacji.

PROJEKT
TWOICH MARZEŃ
zaczyna się tutaj!



Projekt obecnie w budowie

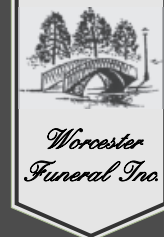


857.891.9927 szymanskiarchitect.com

SZYMANSKI | ARCHITECT

NIE WSZYSTKO MOŻNA
W ŻYCIU ZAPLANOWAĆ...

Ale zaplanowanie i opłacenie własnego pogrzebu sprawi,
że Twoje ostatnie życzenia będą spełnione
i pozbawi Twoich bliskich dodatkowych kłopotów.



Nasz zakład pogrzebowy służy lokalnej Polonii
od 1912 roku i mieści się tuż obok polskiej parafii.

www.worcesterfuneral.com

DIRSA-MORIN FUNERAL HOME
298 Grafton St., Worcester, MA
Tel. 508-753-4211

HENRY DIRSA FUNERAL HOME
33 Ward St., Worcester, MA
Tel. 508-756-8346



Doroczna zabawa karnawałowa Klubu Myśliwskiego ŁOŚ w New Britain

Myśliwska impreza

W sobotę, 1 lutego, w sali balowej VFW POST 511 w New Britain odbyła się coroczna zabawa karnawałowa zorganizowana przez Klub Myśliwski ŁOŚ. Wydarzenie, jak co roku, przyciągnęło miłośników dobrej muzyki i radosnej atmosfery.

Do tańca przygrywali TO MY BAND oraz Adam Chrola, a parkiet przez cały wieczór tętnił energią. Goście bawili się w doskonałych humorach, korzystając z okazji do wspólnej zabawy w gronie polonijnej społeczności.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się loteria fantowa, w której można było wygrać cenne nagrody. Nie zabrakło również myśliwskiego poczęstunku – na stołach pojawił się tradycyjny bigos, kiełbasa, był też dostępny tzw. wiejski stół, które spotkały się z dużym uznaniem uczestników.

Wieczór miał także wyjątkowy, charytatywny akcent – Klub Myśliwski ŁOŚ przekazał darowiznę w wysokości 500 dolarów na rzecz rodziny tragicznie zmarłego Sebastiana Muchy.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim za udział, wspólną zabawę i stworzenie wspaniałej atmosfery i już teraz zapraszają na kolejne wydarzenia, które na pewno dostarczą równie niezapomnianych wrażeń.

 HG



Więcej zdjęć znajdziesz na
www.BialyOrzel24.com





Piotr Rubik ponownie podbił serca polonijnych fanów

Koncert walentynkowy

 Halina Głowacka

W piątek, 7 lutego, w audytorium szkoły średniej w New Britain odbył się wyjątkowy koncert walentynkowy pod batutą znanego kompozytora i dyrygenta Piotra Rubika. Na scenie razem z nim wystąpili znakomici soliści: Marta Moszczyńska, Oliwia Wieczorek, Michał Gasz oraz Marcin Januszkiewicz. Gościnnie wystąpił też Chór Młodych Serc z New Britain pod dyrekcją Renaty Krzyszczyk Kwaśnik oraz wokalistki z Teatru Wyobraźni Novum: Dorota Kościuk-Borowski, Eva Badowski i Joanna Bogacki.

Po kilku latach przerwy artyści ponownie zawitali do New Britain, by podarować widzom wieczór pełen emocji i pięknych dźwięków. W repertuarze znalazły się najpiękniejsze utwory o miłości, które wprawiły zgromadzonych w cudowną, nastrojową atmosferę. Publiczność nagradzała

wykonawców gromkimi brawami, a koncert pozostawił niezapomniane wspomnienia.

Piotr Rubik to jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich kompozytorów muzyki popularnej i filmowej. Znany jest przede wszystkim z oratoriów i widowisk muzycznych, które łączą klasyczne brzmienia z nowoczesnym stylem. Jego utwory, takie jak „Niech mówią, że to nie jest miłość” czy „Psalm dla Ciebie”, stały się przebojami, poruszającymi serca słuchaczy. Jako dyrygent i producent muzyczny od lat cieszy się ogromnym uznaniem zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami.

Koncert w New Britain był kolejnym dowodem na to, że muzyka Piotra Rubika ma niezwykłą moc budowania emocji i jednoczenia ludzi wokół pięknych melodii i głębokich tekstów.

 WEM



Więcej zdjęć znajdziesz na
www.BialyOrzel24.com


Młodzi liderzy Polonii ze wschodniego wybrzeża spotkali się na Balu Młodzieży 2025

Integracja i śmiałe plany na przyszłość

Bal Młodzieży 2025 zorganizowany przez Polskie Stowarzyszenie Młodzieży 11 stycznia w The Legacy Castle w Pompton Plains, NJ zgromadził ponad 550 młodych Polaków z wschodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych. Tematem tegorocznego balu była maskarada, łącząca elementy dziedzictwa kulturowego z nowoczesną elegancją. Uczestnicy przybyli w strojach wieczorowych, a wielu z nich dopełniło swoje kreacje eleganckimi maskami, idealnie wpisując się w motyw przewodni imprezy.

Oficjalną część wieczoru otworzył Jakub Staniewski, prezes Polskiego Stowarzyszenia Młodzieży, który w swoim przemówieniu podkreślił znaczenie budowania silnych więzi między młodymi Polakami oraz zachowania dziedzictwa kulturowego. – Nasza społeczność jest tak silna, jak zaangażowanie jej młodych liderów – powiedział Staniewski. – To wydarzenie nie jest tylko jednorazową celebracją – to budowanie dziedzictwa, które przetrwa pokolenia. Bal Młodzieży to kamień milowy, dzięki któremu młodzi Polacy mogą się integrować, przewodzić i kształtować swoją tożsamość kulturową – dodał.



 Polskie Stowarzyszenie Młodzieży



Więcej zdjęć znajdziesz na www.BialyOrzel24.com

Tematem przewodnim tegorocznego balu była maskarada i w związku z tym niektórzy uczestnicy wpisali się w klimat imprezy adekwatnymi gadżetami, takimi jak maski



Na tegorocznym Balu Młodzieży bawiło się ponad 500 osób

Konsul Generalny RP w Nowym Jorku Mateusz Sakowicz zwrócił się do uczestników wirtualnie, za pośrednictwem wyemitowanego podczas balu nagrania, podkreślając ich rolę jako ambasadorów Polski i polskiego dziedzictwa. – Na waszych barkach spoczywa odpowiedzialność – opowiadanie o kraju naszego pochodzenia. Chciałbym, abyście byli orędownikami polskich spraw i interesów, a także dzielili się z Amerykanami oraz światem wiedzą o współczesnej Polsce – kraju sukcesu i ogromnych możliwości – stwierdził konsul generalny. Swoje przemówienie zakończył życzeniami „fantastycznego wieczoru, szampańskiej zabawy, wartościowych rozmów, relaksu i śmiechu” oraz zachęcił uczestników do odwiedzenia Konsulatu RP w Nowym Jorku.

Tegoroczny bal był również wyjątkowy, ponieważ Polskie Stowarzyszenie Młod-

zieży zostało pierwszą i jedyną organizacją polonijną uprawnioną do wręczenia Nagrody Prezydenta Stanów Zjednoczo-

Założone w 2019 roku przez Jakuba Staniewskiego Polskie Stowarzyszenie Młodzieży rozpoczęło działalność jako oddolna inicjatywa, której celem było jednoczenie młodych Polaków w Ameryce. Od tego czasu organizacja przekształciła się w globalną strukturę, zrzeszającą ponad 5 tysięcy członków. Początkowo skupiona na lokalnych wydarzeniach networkingowych i kulturalnych, szybko rozszerzyła swoją działalność, stając się oficjalną federacją polskich klubów studenckich w Stanach Zjednoczonych.



nych za Wolontariat (President's Volunteer Service Award). Podczas otwarcia wieczoru Staniewski przedstawił certyfikaty jako ostatnie podpisane przez ustępującego prezydenta Bidena. – Wolontariat jest fundamentem każdej silnej społeczności – podkreślił prezes PSM. – To poprzez służbę tworzymy zmiany, a dzięki tym nagrodom doceniamy osoby, które naprawdę mają wpływ na naszą rzeczywistość – dodał.

Nagrodami wyróżnieni zostali: Złota Nagrodą Prezydencką – Caroline Liszewski (University of Scranton); Srebrną Nagrodą Prezydencką: Zuzanna Kromczyk (St. John's University), Stephanie Starzyński (Columbia University), Aleksandra Piasecki (Rutgers University), Anna Olszowka (Cornell University); Brązową Nagrodą Prezydencką: Michael Cydzik (Fordham University), Conrad Bajda (Fordham University), Alicia Brak (Yale University), Emily Orzechowski (Rutgers University), Klaudia Kędra (Rutgers University), Beata Pomikło (Rutgers University).

Staniewski wyraził również wdzięczność Natalii Ostapowicz, wiceprezes Stowarzyszenia, oraz Isabelle Mazgaj, dyrektor operacyjnej, za ich zaangażowanie w organizację balu, a także

Veronice Tęczy, kończącej swą kadencję jako dyrektor finansowa. Podziękował także Komitetowi Organizacyjnemu Balu Młodzieży, Konsulatowi RP w Nowym Jorku, Centrali Polskich Szkół Dostosowanych w Ameryce oraz sponsorom wydarzenia: Ritz Theatre, Greenpoint Insurance Brokerage, Premier Homes i Polsko-Słowańskiej Federalnej Unii Kredytowej.

Podczas wydarzenia Polskie Stowarzyszenie Młodzieży ogłosiło plany dalszej ekspansji, zapowiadając otwarcie nowych oddziałów w Turcji, Włoszech, Polsce, Wielkiej Brytanii, Portugalii, Hiszpanii i Grecji. Liderzy organizacji podkreślili, że rozwój ten to nie tylko kwestia zwiększenia obecności geograficznej, ale przede wszystkim dowód na nieograniczony potencjał młodych polskich liderów na całym świecie. Staniewski podkreślił, że nowe oddziały będą pełnić rolę platform umożliwiających młodzieży organizację lokalnych inicjatyw oraz realizację misji Stowarzyszenia na arenie międzynarodowej.

Gdy część oficjalna dobiegała końca, uczestnicy tłumnie przemieścili się na parking, gdzie w doskonałej atmosferze bawili się do kilka godzin.

 PSM, OPR. WEM



SOCIETY OF POLISH AMERICAN TRAVEL AGENTS

POLSKIE AGENCJE PODRÓŻY
polecają szeroki wachlarz usług,
bogate doświadczenie oraz profesjonalną,
osobistą obsługę klienta, której nie znajdą
Państwo w internecie.



www.spata.org

LISTA ZRZESZONYCH AGENCJI

MASSACHUSETTS

Golemo Travel Service (508) 755-2753
Pat Tours Division of W.W.T. (413) 747-7702

NEW JERSEY

Classic Travel (973) 473-3845
Dom Polski, LLC (732) 727-7711
Europe Travel (732) 390-1750
Globe Travel (732) 525-8589
Krystyna Travel Tours & Services (973) 779-0077
Polish American Bureau (973) 472-0522
Polskie Biuro (973) 777-7711
Pulaski Travel (732) 826-1500
Spojnik Agency (609) 393-1616
Nova Travel (201) 906-9101

NOWY JORK

Albatross Travel Agency (718) 383-7211
Interport Travel Service (716) 892-8002
Maria Agency (718) 389-6208
Pol-Travel Service (718) 383-0505
Renata's Agency (845) 628-8828

PENSYLVANIA

J.World Travel Inc (215) 634-6006

ILLINOIS

Polamer, Inc (773) 685-8222
Rek Travel (773) 777-7733

HAWAII

Barefoot Travel (808) 218-3940
Polonia Hawaii Tours (808) 955-4567

ZAPRASZAMY NOWYCH CZŁONKÓW!



SPATA

36 Main Street, South River | New Jersey 08882

Phone: 732-390-1750

E-mail: europetravelhp@gmail.com

Pierwsze na Florydzie
polskie biuro detektywistyczne
zaprasza do skorzystania z usług

- ▶ Poszukiwania osób ▶ Sprawy rozwodowe
- ▶ Pomoc w sprawach na terenie Polski
- ▶ Dochodzenia ubezpieczeniowe
- ▶ Ustalanie majątku



PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO



CONTRA
RISK-CONSULTING LLC

35 Grand Palms Blvd, Englewood, FL 34223

Mobile: 941 549 2395

Email: office@contra-riskconsulting.com | www.contra-riskconsulting.com

FL License# A1500303

Wywiad z **CLARE MULLEY**, autorką książek o doświadczeniach polskich kobiet podczas II wojny światowej

Polka, której historia inspiruje

W grudniu ubiegłego roku swoją amerykańską premierę miała książka „Agent Zo. The Untold Story of Fearless World War II Resistance Fighter” autorstwa brytyjskiej pisarki i biografki Clare Mulley. Książka ta opowiada historię Polki, jedynej kobiety, która w czasie II wojny światowej została przerzucona jako spadochroniarka z Wielkiej Brytanii do Polski. Kobiety, o której niewielu z nas wie, a od której, zdaniem Mulley, możemy się wiele nauczyć. Z autorką rozmawiamy o życiu Agentki Zo, jej wkładzie w historię Polski, a także o spotkaniach, jakie Mulley odbyła w Waszyngtonie i Nowym Jorku z m.in. członkami Polonii.



Archiwum prywatne

„Biały Orzeł”: Kim była Agentka Zo?

Clare Mulley: Zo była pełną pasji, patriotyczną Polką i jedyną kobietą, która w czasie II wojny światowej została przerzucona jako spadochroniarka z Wielkiej Brytanii do okupowanej przez Niemców Polski. Jest polską bohaterką i inspiracją dla nas wszystkich. Urodziła się w Toruniu, w północno-zachodniej Polsce, jako Elżbieta Zawacka w 1909 roku, gdy ten region znajdował się pod zaborem pruskim. Formalnie więc przyszła na świat jako obywatelka Niemiec. Jej pierwszym językiem był niemiecki, ponieważ Prusacy starali się stłumić polską kulturę, historię i język. Publicznie była znana jako Liza lub Liesel – niemieckie wersje imienia Elżbieta. Prusacy nie zdawali sobie sprawy, że idealnie przygotowywali ją do roli agentki specjalnej. Zawacka biegle mówiła po niemiecku i od najmłodszych lat przyzwyczaiła się do posiadania dwóch tożsamości. Brała udział w największym zorganizowanym akcie oporu przeciwko niemieckiej okupacji w Europie – Powstaniu Warszawskim. Stworzyła także ważną kobietą siatkę wywiadowczą i była jedyną kobietą w Cichociemnych – elitarnych polskich siłach specjalnych.

Jak dowiedziałaś się o jej historii?

Książka „Agent Zo” to moja czwarta publikacja. Moją drugą książką była „The Spy Who Loved”, która w Polsce ukazała

się pod tytułem „Kobieta Szpieg”. To biografia Krystyny Skarbek, znanej po wojnie jako Christine Granville. Ona również była polską agentką specjalną w czasie wojny, ale działała bezpośrednio na rzecz Korony Brytyjskiej. Byłam absolutnie zaszczyczona, gdy rząd Polski przyznał mi wyróżnienie Bene Merito za tę książkę – to odznaczenie za zasługi dla kultury. Odebrałam je w Ambasadzie RP w Londynie z rąk Radosława Sikorskiego, ówczesnego ministra spraw zagranicznych. Na końcu sali stała starsza kobieta o imieniu Hanna Czarnocka, która rozmawiała z moją mamą. Podeszłam, aby się przywitać, i okazało się, że Hanna była weteranką Powstania Warszawskiego. Służyła, mając zaledwie 16 lat, zajmując się m.in. dostarczaniem zaopatrzenia medycznego przez płonące miasto. Byłam głęboko poruszona jej niesamowitą historią. Kiedy zapytała mnie o moje wyróżnienie, musiałam przyznać, że „tylko” napisałam książkę. „Ach, tak” – powiedziała – „Krystyna Skarbek była niezwykłą kobietą, wspaniałą, ale dlaczego nie napisałaś o prawdziwej polskiej bohaterce, Elżbiecie Zawackiej?”. To był pierwszy raz, kiedy usłyszałam jej imię – i od razu wiedziałam, że muszę dowiedzieć się o niej więcej.

Postanowiłaś wtedy rozpocząć badania i napisać książkę o Zawackiej. Jak wyglądał proces zbierania informacji i materiałów?

Był bardzo szczegółowy, skomplikowany i czasochłonny – i uwielbiałam każdą sekundę tej pracy. W ramach badań odbyłam trzy podróże do Polski. Odwiedziłam Instytut Pamięci Narodowej (IPN) oraz Archiwum Akt Nowych (AAN). Najwięcej czasu spędziłam w Toruniu, rodzinnym mieście Zo, ponieważ tam znajduje się Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, którą obecnie prowadzi jej kuzynka, Dorota. Co ciekawe, to sama Zawacka założyła tę fundację po wojnie. W tajemnicy przeprowadzała wywiady z weteranami II wojny światowej, zwłaszcza kobietami. Archiwum to nadal istnieje i trwają prace nad digitalizacją jego zasobów. Wiele dokumentów to jej własne, odręczne notatki – czasem zapisane na odwrocie kopert – oraz dziesiątki tysięcy akt. To było dla mnie niezwykle cenne źródło. Odwiedziłam także Muzeum Powstania Warszawskiego. Podczas mojej trzeciej wizyty w Polsce udało mi się przeprowadzić wywiad z Lechem Wałęsą, który pamiętał Zo.

Czy podczas swoich badań natrafiłaś na coś, co szczególnie zapadło Ci w pamięć?

Tak, miałam wiele wyjątkowych momentów! Rozmawiałam m.in. z zakonnicą, która znała kobiety ukrywające Zo w klasztorze w czasie wojny, oraz z kobietą, która dzieliła z nią celę więzienną po wojnie. W Gdańsku przeprowadziłam wywiad z Andrzejem Drzycimskim, dziennikarzem z

czasów PRL i byłym sekretarzem prasowym Lecha Wałęsy. Spotkaliśmy się w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. W trakcie rozmowy zapytał mnie, czy chciałabym usłyszeć głos Agentki Zo. W latach komunizmu przeprowadził z nią wywiad i nagrał go na taśmie. To było niesamowite uczucie – nagle usłyszeć jej głos, z delikatnym pomorskim akcentem, pełen życia, energii, gniewu i humoru.

A w Anglii udało Ci się znaleźć coś o Agentce Zo?

W Londynie znajdują się dwa wspaniałe polskie archiwa: Polski Instytut i Muzeum im. gen. Sikorskiego oraz Polish Underground Movement Study Trust. Ponadto brytyjskie archiwa narodowe zawierają sporo dokumentów dotyczących Elizabeth Watson – bo takim imieniem posługiwała się Zo w Londynie. Udało mi się odnaleźć wiele nowych materiałów, jak również publikacje, w tym wspomnienia Cichociemnych. Brytyjcy żołnierze, tacy jak Sue Ryder, wspominają ją w swoich autobiografiach – również jako Elizabeth. To cudowne móc zebrać te opowieści w jedną całość i dać ludziom możliwość poznania jej historii.

Jakie są najważniejsze rzeczy dotyczące Agentki Zo, o których powinniśmy pamiętać?

Miała trzy kluczowe osiągnięcia. Po pierwsze: stworzyła kobietą siatkę wywia-

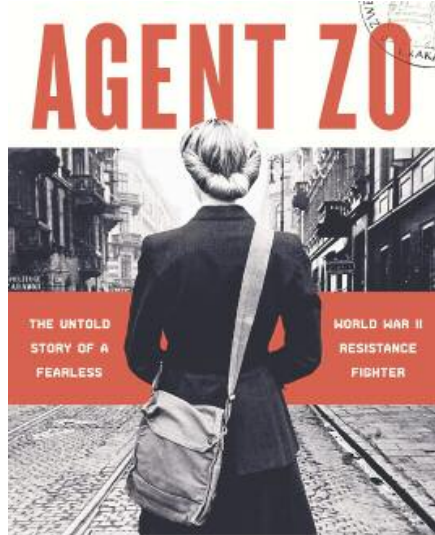
dowczą na terenie Śląska. Rekrutowała wyłącznie kobiety, ponieważ posiadały one specyficzne umiejętności, których mężczyźni nie mieli, co czyniło je bardzo skutecznymi w zbieraniu informacji. Nie chodziło o ich wygląd czy o to, że mogły uwodzić mężczyzn, ale o to, że były często pomijane i niedoceniane. Pracując jako tłumaczki, sekretarki czy sprzątaczkę w biurach okupacyjnych, mogły podsłuchiwać rozmowy, przyglądać się dokumentom na biurkach, zapamiętywać szczegóły i przekazywać te informacje dalej. Po drugie, mimo powszechnego seksizmu wobec niej i określenia jej mianem „kapitana w spódnicy”, doprowadziła do nadania kobietom w Armii Krajowej statusu prawnych żołnierzy. Dzięki temu Niemcy byli zmuszeni traktować je jak jeńców wojennych zamiast rozstrzeliwać lub torturować. Po trzecie: jej wkład w historię – przeprowadziła wywiady z wieloma ludźmi w czasach komunizmu, kiedy takie działania były uważane za wyrotowe. Za swoją działalność została ponownie aresztowana. Ostatecznie napisała kilka książek i była współautorką słownika biograficznego wszystkich kobiet odznaczonych orderem Virtuti Militari. Bez jej pracy wiele z tych kobiet zostałoby zapomnianych.

Co chciałaś przekazać czytelnikom w swojej książce?

Piszę dla międzynarodowej publiczności – Polaków, Brytyjczyków, Amerykanów. Myślę, że na Zachodzie, gdy mówimy o ruchu oporu w czasie II wojny światowej, często przychodzi nam na myśl Francja. Natomiast dużo rzadziej pamiętamy o tym, co działo się we wschodniej Europie, w szczególności o historii Polski. W kontekście obecnej wojny Rosji z Ukrainą uważam, że bardzo ważne jest zrozumienie tej historii. Po drugie: musimy lepiej pamiętać o różnorodności i wartości pracy, którą kobiety wykonywały podczas wojny. Nie były jedynie sekretarkami czy kierownicami, choć to również były ważne role. Kobiety były także wyszkolonymi zabójczyniami, ekspertkami od sabotażu, kurierkami, łączniczkami, oficerami wywiadu. Te różnorodne role nigdy nie zostały w pełni docenione. Wciąż zdarza się, że moje książki trafiają do kategorii „historia kobiet”, a nie „historia II wojny światowej”. Nie powinno tak być – Zo jest częścią wspólnej historii, którą wszyscy powinniśmy znać.

Które aspekty historii Agentki Zo obecnie uważasz za najbardziej inspirowane?

Czułam się niesamowicie zainspirowana nią i jej całą historią podczas prowadzenia badań. Była pierwszą – lub jedną z pierwszych – kobiet, które służyły w czasie II wojny światowej. Jest jedyną kobietą, która pełniła funkcję emisariusza dowódcy polskiej armii. Była też jedyną kobietą, która dotarła z Polski do Londynu, pokonując ponad tysiąc mil przez terytoria okupowane przez wroga. Była jedyną kobietą w polskich elitarnych siłach specjalnych. Była również



CLARE MULLEY

Bohaterką książki „Agent Zo” jest Elżbieta Zawacka – jedyna kobieta w Cichociemnych, polskich elitarnych siłach specjalnych

jedyną kobietą, która skoczyła na spadochronie do okupowanej Polski. Jej historia jest pełna „pierwszych razów” i „jedynych przypadków”. Podziwiam również jej podejście do życia – było bezkompromisowe i pełne determinacji. W nowej edycji mojej książki zmieniłam podtytuł – z „Nieustraszona bojowniczka ruchu oporu podczas II wojny światowej” na „Odważna”, bo w rzeczywistości czasami była przerażona. Bała się wysokości, a mimo to wyskoczyła z jadącego pociągu. Bała się wysokości, ale przeszła trening spadochronowy – niezbyt udany, bo skreśliła sobie kostki i musiała obwiązywać nogi bandażami – ale nie poddała się. Bała się, ale robiła to mimo wszystko. To kobieta, z którą mogę się utożsamić. Była niesamowicie zdeterminowana, silna, wytrwała, a przy tym miała poczucie humoru. Jestem biografką, a nie fanką, więc czasem bywam wobec niej krytyczna. Nie jest to postać nieosiągalna czy święta. Nie była męczennicą. Była prawdziwą kobietą, która zmagająca się z okrutnymi warunkami wojny i dyktatury. I to jest dla mnie naprawdę imponujące.

Jakie lekcje możemy wyciągnąć z jej działań i życia dzisiaj?

Bądź wierna swoim zasadom, temu, co uważasz za słuszne i niesłuszne. Bądź lojalna wobec swoich przyjaciół. Bądź zdeterminowana. Nie poddawaj się. Walcz o to, w co wierzysz. Miej poczucie humoru, które pomoże Ci przetrwać trudne chwile. Nie pozwól sobie wmówić, że jesteś mniej zdolna tylko dlatego, że jesteś kobietą. Z jej historii można wyciągnąć naprawdę wiele.

Jak myślisz, czy Polacy i Brytyjczycy znają postać Agentki Zo i Krystyny Skarbek?

Krystyna Skarbek jest stosunkowo mało znana. Moja książka została wydana jako „Kobieta Szpieg”, ale niestety od kilku lat nie jest już dostępna. Jeśli którykolwiek polski wydawca chciałby ją wznowić – proszę o kontakt! Od czasu publikacji mojej książki pojawiło się jednak kilka innych powieści i opracowań na jej temat. Cieszę się, że jej historia zaczyna być coraz bardziej rozpoznawalna. W Wielkiej Brytanii i USA jest lepiej znana od momentu wydania mojej książki. Prowadziłam sześcioletnią kampanię, aby uzyskać dla niej niebieską tablicę pamiątkową English Heritage. Mój mąż wyrzeźbił jej wspaniały portret w brązie – na zamówienie Ogniska Polskiego w Londynie. Niedawno udało mi się również zdobyć dla niej miejsce w londyńskiej National Portrait Gallery – to ogromne wyróżnienie. Więc powoli zmierzamy w dobrym kierunku!

A jeśli chodzi o Elżbietę Zawacką?

To dopiero początek tej drogi. Występowałam już w większości najważniejszych miejsc w Londynie – w Imperial War Museum, National Army Museum, British Library, na wielu festiwalach literackich i historycznych, a nawet w brytyjskim parlamencie! Niedawno wróciłam z USA, gdzie miała premierę amerykańska edycja mojej książki. Wystąpiłam w Spy Museum w Waszyngtonie, Harvard Club w Nowym Jorku oraz w kilku innych miejscach, w tym w Instytucie Piłsudskiego i Fundacji Kościuszkowskiej. Spy Museum opublikowało krótki fragment mojego wystąpienia na swoim kanale YouTube – w ciągu dwóch tygodni obejrzało go 60 tysięcy osób. Tak więc, choć zaczynamy od zera, już robimy postępy!

Wniósłaś ogromny wkład w popularyzację jej historii! Skąd wzięto się Twoje zainteresowanie doświadczeniem kobiet w czasie II wojny światowej?

Moja pierwsza książka dotyczyła kobiety związanej z I wojną światową. Pracowałam w organizacji Save the Children, kiedy natknęłam się na historię jej założycielki – była niezwykła i inspirująca. Nikt nie słyszał o Eglantynie Jebb, a ja pomyślałam: „Na liłość boską, dlaczego nie znamy jej nazwiska?”. Napisałam więc o niej książkę. Byłam przekonana, że nikt jej nie przeczyta, ale zdobyła ógólnokrajową nagrodę w Wielkiej Brytanii. To było dla mnie przełomowe odkrycie – znalazłam coś, co naprawdę potrafię robić. Zdecydowałam się przejść do kolejnej wojny i uchwycić historie weteranek, zanim zostaną zapomniane. Dlaczego kobiety? Bo istnieje ogromne bogactwo nieopowiedzianych lub źle przedstawianych historii kobiet. Wciąż, gdy myślimy o kobietach w ruchu oporu czy agentkach specjalnych, koncentrujemy się na ich odwadze i poświęceniu – i tak, to bardzo ważne. Ale również istotne są ich osiągnięcia, o których mówi się znacznie rzadziej. Krystyna Skarbek została uwzględniona w zbiorze opowieści o słynnych kobietach, napisanym przez dwóch

znanych autorów. Pierwsze zdanie o niej brzmiało: „Przyciąga nas swoim pięknym uśmiechem”. A przecież to ona doprowadziła do kapitulacji całego niemieckiego garnizonu w strategicznym punkcie w Al-pach! To za to powinniśmy ją pamiętać.

Czy to przypadek, że dwie Twoje książki dotyczą Polek?

Po prostu staram się znajdować historie, które nie zostały jeszcze opowiedziane lub zostały opowiedziane źle. Nie interesuje mnie powtarzanie historii, które są już dobrze znane. Nie piszę o sławnych postaciach, chyba że mam coś nowego do powiedzenia na ich temat. Dlaczego Polska? Ponieważ te historie są mniej znane. Historia Polski podczas II wojny światowej jest słabiej rozumiana na Zachodzie, a te opowieści są ważne.

Jak wspominałaś, w grudniu odwiedziłaś Stany Zjednoczone z okazji premiery amerykańskiej edycji książki „Agent Zo”. Jak przebiegły Twoje spotkania? Udało Ci się nawiązać kontakt ze społecznością polonijną w Nowym Jorku?

Najpierw pojechałam do Waszyngtonu, a potem do Nowego Jorku. W Waszyngtonie wystąpiłam w Spy Museum – tam było trochę członków polskiej społeczności, ale w większości byli to ludzie interesujący się historią szpiegostwa. Następnie ambasada Polski zorganizowała kolację, w której uczestniczyła głównie polska społeczność, ale byli tam również przedstawiciele innych narodowości, np. estoński attaché kulturalny. W Nowym Jorku dwa z moich wystąpień odbyły się w polskich organizacjach. W Instytucie Piłsudskiego i Fundacji Kościuszkowskiej publiczność stanowiły głównie członkowie nowojorskiej Polonii. Natomiast w Harvard Club byli głównie Amerykanie bez polskich powiązań. Ogólnie rzecz biorąc, odbiór mojej książki był fantastyczny. Teraz czekam na wydanie „Agent Zo” w polskim tłumaczeniu jeszcze w tym roku!

Polacy na pewno ją pokochają. Bardzo dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
 MARLENA HEBDA



Clare Mulley jest wielokrotnie nagradzaną autorką i biografką, skupiającą się na kobiecych doświadczeniach podczas

I i II wojny światowej. Do tej pory napisała sześć książek, spośród których dwie: „Agent Zo” oraz przetłumaczona na polski „Kobieta Szpieg” opowiadają historie Polek. Jest laureatką polskiego wyróżnienia Bene Merito oraz nagrody Daily Mail Biographers’ Club.

Jubileuszowa 10. edycja koncertu kolęd i pastorałek w Fundacji Kościuszkowskiej

Hej kołęda, kołęda!

Barbara Prajzner

W niedzielę, 12 stycznia, w siedzibie Fundacji Kościuszkowskiej na Manhattanie odbyła się 10. edycja koncertu „Pastorałki i kolędy” oraz pokonkursowa wystawa prac plastycznych z cyklu „Mikołaje... Mikołaje”. Gości powitała Ewa Zadworna, wiceprezes Fundacji Kościuszkowskiej. Całość programu poprowadziła pomysłodawczyni i dyrektor artystyczny tego wydarzenia Teresa Rysztof. Młodzi, uzdolnieni artyści ze stanów Nowy Jork, New Jersey, Connecticut wykonali kolędy oraz pastorałki znane i lubiane, oraz piosenki o tematyce świątecznej polskie i amerykańskie.

W nastroj świąteczny wprowadził wiersz Leopolda Staffa „Gwiazda”, który pięknie recytowała ośmioletnia Adela Grabowska. Następnie w duecie fortepianowym na cztery ręce Zuzanna Bodys i Julia Pierz z ekspresją zagrały „Slight Ride Duet Fantasy”. Ponownie Zuzanna Bodys, tym razem jako wokalistka, przy akompaniowaniu fortepianowym Julii Pierz, zaśpiewała kolędę „Lulajże, Jezuniu”. Paula Kozicz aksamitnym, głębokim głosem wykonała dwie znane kolędy: „Mary, Did You Know?” oraz „Angels We Have Heard on High”. Jej młodsza siostra Gabriella Kozicz, lat 8, akompaniując sobie na fortepianie, porywająco wykonała kolędę „Przybieżeli do Betlejem”. Marcelina Domaradzki wykonała dwa utwory. Subtelna interpretacja lirycznej, świątecznej piosenki z repertuaru Edyty Geperet



Wspólne zdjęcie chóru, wykonawców i organizatorów koncertu

„Święta z bajki” była bardzo poruszająca. Równie uroczo zaśpiewała „Cichą noc”. W dalszej kolejności zaprezentowała się Natalia Prajzner, która akompaniując sobie na gitarze, mocnym głosem wykonała skoczną kolędę „Jezusa narodzonego” oraz wzruszający świąteczny utwór „Pierwsza gwiazda”. Pastorałkę na góralską nutę „Ni mosz ci, ni mosz” zaśpiewały Emilka i Dominika Cywiński. Refleksyjną pastorałkę „W tę zimową noc” zaśpiewała delikatnym głosem Zosia Sta-

Zofia Twarowska



Laureaci konkursu plastycznego „Mikołaje... Mikołaje” i ich prace wraz z Teresą Rysztof

zrec. Lauren Peski sięgnęła po współczesną kolędę „Małeńka miłość”, spopularyzowaną przez Eleni. Adela Grabowska z wdziękiem zaśpiewała „Śliczna Panienka Jezusa zrodziła”. Chór dziecięcy z Polskiej Szkoły Dokszałcającej im. Henryka Sienkiewicza, pod dyktando Irminy Paluch, pięknie zaśpiewał kolędy: „Gdy się Chrystus rodzi”, „Betlejem śpi”, „Dzisiaj w Betlejem”. Było też kołędowanie rodzinne. Peter Owen wraz z tatą, Richardem, który akompaniował na fortepianie, wykonali kolędę „The Little Drummer Boy”. W drugim utworze dołączyła mama, Katarzyna, i na zakończenie zaśpiewali radośnie znany wszystkim utwór „We Wish You a Merry Christmas” i porwali widownię do wspólnego kołędowania.

W drugiej części programu miało miejsce wręczenie nagród zwycięzcom konkursu plastycznego „Mikołaje... Mikołaje”. W kategorii I (wiek 7–8 lat) nagrody otrzymali: Mila Zięba – pierwsze miejsce, Olivia Bigos – drugie miejsce, Szymon Biały – trzecie miejsce, wyróżnienia: Stasia Krawel, Emily Kicinski. W kategorii II (wiek 9–10 lat) nagrody przyznano: Olivia Ginter – pierwsze miejsce, Julia Odziejzyski – drugie miejsce, Adam Kalinowski – trzecie miejsce, wyróżnienia: Marcin Odziejzyski, Julia Wojda.

Podziękowania należą się wszystkim młodym artystom za dostarczenie swoimi występami niezapomnianych chwil wzru-

Zofia Twarowska



Ewa Zadworna, wiceprezes Fundacji Kościuszkowskiej, z wykonawczyniami Emilką i Dominiką Cywiński

zenia, Fundacji Kościuszkowskiej za wspieranie utalentowanej młodzieży polonijnej, Teresie Rysztof za przygotowanie wydarzenia i operatorowi dźwięku Danielowi Dąbkowi oraz sponsorowi wydarzenia – Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej. Patronat medialny sprawowała gazeta „Biały Orzeł”.

ZOFIA TWAROWSKA



Wyślij szybciej i taniej na święta!

Polonez EST. 1980 | **45 YEARS**
Od 45 lat z Polonią

Znajdź punkt Poloneza w twojej okolicy: 

Terminy wysyłek paczek z naszego magazynu na święta 2025

UWAGA: Paczki muszą być dostarczone do naszego magazynu w Port Reading, NJ przed podanymi powyżej datami. Zapytaj u swojego agenta Poloneza o terminy odbioru paczek, aby upewnić się, że Twoja przesyłka trafi do naszego magazynu na czas. Polonez nie odpowiada za opóźnienia w dostarczeniu paczek powstałe z przyczyn od nas niezależnych.

908-862-1700 **polonezamerica.com**

 Morska do innych krajów Europy	 Morska Ekspresowa do Polski	 Lotnicza do innych krajów Europy	 Lotnicza Standardowa do Polski	 Lotnicza Ekspresowa do Polski
21 LUTEGO	25 LUTEGO	12 MARCA	3 KWIETNIA	7 KWIETNIA



Ocean Breeze Motel
położony jest w cichej okolicy,
zaledwie 300 metrów
od plaży i ciepłych wód Nantucket Sound
w South Yarmouth na Cape Cod

Norbert & Joanna Ginter
170 Seaview Ave., Yarmouth, MA 02664
info@oceanbreezeyarmouth.com
508-398-3062


Dla Czytelników „Białego Orła”
15% zniżki*
Rezerwacje na
www.OceanBreezeYarmouth.com
kod promocyjny: Breeze
*oferta ważna do końca kwietnia

Do wynajęcia:
pokoje 2- i 4-osobowe,
pokoje z aneksem
kuchennym
oraz apartament
z 2 sypialniami
i kuchnią

Motel prowadzony przez
polskich właścicieli
– zapewniamy
miłą i rodzinną atmosferę

Serdecznie zapraszamy!

W poszukiwaniu miłości

 Facebook/Bądźmy Razem. TVP



Łukasz



Mateusz



Mariusz



Sebastian

Dokończenie ➔ ze str. 1

Romans w Chicago

W pierwszych odcinkach programu widzowie mogli lepiej poznać głównych bohaterów – czterech mężczyzn polskiego pochodzenia z Chicago, którzy szukają miłości wśród kobiet z Polski – Mariusza, Mateusza, Sebastiana i Łukasza. Każdy z nich ma swoją historię, a ich wspólnym celem jest znalezienie wyjątkowej kobiety. Mariusz, 49-letni finansista, mieszka w USA od 18. roku życia. Mateusz, 24-letni strażak, pochodzi z Chicago. Sebastian, 30-letni specjalista IT, urodził się w USA, a 35-letni Łukasz, agent ubezpieczeniowy, przyjechał do Chicago w 2012 roku, wygrywając zieloną kartę.

Zdaniem mężczyzn to właśnie Polki najlepiej łączą tradycyjne wartości rodzinne z nowoczesnym podejściem do życia. Aby pomóc im w realizacji marzeń o idealnej żonie, organizatorzy programu zaprosili do USA kilkanaście kandydatek wyłonionych podczas castingu. Kawalerowie organizują dla nich randki i próbują zbudować więzi, które mogłyby przerodzić się w miłość. Polki, które odwiedzają mężczyzn, liczą na znalezienie prawdziwej miłości, ale również na przeżycie niezapomnianej przygody w zupełnie nowym dla nich otoczeniu. Widzowie towarzyszą

im podczas pierwszych spotkań, przygód, a także wzruszających momentów, gdy kobiety poznają rodzinę i przyjaciół kandydatów na mężów. Czy program stanie się początkiem trwałych i szczęśliwych związków? O tym widzowie przekonają się w kolejnych odcinkach.

W ogniu krytyki

Program „Żona dla Polaka” zdobył ogromną oglądalność. Jak podaje Nielsen Media, w dniu premiery obejrzało go aż 1.1 miliona widzów. Pomimo tego sukcesu opinie widzów na temat produkcji są podzielone. Według portalu „Świat Seriali” z jednej strony wielu internautów chwali ciekawą formułę i możliwość bliższego poznania życia Polonii w USA, ale z drugiej strony nie brakuje krytyki. Negatywne komentarze skupiły się głównie na sposobie przedstawienia programu, który niektórym wydał się zbyt mało spektakularny, zwłaszcza w kontekście poprzednich produkcji TVP podobnego formatu. „Z całym szacunkiem, ale tak słabego programu nie było od bardzo dawna” – pisali internauci. Inni narzekali na ograniczony budżet, który objawił się w prostych randkach, odbywających się m.in. na spacerze czy w kinie.

W ogniu krytyki widzów znalazły się również kandydatki na żony. Część kome-

tujących uważa, że wiele z nich zgłosiło się do programu nie z powodu chęci znalezienia miłości, ale dla korzyści związanych z wyjazdem do USA. Tego rodzaju zarzuty były szczególnie widoczne po emisji drugiego odcinka, gdy pojawiły się wątpliwości, czy uczestniczki rzeczywiście traktują program poważnie. W obronie kobiet wystąpił prowadzący show Kacper Kuszewski, który w rozmowie z TVP podkreślił, że jego zdaniem wszystkie panie przyjechały do USA z nadzieją na interesującą przygodę. „Traktowały to trochę jak okazję do poznania nowych ludzi i zobaczenia, jak wygląda życie w zupełnie innym świecie” – powiedział Kuszewski, wskazując, że kawalerowie również potraktowali udział w programie przede wszystkim jako możliwość poznania osób spoza swojego codziennego kręgu znajomych.

Mimo mieszanych opinii, dane dotyczące oglądalności są jednoznaczne – program zyskał spore zainteresowanie publiczności. Show od początku zdominowało swoje pasmo emisji i choć w kolejnych odcinkach pojawiły się kontrowersje, to wciąż utrzymuje wysoką oglądalność, co daje nadzieję, że może zdobyć większą popularność w kolejnych tygodniach, zwłaszcza jeśli uczestnicy nawiążą głębsze relacje, a emocje z każdym odcinkiem będą się nasilały.

Formuła na miłość

„Żona dla Polaka” wpisuje się w popularny trend programów TVP, które od lat łączą elementy reality show z poszukiwaniem miłości. Produkcje takie jak „Rolnik szuka żony” i „Sanatorium miłości” zyskały ogromną popularność i niezmiennie przyciągają rzesze widzów. W przypadku „Rolnika” od 2014 roku wyłoniono kilka par, które dzięki programowi znalazły swoje drugie połówki i zaczęły wspólne życie. Z kolei „Sanatorium miłości” to produkcja, która zyskuje serca widzów wśród osób 60+, którzy szukają nie tylko miłości, ale także nowych przyjaźni i niezapomnianych przeżyć. „Żona dla Polaka” ma podobny cel – połączyć osoby szukające miłości, ale robi to w zupełnie inny sposób, przybliżając życie Polaków w USA i przedstawiając ich perspektywę na miłość, rodzinę i przyszłość. Czy z tego eksperymentalnego reality show zrodzą się prawdziwe miłości, a widzowie pokochają bohaterów? Czas pokaże, a kolejne odcinki już teraz zapowiadają się emocjonująco.

„Żonę dla Polaka” można obejrzeć w każdą niedzielę o godzinie 20:20 na antenie TVP1. Program dostępny jest również online w serwisie TVP VOD.

 AD



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

Zaproszenie na 88. charytatywny bal Fundacji Kościuszkowskiej

Piękno polskiej kultury



88. charytatywny bal Fundacji Kościuszkowskiej odbędzie się 26 kwietnia 2025 roku w hotelu Plaza na Manhattanie. Tegoroczne wydarzenie będzie miało wyjątkowy charakter, gdyż wpisuje się w obchody stulecia istnienia Fundacji. Podczas eleganckiego wieczoru uczestnicy będą mieli okazję celebrować piękno polskiej kultury poprzez występy taneczne, koncerty, wykwinną kuchnię oraz rozmowy w gronie polsko-amerykańskiej społeczności.

W jubileuszowym roku działalności Fundacja uhonoruje wieloletnich członków Rady Powierniczej, których zaangażowanie i wkład w rozwój organizacji miały kluczowe znaczenie dla jej sukcesu. Medale Uznania Fundacji Kościuszkowskiej 2025 podczas balu otrzymają:

- **Joseph E. Gore, Esq.** – honorowy przewodniczący oraz były prezes i dyrektor wykonawczy Fundacji, wyróżniony za swoje przywództwo i wkład w rozwój organizacji;
- **Wanda Senko** – była wiceprzewodnicząca Rady Powierniczej oraz współzałożycielka KF Pro-Arte League, nagrodzona za wieloletnią działalność na rzecz Fundacji;
- **Dr Hanna Chroboczek Kelker** – uhonorowana za znaczący wkład w naukowe, edukacyjne i kulturalne inicjatywy Fundacji oraz za przywództwo w Collegium of Eminent Scientists;
- **Alexander Koproski** – wyróżniony za kluczową rolę w utworzeniu Centrum Kultury Fundacji Kościuszkowskiej w Waszyngtonie oraz zaangażowanie w rozwój Fundacji;



Tegoroczny bal wpisuje się w obchody stulecia istnienia Fundacji Kościuszkowskiej

- **Dr Ewa Radwańska** – nagrodzona za wybitne wsparcie Fundacji, jej inicjatyw naukowych i edukacyjnych oraz przewodniczenie Komisji Stypendialnej.

Wieczór będzie również okazją do zaprezentowania debutantek – młodych kobiet z towarzystwa, w wieku od 16 do 25 lat, wyróżniających się wysokimi osiągnięciami edukacyjnymi oraz działalnością społeczną. Damy zainteresowane prezentacją podczas balu mogą przesyłać swoje zgłoszenia do 8 kwietnia 2025 roku. Szczegółowe informacje dostępne są na

stronie internetowej www.thekf.org lub pod numerem telefonu 212-734-2130.

Tradycja działalności charytatywnej Bal Fundacji Kościuszkowskiej to wydarzenie o wieloletniej tradycji, której początki sięgają 1928 roku, który stał się nieodłącznym elementem kultywowania polskiego dziedzictwa i tradycji polsko-amerykańskich. Jest to nie tylko prestiżowe wydarzenie towarzyskie, ale przede wszystkim najważniejsza inicjatywa fundraisingowa organizacji. Zebrane podczas balu środki zostaną przeznaczone

na realizację kolejnych projektów Fundacji.

Fundacja Kościuszkowska jest jedną z najstarszych i największych organizacji polonijnych w USA. Od 1925 roku jej działalność wsparła tysiące beneficjentów, w tym wybitne postacie, których osiągnięcia miały istotny wpływ na świat nauki, kultury i polityki.

Serdecznie zapraszamy do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu i wspólnego świętowania stulecia Fundacji Kościuszkowskiej!

Marzysz o dealu na Florydzie?

- KUP ze mną FORECLOSURE!

Zadzwoń
i zapytaj
o szczegóły

Renata Janus P.A., Realtor | PPI Realty Inc.



561-542-2387

Ponad 20 lat doświadczenia na rynku nieruchomości

 3000 N. Military Trail # 102,
Boca Raton, FL 33431

 janusinternational@yahoo.com

Nieruchomość na KAŻDĄ kieszeń



Ponad 500 osób wzięło udział w tegorocznej studniówce szkół polonijnych na wschodnim wybrzeżu USA

Bal na dwieście par!

© A. Matyszczuk

Studniówka to szczególne wydarzenie w życiu młodych ludzi przekraczających próg dorosłości. Od tej chwili każdy z nich rozpoczyna odliczanie do egzaminu dojrzałości, jakim jest matura.

W sobotę, 1 lutego, w restauracji Royal Manor w Garfield, NJ odbyła się wyciekana przez wszystkich maturzystów „Studniówka 2025”. Wzięło w niej udział ponad 500 osób.

Z godnością i elegancją, jak na maturzystów przystało, 328 tegorocznych abiturientów z 31 polonijnych szkół i Szkoły Konsularnej rozpoczęło studniówkę tradycyjnym polonezem tańczonym do muzyki Wojciecha Kilara. Olśniewająca parada polonijnej młodzieży wzbudziła wiele emocji wśród zgromadzonych rodziców, gości, nauczycieli i dyrektorów szkół polonijnych.

Koordinatorami wydarzenia z ramienia Centrali Polskich Szkół Dookreślających były Maria Paździor-Marchwiński i Anna Tracz.

Część oficjalną uroczystości rozpoczęła prezes CPSD dr Dorota Andraka, która serdecznymi słowami przywitała obecnych maturzystów, dyrektorów, nauczycieli i rodziców. Następnie głos zabrali zaproszeni goście: Krzysztof Płaski – konsul RP w Nowym Jorku, Rita Kotyński – manager oddziału Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej w Garfield oraz



W „Studniówce 2025” wzięło udział ponad 500 osób

Jakub Staniewski – prezes Polskiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Podziękowania dla nauczycieli i dyrektorów w imieniu wszystkich abiturientów przekazali uczniowie Anna Orzechowski i

Natalia Kasperek z Polskiej Szkoły im. św. S. Kostki pod patronatem KUL w Wallington, NJ. Do rodziców natomiast słowa wdzięczności skierowali uczniowie Anna Wolak i David Gromadzki z Polskiej Szkoły

Dookreślającej im. A. Janty-Połączyńskiego w Lakewood, NJ. – To dzięki wam możemy być dzisiaj tutaj, gotowi na nowe wyzwania, z nadzieją na przyszłość, ale też z poczuciem, że zawsze będziemy mieć wasze wsparcie – powiedzieli. W ramach podziękowań za poświęcony czas dyrektorzy szkół polonijnych oraz nauczyciele klas maturalnych zostali obdarowani dyplomami, kwiatami i szczerymi życzeniami. Natomiast każdy z abiturientów otrzymał w prezencie od PSFCU – głównego sponsora tegorocznego wydarzenia – bon w wysokości \$50, który będzie mógł zdeponować w polskim banku.

Po części oficjalnej do wspólnej zabawy zaprosił DJ Junior. Młodzież przy największych hitach muzycznych bawiła się znakomicie do 1 nad ranem.

ANETA MATYSZCZUK
OPR. WEM



EK Polish Bookstore zaprasza do zakupów książek na stronie internetowej: www.ekpolishbookstore.com

CZYTAJ PO POLSKU!
ZAMÓW PRASĘ W PREZENCIE
DLA RODZINY I PRZYJACIÓŁ

W ofercie ponad
200 tytułów

Zamówienia na prasę przyjmowane są
na elzbietakieszczyńska@gmail.com
lub zostaw wiadomość na 201 355 7496



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

Z Nowego Jorku do San Diego, czyli 125 maratonów TOMASZA SOBANI

Polski Forrest Gump przebiegł wszerz USA

– Chciałbym w rok zaliczyć maraton w każdym kraju świata – mówi Tomasz Sobania, który ma za sobą przygodę życia. 15 września 2024 roku wyruszył z nowojorskiego Central Parku, by po 140 dniach dotrzeć do San Diego. Chłopak ze Śląska przebiegł 125 maratonów, pokonał ponad 5,250 km, zdzierając przy tym 30 par butów.



Na plaży w Mission Bay w San Diego pierwsza wyściskała go mama Anna (wcześniej przyleciała z Polski do Kalifornii). Pojawili się też dużo Polonii, wielu znajomych, którzy pomogli Tomkowi w realizacji projektu. – Byli też Amerykanie, w tym policjanci, którzy mnie eskortowali na końcowym odcinku. Zjawił się nawet żołnierz Navy Seals z oddziałów specjalnych marynarki USA – opisywał Tomasz

Na mecie nie brakło szampana, a po hucznym powitaniu na cześć biegacza znad Wisły zorganizowano specjalny piknik. – Szampana tylko skosztowałem, bo po takim wysiłku nie chciałem ryzykować głębszego łyku. Było sympatycznie, gratulacjom, rozmowom nie było końca, ale po pikniku padłem ze zmęczenia i musiałem porządnie się wypać – uśmiecha się nasz rozmówca.

Jedna noc w Las Vegas

Świętowanie dotarcia do celu odbywało się na raty, bo jego pierwsza część nastąpiła w Los Angeles, na plaży Santa Monica, gdzie też czekała grupa powitalna. – Tam na kolacji poznałem aktorkę Alicję Bachledę-Curuś, w LA spotkałem też Rafała Zawieruchę, także znanego aktora. Okazali się miłymi, otwartymi ludźmi, których zresztą na trasie spotkałem cały tłum – zaznacza polski ultra biegacz, z którym rozmawialiśmy, gdy znajdował się w drodze do Las Vegas.

– Nigdy tam nie byłem. Jadę z przyjaciółmi tylko na jedną noc. Zajrzę pewnie do kasyna, zagram i, kto wie, może coś wygram. Przegrywać nie mam zamiaru, zresztą nie mam wiele do przegrania – śmieje się Tomek, któremu podczas pokonywania tysięcy kilometrów towarzyszył kamper z kilkusobową grupą wsparcia (fizjoterapeuta, fotograf, kierowca). Swoją drogą, gdyby w Las Vegas polski



Anna Sobania, mama Tomka, wyściskała syna tuż za metą w San Diego

biegacz miał wygrać sumę równą budżetowi swego projektu, musiałyby to być coś koło 250 tysięcy dolarów.

Blokada w Saint Louis

Pytany o to, czego nauczyły go ostatnie miesiące, podkreśla, że najważniejszą lekcją jest to, że może sobie w pełni zaufać. Wie, że nie podda się nawet w najtrudniejszych sytuacjach. – Był moment, w którym wewnętrznie postanowiłem, że dam sobie spokój, że to koniec, a mimo to parłem naprzód. To było ciekawe, dowiedzieć się czegoś o sobie. Pracowałem nad tym projektem blisko cztery lata. Cieszę się, że wytrzymałem, bo gdybym zszedł z trasy, już zawsze bym tego żałował – powiedział za metą.

Poważne zagrożenie, że odpuści, pojawiło się po dwóch miesiącach biegu, gdy odezwała się stara kontuzja barku. Przez jakiś walczył nie tylko z kilometrami, ale także z narastającym bólem. W końcu

musiał zrobić dłuższy postój i skorzystać z fachowej pomocy – w St. Louise lekarz zaaplikował mu zastrzyk z blokadą. Podziałało. Mógł wrócić do akcji.

– Najbardziej dało mi w kość zmęczenie psychiczne. Przez prawie pół roku nie miałem wolnego. Bieg to jedno, ale musiałem też ogarniać zobowiązania wobec sponsorów, spotkania, nagrywanie filmików, media społecznościowe, zdjęcia plus udział w filmie, który kręcono na trasie. Głowa była tak zmęczona, że chciałem powiedzieć pas. Jakoś wytrzymałem, ale po wszystkim czuję się, jakby po moim ciele i psychice przejechał czołg – podkreśla 27-letni biegacz.

Oko w oko z bykami

Tomek zawsze powtarza, że ma szczęście do ludzi. W USA to się sprawdziło. Na całej trasie dostawał od nich wyłącznie wsparcie i dobrą energię. Na tym polu nie mogła zawieść Polonia, która na przykład w Chicago zgotowała lekkoatlecie z Polski królewskie powitanie. W Wietrznym Mieście Tomasz miał zresztą pierwszy wolny dzień – po przebiegnięciu 36 maratonów.

– Ludzie byli wspaniali, ale gdy biegłem w nocy, bałem się trochę zwierząt. Mogłem nadepnąć na węża czy skorpion. W Oklahomie trafiłem na węża, że późno go zauważyłem, ale zdążyłem przeskoczyć. Serce mocniej zabiło. Miał ze dwa metry – wspomina Tomasz, który miał również nieplanowane spotkanie z... parzystokopytnymi.

W noc sylwestrową postanowił przebiec przez zamknięte rancho. Był pewien, że jest puste, nie włączył na głowie lartarki-czołówki. W ciemnościach usłyszał tętent kopyt i nagle stanął oko w oko z bykami i krowami. – One patrzyły na mnie, ja na nie. Zastanawiałem się tylko, czy byki nie zaatakują i nie wezmą mnie czasem na rogi. Nie czułem się komfortowo, ale udało się spokojnie wycofać. To pewnie zasługa krów. Podobno w ich obecności byki nie są tak agresywne – uśmiecha się bohater tekstu.

Możesz więcej niż myślisz

Tomek przebiegł m.in. całą długość słynnej drogi Route 66. Na autostradach obawiał się trochę spotkania z patrolem policji, względnie jakiegoś kamienia wystrzelonego spod opony samochodów. Dostał takimi, ale były drobne, zatrzymały się na okularach. – O stresujących chwilach zapomnę, ale zawsze będę pamiętał przyrodę Stanów Zjednoczonych, krajobrazy Arizony, Nowego Meksyku czy Kalifornii. Te niesamowite przestrzenie, czerwone skały, kaktusy. Piękne jest też samo San Diego – podkreśla nasz rozmówca.

Życiowym mottem Tomka jest hasło: „możesz więcej niż myślisz”. Kieruje się nim od początku przygody ze sportem. Zaczął od biegu na 8 km w szkole średniej, w rodzinnym Toszku (miejscowość k. Gliwic). Na ultradługie dystanse postawił w 2018 roku – w Hiszpanii przebiegł 300 km z metą przy katedrze w Santiago de Compostela. Później już poszło.

W 18 dni przebiegł Polskę, od Zakopanego do Gdyni (756 km). We Włoszech w 36 dni pokonał 1,500 kilometrów, a w Rzymie uczestniczył w audiencji u papieża, zebrał też 50 tys. złotych dla chorej na nowotwór dziewczynki. Potem w 63 dni przebiegł dystans z Czech przez Niemcy, Francję z metą w Barcelonie. Wyzwanie w USA poprzedził bieg, który odbył w koszulce z napisem Polska – Grecja – Polska. Wystartował na Stadionie Śląskim w Chorzowie, w wiencu laurowym wbiegł na stadion w Atenach, a po 90 dniach i zaliczeniu 84 maratonów był z powrotem na Śląsku. Licznik pokazał 3,600 km.

Zbiórka na rzecz pogorzalców

– Biegam, by zainspirować ludzi, pokazać, że każdy może więcej niż myśli. Pochodzę z małego miasteczka, nie miałem wielkich możliwości, za to wielkie marzenia. Okazuje się, że udaje mi się osiągać to, co wydawało się niemożliwe – wyjaśnia lekkoatleta z Polski, który w trakcie biegu przez USA angażował się w liczne akcje charytatywne, w tym zbiórkę dla polskiej rodziny, która straciła dom w pożarze w Los Angeles.

Jeszcze przed startem w USA Tomek wspominał, że chodzi mu po głowie pomysł pod wstępnym tytułem „one marathon, one year, one world”. – Chciałbym w ciągu roku przebiec maraton w każdym kraju świata. Nikt czegoś takiego jeszcze nie dokonał. Byłoby to ukoronowanie całego mojego biegania – mówi niezłomny sportowiec z Toszka.

Tomek wraca do Polski 23 lutego, ale wcześniej, 17 lutego, zawita znów do Chicago. Organizuje tam otwarte spotkanie z Polonią i nie tylko. Odbędzie się w Art Gallery Kafe (127 Front St, Wood Dale). Początek godzina 17. – Będzie między innymi pokaz zdjęć, filmów, poczęstunek dla kibiców i sponsorów. Serdecznie wszystkich zapraszam – powiedział na koniec polski Forrest Gump.

 TOMASZ RYZNER



W dużych i małych miastach USA Tomkowi towarzyszyli przedstawiciele miejscowej Polonii



8 marca, 2025. 5:00 PM. Bronxville NY

Koncert i kolacja z udziałem Tomosza Korcińskiego, światowej sławy śpiewaka operowego honorowanego w tym roku medalem króla Jana III Sobieskiego. Poznaj Bartłomieja Nowodworskiego, rycerza Maltańskiego, patrona Nowodworski Foundation w rocznicę 400-lecia śmierci. Celebrazja 25-lecia Nowodworski Foundation. Spotkaj artystów, nowych przyjaciół i uczestników

programu Żywa Lekcja Historii. **135 Midland Ave. Bronxville NY 10708.**
PROGRAM: koncert, kolacja, tańce. DONACJA: młodzież \$50, dorośli \$120

Zapisy na Program
**Żywa Lekcja
Historii**

27 czerwiec—18 Lipiec 2025

3-tygodniowy letni obóz: Austria–Węgry–Polska

AUSTRIA Wiedeń (pole bitwy pod Wiedniem 1863, koncert w Operze Wiedeńskiej).
WĘGRY Budapeszt (odwiedzimy miejsca związane z przyjaźnią polsko-węgierską).
POLSKA (Sidzina, Czorsztyn, Niedzica, Kraków, Warszawa, Malbork, Grunwald, Gdańsk).
PROGRAM: Konwersacje (język polski), warsztaty artystyczne i dziennikarskie, wycieczki, sporty, wystawa prac.

KOSZT \$3.800 (przelety, przejazdy, wyżywienie, zakwaterowanie, przewodnicy)

DEPOZYT \$1.000 należy wpłacić czekiem **do 15 lutego** na Nowodworski Foundation i przesłać na adres **119 East 15 Street, New York, NY 10003**, z dopiskiem "Obóz 2025".
KONTAKT email: office@sitentf.org • tel. 914.260.8178

sitentf.org/summer-camp/

KONTAKT
office@sitentf.org
914.260.8178
Nowodworski
Foundation
sitentf.org



Październik, 2025. Nowy Jork. Zakończenie/podsumowanie letniego obozu. Wystawa prac uczestników. Warsztaty artystyczne.



AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA DUCHOWA STOLICA POLONII



THE NATIONAL SHRINE OF OUR LADY OF CZESTOCHOWA
654 FERRY ROAD, PO BOX 2049, DOYLESTOWN, PA 18901
TEL. 215-345-0600 EMAIL: INFO@CZESTOCHOWA.US
WWW.CZESTOCHOWA.US

NA SPRZEDAŻ

European Deli/Restaurant Albuquerque, New Mexico

- 4.8 gwiazdek przy 528 recenzjach na Google
- Top 5 w New Mexico przez 2 lata z rzędu
- Wyróżniony na FoodNetwork.com

**Właściciel przechodzi na emeryturę.
Oferujemy szkolenie i dostęp do bazy kontaktów.**

Zapraszamy do kontaktu tylko osoby poważnie zainteresowane.

Zbyszek ☎ 505 670 2602

202501-WE-PL-E

PRCUA Life

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE
BEZTERMINOWE,
TERMINOWE &
FINAL EXPENSE

KONTA EMERYTALNE
NON-QUALIFIED
& IRA

KORZYŚCI CZŁONKOWSKIE
STYPENDIA NAUKOWE
WYDARZENIA KULTURALNE
NARÓD POLSKI
& INNE PUBLIKACJE

**DUMNY PATRON POLSKICH
SZKÓŁ, ZESPOŁÓW
LUDOWYCH ORAZ MUZEUM
POLSKIEGO W AMERYCE**



Biały Orzeł Junior

Dodatek dla **dzieci i rodziców**



BIAŁY
WHITE EAGLE
ORZEŁ

POCZYTAJMY RAZEM

Wiewiórka Misia i jeżyk Jurek

Misia była małą wiewiórką, która mieszkała w dziupli dużego dębu na skraju lasu. Była pogodna i zawsze gotowa do zabawy, ale często lubiła też bawić się sama. „Nie potrzebuję nikogo, dam sobie radę” – mówiła czasem sama do siebie.

Pewnego zimowego dnia Misia postanowiła zebrać trochę orzechów. W lesie było śnieżno i cicho, a słońce błyszczało na gałązkach pokrytych szronem. Skakała wesoło po śniegu, aż nagle usłyszała cichy płacz.

– Kto tu płacze? – zapytała, rozglądając się.

Za dużym krzakiem znalazła jeża o imieniu Jurek. Siedział skulony, a jego kolce wyglądały na zmrożone.

– Co się stało, Jurku? – zapytała Misia.

– Zgubiłem jedną z moich ciepłych rękawiczek – powiedział smutny jeż. – Bez niej zmarzną mi łapki, a ja nie mogę wrócić do domu.

Misia rozejrzała się dookoła. Śnieg był głęboki, a las duży, ale coś w smutnych oczach Jurka sprawiło, że postanowiła mu pomóc.

– Razem znajdziemy twoją rękawiczkę! – powiedziała zdecydowanie.

Przez długi czas szukali śladów w śniegu. Misia biegła tu i tam, wachając i patrząc uważnie. W końcu zauważyła coś czerwonego pod świerkiem.

– Mam ją! – zawołała radośnie, podnosząc rękawiczkę.



Jurek rozpromienił się i szybko założył zgubę na łapkę.

– Dziękuję, Misia! Bez ciebie nigdy bym jej nie znalazł.

Misia poczuła ciepło w sercu. Zrozumiała, że pomaganie innym jest jak promień słońca w zimowy dzień – rozgrzewa nie tylko tych, którym się pomaga, ale i nas samych.

Od tamtej pory Misia i Jurek często się spotykali. Razem biegali po lesie, zbierali orzechy i opowiadali sobie historie. Misia już nigdy nie mówiła, że nie potrzebuje nikogo.

– Dobrze mieć przyjaciela – powiedziała pewnego dnia do Jurka.

– I dobrze pomagać – dodał Jurek z uśmiechem.

SŁOWEM MALOWANE

Walentynkowa moc przyjaźni

Dziś serca są wszędzie – na kartkach, balonikach, w naszych dłoniach.

Przyjaźń to coś więcej niż prezent czy słowa. To ciepło, gdy ktoś śmieje się razem z tobą.

To ręka, która trzyma twoją, kiedy świat wydaje się zbyt duży. To głos, który mówi: „Nie martw się, jestem tutaj”.

Uczucia rosną jak kwiaty na wiosennej łące, kolorowe, różnorodne, zawsze prawdziwe.

Walentynki to nie tylko miłość, ale też wdzięczność za tych, którzy są blisko, zawsze.



CO KRAJ, TO OBYCZAJ

Walentynki

Walentynki to coroczne święto obchodzone 14 lutego, które stało się symbolem miłości, przyjaźni i wyrażania uczuć wobec bliskich osób. Historia tego dnia jest pełna legend, tradycji i różnych zwyczajów, które przez wieki ewoluowały i przyjęły różne formy w różnych częściach świata.

Zwyczaj Walentynek wiąże się z postacią świętego Walentego – chrześcijańskiego męczennika, który żył w III wieku. Istnieje kilka wersji jego historii, ale najczęściej mówi się, że Walenty był kapłanem, który pomagał zakochanym i udzielał im ślubów, mimo zakazu cesarza Klaudiusza II, który zabronił małżeństw młodym żołnierzom, wierząc, że kawalerowie będą lepszymi wojownikami. Walenty nie zgadzając się z tym rozporządzeniem, udzielał potajemnie ślubów, za co został aresztowany i skazany na śmierć. Zginął 14 lutego 269 roku, a dzień jego śmierci został później uznany za dzień świętego, znany jako Dzień Świętego Walentego. Zwyczaj obchodzenia Walentynek rozwinął się w średniowiecznej Europie, gdzie 14 lutego obchodzono Dzień Świętego Walentego jako dzień miłości i przyjaźni. W tym czasie ludzie zaczęli wymieniać się listami miłosnymi, a także drobnymi prezentami, takimi jak kwiaty, biżuteria czy wiersze. W Anglii i Francji w XIV i XV wieku, szczególnie wśród arystokracji, powstała tradycja wysyłania anonimowych listów miłosnych. W XVIII wieku Walentynki stały się bardziej powszechne, a obchody zaczęły obejmować



również obdarowywanie się drobnymi upominkami, kartkami walentynkowymi (tzw. „valentinem”), które były zdobione ręcznie, a później masowo produkowane.

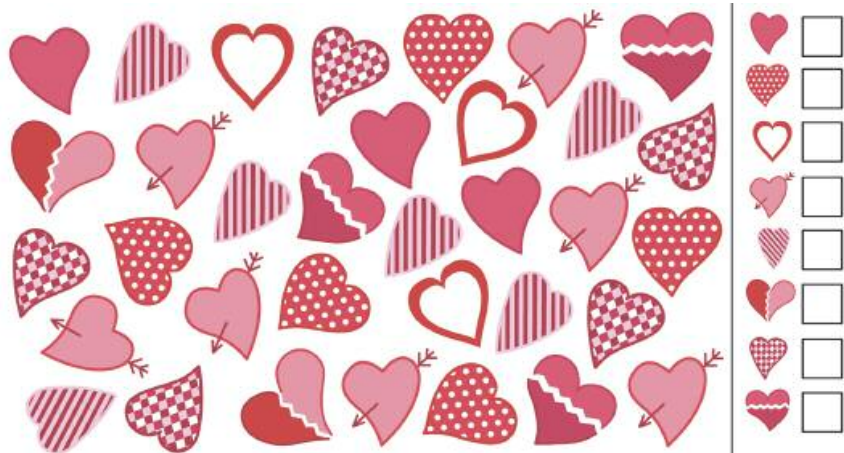
W dzisiejszych czasach Walentynki to przede wszystkim okazja do wyrażania miłości i przyjaźni wobec bliskich osób. 14 lutego obchodzone jest na całym świecie, chociaż różne kraje mają swoje specyficzne tradycje i zwyczaje. W Polsce Walentynki zyskały popularność na początku lat 90. XX wieku i od tego czasu stały się jednym z najważniejszych dni w kalendarzu, zwłaszcza wśród zakochanych.

Walentynki to jednak dzień, w którym wyrażają się różne formy sympatii, nie tylko romantycznej. Oprócz zakochanych, walentynki obchodzą również przyjaciele, członkowie rodzin, a także osoby, które chcą wyrazić wdzięczność lub szacunek wobec innych.

Walentynki to święto miłości, przyjaźni i wyrażania pozytywnych uczuć.

ZADANIE

Policz!



POZNAJ POLSKĘ

Najwyższy szczyt górski w Polsce

 Domena publiczna



Najwyższą górą w Polsce są Rysy, które osiągają wysokość 2,499 metrów nad poziomem morza. Rysy znajdują się w Tatrach, w paśmie Tatr Wysokich, na granicy polsko-słowackiej. Szczyt Rysów ma trzy wierzchołki: najwyższy z nich (2,499 m) znajduje się po stronie słowackiej, a wierzchołek po stronie polskiej osiąga wysokość 2,428 metrów.

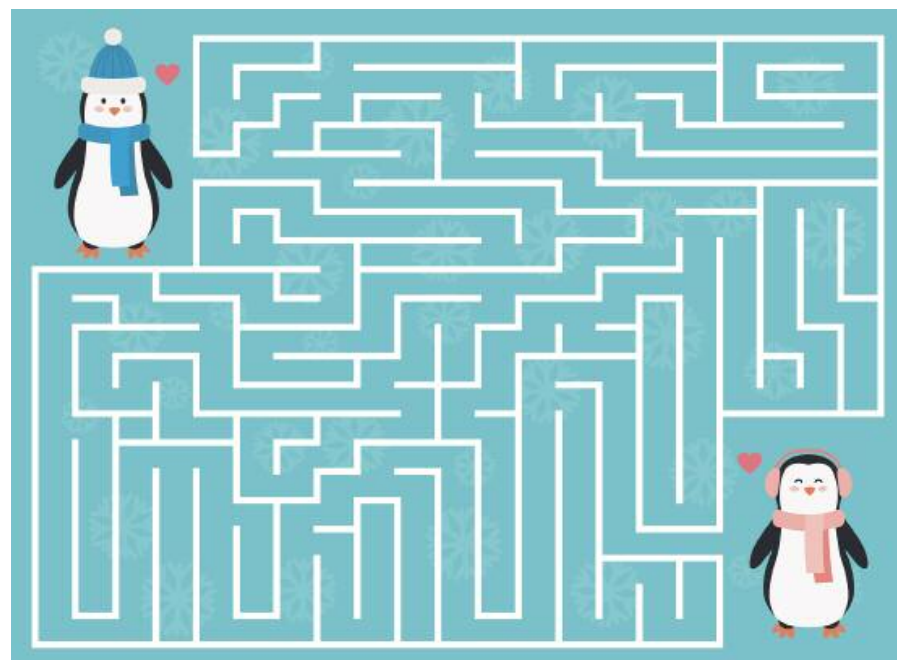
Rysy są popularnym celem turystycznym, zarówno dla turystów pieszych, jak i wspinaczy, choć ich zdobycie nie jest łatwe. Wejście

na szczyt wymaga dobrej kondycji fizycznej, odpowiedniego sprzętu i doświadczenia, ponieważ szlak prowadzący na wierzchołek jest wymagający, z fragmentami, gdzie konieczne jest korzystanie z łańcuchów. Mimo to Rysy cieszą się dużym zainteresowaniem, a z ich szczytu roztacza się przepiękny widok na inne tatrzańskie szczyty, jeziora, w tym popularne Morskie Oko, oraz na panoramę Tatr Słowackich.

Rysy są także symbolem tatrzańskiej przyrody i piękna, a zdobywanie ich to marzenie wielu miłośników górskich wędrówek.

LABIRYNT

Pomóż zakochanym pingwinkom znaleźć do siebie drogę



WYKREŚLANKA

Znajdź w wykreślanke poniższe wyrazy

L	P	S	E	R	C	E	U	H	C	Z	Z	K	P
U	K	W	R	Ó	S	M	U	R	C	Z	P	R	E
D	K	M	S	Ż	L	A	N	W	K	Z	I	B	O
O	G	N	L	A	U	R	K	A	K	B	K	R	T
B	R	T	J	T	E	G	U	L	L	O	I	H	Y
K	A	O	Y	O	J	C	Z	E	R	W	O	N	Y
E	U	E	Y	L	B	A	T	N	G	Y	B	T	S
D	A	O	S	Y	M	P	A	T	I	A	H	E	K
U	S	A	N	R	N	F	D	Y	R	F	T	W	R
R	E	N	J	W	J	R	A	N	D	K	A	L	G
K	J	G	L	K	K	H	E	K	R	R	M	W	D
H	H	B	U	C	Z	U	C	I	E	T	K	Z	E
L	I	S	T	C	B	K	T	Y	W	E	O	U	P
L	R	D	Y	K	W	I	L	S	M	T	N	P	B

RÓŻA
 WALENTYNKI
 CZERWONY
 RANDKA
 SYMPATIA
 LUTY
 UCZUCIE
 SERCE
 LAURKA
 LIST

ZADANIE

Znajdź 5 różnic



KRZYŻÓWKA



Poziomo:

1. Kształt kojarzony z miłością
4. Własnoręcznie zrobiona kartka
5. Kolor, który symbolizuje miłość
6. Inaczej przyjaciel, ukochany
7. Umawiamy się na nią z osobą, którą lubimy
9. Miłość lub przyjaźń
10. Można go napisać do przyjaciela

Pionowo:

2. Czerwony kwiat, symbol miłości
3. Święto zakochanych, obchodzone 14 lutego
8. W tym miesiącu obchodzimy walentynki

CIEKAWOSTKA JĘZYKOWA

LUTY

W lutym różnie bywa: „czasem luty ostro kuty, czasem w luty same pluty”. A luty – zgodnie z nazwą – powinien być luty, czyli srogi, mroźny i śnieżny, a nie ciepły i deszczowy. Taki LUTY przyniesie nam rychłą wiosnę, bo – jak mówi przysłowie – „gdy mróz w lutym ostro trzyma, tedy jest niedługa zima”. Deszcz w lutym źle wróży: nie będzie urodzaju w lecie, nie będzie czystej trawy na łąkach, nie będzie czym wykarmić bydła: „gdy w lutym wody wiele, w lecie głodne nawet cielę” (źródło: Baza CKS).

KĄCIK RODZICA

Walentynki – dzień miłości i przyjaźni



Walentynki, obchodzone 14 lutego, to święto miłości, dobroci i serdeczności, które ma swoje korzenie już w starożytności. Choć najczęściej kojarzone jest z zakochanymi, tak naprawdę może być okazją do szerzenia pozytywnych emocji wśród wszystkich, których darzymy sympatią – rodzin, przyjaciół, a nawet sąsiadów. To idealny czas, by okazać wdzięczność i przypomnieć sobie, jak ważne są relacje z innymi ludźmi.

Walentynki mają swoją historię sięgającą czasów starożytnego Rzymu. Ich patronem jest św. Walenty – duchowny, który potajemnie udzielał ślubów zakochanym, wbrew zakazom cesarza. To właśnie dzięki niemu święto to jest dziś obchodzone jako dzień miłości.

Serce, będące jednym z głównych symboli Walentynki, stało się znakiem miłości ze względu na swoją symboliczną rolę w

emocjach i uczuciach. Inne popularne symbole to czerwone róże, które oznaczają namiętność, oraz gołębie, symbolizujące lojalność i wierność.

Tradycja oferowania kartek w Walentynki sięga 1842 roku, kiedy to artystka i bizneswoman Esther Howland spopularyzowała kartki walentynkowe. Kartki ozdobione były romantycznymi motywami i obrazami, np. różami, sercami i Kupidynem, który w mitologii rzymskiej reprezentuje boga miłości. W dzisiejszych czasach bardzo popularne jest wręczanie kartek, zarówno papierowych, jak i cyfrowych, naszym partnerom oraz najlepszym przyjaciołom, aby przypomnieć o znaczeniu miłości jako uczucia zjednoczenia i szczęścia.

Obchodzenie Walentynki to coś więcej niż tradycja – to sposób na pielęgnowanie relacji i przypomnianie sobie o wartościach, takich jak miłość, wdzięczność i życzliwość. Niezależnie od tego, czy zdecydujemy się spędzić ten dzień na romantycznej kolacji, przygotowywaniu własnoręcznych prezentów, czy po prostu okazaniu komuś swojej troski, Walentynki są okazją do dzielenia się dobrem. Warto pamiętać, że miłość ma wiele odcieni – i każdy z nich jest wart celebracji.

Walentynki to również doskonała okazja, aby w przystępny i radosny sposób wprowadzić dzieci w świat uczuć, przyjaźni i troski o innych. W tym szczególnym okresie pełnym ciepła i życzliwości możemy wykorzystać zabawę jako środek do nauki i ekspresji emocjonalnej. Dzięki przygotowanym zabawom walentynkowym dzieci będą miały okazję nie tylko do świetnej zabawy, ale również do rozwijania umiejętności społecznych, komunikacyjnych i kreatywnych. Oto przykładowe zabawy walentynkowe, które można wykorzystać w przedszkolu i w szkole:

Zabawa integracyjna „Ludzie do ludzi”

Na początek warto rozruszać dzieciaki zabawą integracyjną, która polega na tań-



Walentynki to doskonała okazja, aby w przystępny i radosny sposób wprowadzić dzieci w świat uczuć

czeniu w parach według poleceń wydawanych przez animatora. Prowadzący rozdaje kartki papieru, tańczące dzieci w parach trzymają je ramionami i tańczą, aby kartka nie upadła na podłogę. Na hasło „Ludzie do ludzi” trzeba zmienić osobę w parze.

Złamane serca

Uczestnicy dostają po połowce przeciętego serca. Na znak animatora dzieci chodzą i sprawdzają ze sobą, które połowki do siebie pasują. Jeżeli już wszystkie pary się odnajdą, na koniec muszą zatańczyć wspólny taniec. Ta zabawa może się też przydać, gdy planujemy robić coś dalej z podziałem na pary.

Strzała Amora

Przed zabawą opowiadamy dzieciom kim jest Amor i co to znaczy, że kogoś dopadła strzała Amora. Uczestnicy stoją jeden za drugim przed wielkim sercem zawieszonym na ścianie. Serce powinno mieć wy-

znaczone punktowane pola (jak w tarczy do gry w strzałki). Każde dziecko dostaje papierową kulę i sprawdza, czy strzela równie celnie jak Amor.

Serduszkowy pociąg

Prowadzący – jednocześnie maszynista – rozdaje dzieciom serca różnego koloru. Kiedy rozpoczyna się piosenka „Jedzie pociąg z daleka”, maszynista zaprasza do pociągu np. dzieci trzymające serca czerwone, na kolejnym postoju wsiada następny kolor. Przystanków jest tyle, ile kolorów serc.



SYLWIA WADACH-KLOCZKOWSKA
Nauczycielka Szkoły Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bostonie

Bibliografia:

- <https://znaczenia.com.pl>
- <https://kartyedukacyjne.pl>
- <https://www.ciuciubabka.net>

PIĘKNE WALENTYNKOWE POWIEDZENIA

- „Kochać kogoś głęboko daje nam siłę. Poczucie się przez kogoś głęboko kochanym dodaje nam odwagi” – Lao Tzu.
- „W prawdziwej miłości najmniejszy dystans jest zbyt wielki, a na najdłuższym dystansie można zbudować mosty” – Hans Nouwens.
- „Nigdy nie zapominajcie, że najpotężniejszą siłą na ziemi jest miłość” – Nelson Rockefeller.
- „Ani nieobecność, ani czas nie są niczym, kiedy się kocha” – Alfred de Musset.
- „Kochać to znaczy znaleźć w szczęściu drugiego własne szczęście” – Gottfried Leibniz.
- „Miłość trzeba budować, odkrywać ją to za małą” – Paulo Coelho.



Myślisz o przeprowadzce na Florydę?



✓ Kupno domu?
✓ Inwestycja w nieruchomości na wynajem sezonowy albo całoroczny?
✓ Chcesz wystawić swój dom na sprzedaż?

Orlando i okolice. 20 lat doświadczenia.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA W JĘZYKU POLSKIM!

MAGDALENA DANOS
Licensed Real Estate Agent
tel. **407-760-9286**

Florida Realty Investments
magdalenadanos@gmail.com
3451 Technological Ave., Suite 11
Orlando, FL 32817

Florida Realty INVESTMENTS
EXPECT MORE.

SŁONECZNA FLORYDA

KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM

FT. LAUDERDALE • MIAMI • PALM BEACH

South Florida Professional Bureau of Real Estate



UNITED Realty Group 

Roman Tryndus P.A.
Direct: **754-235-0378**
houseroman@yahoo.com
www.myhouseflorida.net

→ DOMY → BIZNESY
→ MIESZKANIA → HOTELE
→ GALERIE

MSZA ŚW. ZA OJCZYZNĘ

Zapraszamy Polonię do Sanktuarium Św. Andrzeja Boboli w Dudley, MA

Mszy św. przewodniczy i homilię wygłosi:
Ks. Marcin Gazda, Doktorant KUL



Niedziela - 16 lutego 2025

11:30am - prośby do Św. Andrzeja Boboli
12:00pm - Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie i udzielenie Sakramentu Namaszczenia chorym

Po Mszy św. zapraszamy na polski obiad.
Cena **\$20 od osoby**
(polskie jedzenie, kawa, herbata, ciasto)

PARAFIA ŚW. ANDRZEJA BOBOLI
54 WEST MAIN STREET, DUDLEY, MA
www.standrewbobola.com



Nie podejmuj walki z IRS samemu. Potrzebujesz pomocy? Zadzwoń!

REPREZENTACJA PRZED IRS'em w języku POLSKIM

! audyty ! błędne naliczenia ! windykacje ! zajęcia majątku

Składanie ofert na spłatę długu. Niskie miesięczne raty. Umożnienia należności.



Ponad 20 lat doświadczenia!

Barbara Mrozik, E.A. – Enrolled Agent
MÓWIĘ PO POLSKU, pracujemy w każdym stanie USA!

Enrolled Agent jest najwyższym poziomem certyfikacji udzielanej przez amerykański Urząd Skarbowy

 **203-301-0555**
 **203-515-5709**
 **mgrouptax@gmail.com**



We invite you to visit us!

The American Institute of Polish Culture, Inc.

Phone: 305.864.2349
e-mail: info@ampolnstitute.org
www.ampolnstitute.org



Honorary Consulate of the Republic of Poland

Blanka A. Rosenstiel, Honorary Consul
Phone: 305.866.0077
e-mail: polconsulfl@yahoo.com



Chopin Foundation of the United States, Inc.

Phone: 305.868.0624
e-mail: info@chopin.org
www.chopin.org
Competitions • Concerts • Scholarships

1440 79 th Street Causeway, Suite 117, Miami, Florida 33141

Gdańsk Europejską Stolicą Kultury Gastronomicznej 2025

Raj dla smakoszy?

 Visit Gdańsk

Miasto Gdańsk oficjalnie dołączyło do elitarnego grona Europejskich Stolic Kultury Gastronomicznej! Uroczyste przekazanie tego prestiżowego tytułu odbyło się 23 stycznia podczas międzynarodowych targów FITUR w Madrycie. Wyróżnienie przyznane przez Europejską Wspólnotę Nowej Gastronomii to dowód na to, że Gdańsk jest nie tylko miastem o fascynującej historii, ale także miejscem, które smakuje świata.

Ceremonia przyciągnęła wielu znakomitych gości. Wśród nich znaleźli się Ambasador Monika Krzypkowska, wiceprezydent Gdańska Emilia Łodzińska, Elżbieta Korybut-Daszekiewicz, wiceprezes Gdańskiej Organizacji Turystycznej, a także Rafael Anson i Maciej Dobrzyński – współprezydenci The European Community of New Gastronomy. Obecna była również Agata Witosławska, dyrektor Zagranicznego Ośrodka Polskiej Organizacji Turystycznej w Madrycie.

O kulinarną stronę wydarzenia zadbał sam Paweł Wątor, szef kuchni gdańskiej restauracji Eliksir, która w 2024 roku zdobyła prestiżową Zieloną Gwiazdkę Michelin. Goście mogli spróbować dań, które nie tylko zachwycały smakiem, ale i opowiadały historię regionu – bogatego w tradycje, ale otwartego na nowoczesne trendy.

Przyznanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury Gastronomicznej to początek wyjątkowego roku dla Gdańska. Miasto zapowiada liczne wydarzenia, które mają przyciągnąć miłośników dobrej kuchni z całego świata. Na odwiedzających czekają festiwale kulinarne, warsztaty, degustacje oraz konkursy, które uczynią z Gdańska prawdziwy raj dla smakoszy.

– To niezwykle wyróżnienie jest dowodem na to, że Gdańsk nie tylko pielęgnuje swoje kulinarne dziedzictwo, ale także z powodzeniem łączy tradycję z nowoczesnością – mówiła Emilia Łodzińska, wiceprezydent miasta.



Uroczyste przekazanie prestiżowego tytułu Europejskiej Stolicy Kultury Gastronomicznej odbyło się 23 stycznia podczas międzynarodowych targów w Madrycie

Tytuł Europejskiej Stolicy Kultury Gastronomicznej otwiera nowy rozdział w historii gdańskiej gastronomii. Miasto, znane z bogactwa tradycji kulinarnych, stanie się teraz inspiracją dla szefów

kuchni, krytyków kulinarnych i smakoszy z całego świata. Rok 2025 zapowiada się jako prawdziwa kulinarna podróż – a Gdańsk będzie jej głównym przystankiem.

POT

Zabytki Warszawy dołączą do parku miniatur w stolicy Belgii

Magia Warszawy zawita do Brukseli

 Mini-Europe

Od 25 marca mieszkańcy Belgii oraz turyści odwiedzający Brukselę będą mieli okazję podziwiać miniatury dwóch emblematicznych zabytków Warszawy – Pałacu na Wyspie oraz Pomnika Chopina z Muzeum Łazienki Królewskie. Te wyjątkowe modele dołączą do ekspozycji w popularnym parku Mini-Europe, który słynie z prezentowania najważniejszych obiektów architektonicznych Europy. Wydarzenie to jest częścią oficjalnego programu polskiej prezydencji w Radzie Europy i powstało dzięki współpracy Polskiej Organizacji Turystycznej, Ambasady RP w Belgii oraz Mini-Europe.

Mini-Europe, zlokalizowane w pobliżu słynnego Atomium, to miejsce, które od lat promuje europejskie dziedzictwo. Rozszerzenie polskiej ekspozycji w tym prestiżowym parku to doskonała

okazja do promocji Warszawy i Polski na arenie międzynarodowej, szczególnie w roku polskiej prezydencji. Nowe miniatury przypomną o uroku Łazienek Królewskich – ulubionego miejsca warszawiaków – oraz uczczą uniwersalny charakter muzyki Chopina w 215. rocznicę jego urodzin.

Partnerami projektu są Miasto Stołeczne Warszawa, Samorząd Województwa Mazowieckiego, Muzeum Łazienki Królewskie oraz Polskie Linie Lotnicze LOT.

Weekend Polski w Mini-Europe, zaplanowany na 26-27 kwietnia 2025 roku, będzie kulminacją tego wydarzenia. Na odwiedzających czekać będą liczne animacje, atrakcje i prezentacje z różnych regionów Polski. To doskonała okazja, by odkryć piękno i bogactwo polskiego dziedzictwa kulturowego w sercu Europy.

POT



W Parku Miniatur w Brukseli wkrótce pojawią się Polskie akcenty

Tradycyjne malarstwo Zalipia i Powiśla Dąbrowskiego

Barwna sztuka ludowa

 UM Województwa Małopolskiego

Tradycyjne malarstwo Zalipia oraz regionu Powiśla Dąbrowskiego to niezwykle przykłady sztuki ludowej, który z czasem stał się symbolem polskiej kultury ludowej i Małopolski. Zalipie, niewielka miejscowość, znana jest jako „malowana wieś” dzięki wyjątkowym, ręcznie malowanym dekoracjom, które zdobią domy, zabudowania gospodarcze, a nawet wnętrza kaplic. Wzory kwiatowe w żywych kolorach nawiązują do naturalnych krajobrazów, a także do symboliki życia, radości i piękna w codzienności. Sztuka malarska kultywowana jest z pokolenia na pokolenie, a jej różnorodne warianty, z charakterystycznymi dla Zalipia kompozycjami i kolorystyką, rozstawiły ten region w Polsce i poza jej granicami.

Geneza tradycji

Początki malarstwa w Zalipiu sięgają końca XIX wieku. Pierwsze malowidła były stosunkowo proste, a ich pierwotnym celem była funkcja estetyczna i praktyczna, służąca ukryciu plam sadzy i brudu na ścianach chat. Kobiety, które najczęściej zajmowały się malowaniem, używały węgla drzewnego, gliny i wapna, tworząc z nich subtelne kwiatowe wzory. Z biegiem czasu malowidła stały się bardziej złożone, a Zalipianki rozwijały technikę i wprowadzały do swoich prac nowe kolory. Szczególnie popularne stały się motywy kwiatowe, inspirowane naturą, a także or-

namenty abstrakcyjne, które wzbogacały wygląd wnętrz domów i gospodarstw.

Tradycyjne malarstwo Zalipia opiera się na naturalnych materiałach i narzędziach, które są dostępne w naturze. Najczęściej stosowane są farby przygotowywane na bazie pigmentów roślinnych i zwierzęcych, mieszane z białą wapienną. Dzięki temu obrazy są odporne na warunki atmosferyczne i trwale ozdabiają domy przez wiele lat. Kobiety, które zajmują się tą sztuką, korzystają z prostych pędzli wykonanych z końskiego włosia lub łodyg roślin. Proces malowania jest precyzyjny, a każdy detal starannie opracowany, co sprawia, że efekty końcowe zachwycają szczegółowością.

Motywy kwiatowe są kwintesencją malarstwa zalipiańskiego. W Zalipiu oraz regionie Powiśla Dąbrowskiego szczególnie popularne są różnorodne wariacje kwiatów, takie jak róże, słoneczniki, maki, lilie i chabry. Każdy z tych kwiatów ma swoją symbolikę – róże symbolizują miłość i piękno, słoneczniki – odwagę i siłę, a chabry – wiejską niewinność i prostotę. Z czasem powstały także motywy geometryczne i stylizowane, które dodają kompozycjom dynamizmu. Barwy używane w malarstwie są żywe, intensywne i kontrastowe, co podkreśla charakterystyczny styl sztuki zalipiańskiej. Również układ kwiatów nie jest przypadkowy – kompozycje często są symetryczne, co nawiązuje do harmonii i równowagi, tak ważnych w kulturze ludowej.

 UM Województwa Małopolskiego

Zalipie to mała wioska w województwie małopolskim, jednak jest słynna w całej Polsce – i nawet na świecie – przez unikatowe malunki zdobiące domy i budowle



Ozdabianie domów barwnymi malunkami to zalipska tradycja, która wywodzi się z XIX wieku

Z pokolenia na pokolenie

Sztuka malarstwa zalipiańskiego to tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie, głównie przez kobiety. Od najmłodszych lat dziewczynki uczą się techniki malowania od matek i babć. Co ciekawe, każda artystka dodaje swój unikalny akcent do wzorów, co sprawia, że choć malowidła są do siebie podobne, każdy dom wyróżnia się własnym, indywidualnym stylem. Wzory i kolory zależą od gustu rodziny i tradycji rodowych.

Jednym z najważniejszych wydarzeń w Zalipiu jest doroczny konkurs „Malowana Chata”. Odbывается on od lat 60. XX wieku i cieszy się ogromnym zainteresowaniem zarówno w kraju, jak i za granicą. Podczas konkursu artystki mają okazję zaprezentować swoje umiejętności i rywalizować o miano najpiękniej ozdobionego domu. Konkurs promuje tę unikalną formę sztuki ludowej, a także podtrzymuje tradycję, która stanowi o tożsamości tego regionu.

Zalipie w 2024 r. zostało wpisane na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

Malarstwo na Powiślu Dąbrowskim

Powiśle Dąbrowskie, choć mniej znane niż Zalipie, również posiada swoją tradycję malarstwa ludowego. W tej okolicy malarstwo miało bardziej surowy charakter, a motywy były związane z codziennym życiem wsi, w tym także z pracą na roli i obrzędami rolniczymi. W malarstwie Po-

wiśla Dąbrowskiego można dostrzec motywy zwierząt gospodarskich oraz scenki rodzajowe. Charakterystyczne były także barwy ziemi: brązy, zielenie i ochry, które oddawały lokalny pejzaż. Choć sztuka malarska Powiśla Dąbrowskiego jest dziś mniej popularna niż w Zalipiu, wielu artystów stara się o jej odrodzenie, nawiązując do dawnych technik i kompozycji.

Tradycyjne malarstwo Zalipia i Powiśla Dąbrowskiego stanowi istotny element kultury ludowej, który przyciąga badaczy sztuki, turystów i miłośników tradycji z różnych części świata. Jest symbolem lokalnej tożsamości, a także manifestacją kreatywności i kunsztu artystycznego. Współczesne artystki i artyści często sięgają po tradycyjne motywy, wprowadzając je do mody, designu wnętrz i sztuki użytkowej. W ten sposób tradycyjne malarstwo ludowe staje się żywe i dynamiczne, a jego wpływ przenika do kultury popularnej. Zalipie i Powiśle Dąbrowskie pozostają miejscami, gdzie tradycja łączy się z nowoczesnością, a sztuka ludowa inspirowała kolejne pokolenia. Tradycyjne malarstwo tych regionów to nie tylko piękne obrazy na ścianach, ale i opowieść o ludzkiej wyobraźni, wspólnocie i umiłowaniu piękna w codziennym życiu. Zalipie i Powiśle Dąbrowskie to miejsca, w których historia spotyka się z teraźniejszością, a ludowa sztuka wciąż żyje i inspirowała.

 ALICJA DĘBEK

Pobyt w Polsce? Uwzględnij w swoich planach zdrowie... i relaks

Podróże z saunowaniem

 Archiwum WEM

Saunowanie, od dawna praktykowane na całym świecie, przestaje być tylko zdrowotnym rytuałem – dziś to także dodatkowa atrakcja turystyczna. W Polsce z roku na rok przybywa miejsc, które przyciągają miłośników tej formy relaksu. Sprawdźcie, gdzie po dniu pełnym turystycznych atrakcji znajdziecie wyjątkowe odprężenie.

Termy Rzymskie są też w Polsce!

Wyobraźcie sobie miejsce, które łączy luksus, historię i relaks w jednym. To kompleks Pałac Saturna w Czeladzi, w którym znajduje się Colosseum Sauna Arena. To największy taki obiekt na świecie, który może pomieścić aż 300 osób jednocześnie. Inspirowana starożytnym Koloseum w Rzymie, imponuje nie tylko rozmiarem, ale także architekturą i atmosferą, której próżno szukać gdzie indziej. Budynek sauny z zewnątrz przypomina monumentalne Koloseum. Wznosi się na wysokość 12 metrów i zajmuje powierzchnię aż 200 m². Już na pierwszy rzut oka budzi podziw, a wchodząc do środka, doświadczyście prawdziwej podróży do czasów starożytnego Rzymu. Wnętrze zaskakuje jeszcze bardziej. Na środku umieszczono ogromny piec – serce sauny – wokół którego rozmieszczono pięć rzędów drewnianych ław, pnących się ku górze jak trybuny antycznego teatru. Ściany zdobią malowidła w stylu starożytnego Rzymu, a światła i lasery tworzą spektakularny taniec, wzmacniając magiczną atmosferę.

Colosseum Sauna Arena to nie tylko przestrzeń, ale i doświadczenie. regularnie odbywają się tam widowiskowe rytuały saunowe prowadzone przez mistrzów ceremonii. Muzyka, światła i aromaty wypełniają wnętrze, a ciepło z wielkiego pieca otula ciało, wprowadzając w stan głębokiego relaksu. Dzięki wyjątkowemu układowi wnętrza, każdy uczestnik ma doskonały widok na centrum wydarzeń, a atmosfera wspólnoty i odprężenia jest tutaj wręcz namacalna.

W Termach Rzymskich w Czeladzi można relaksować się także w bardziej kameralnym gronie. Do dyspozycji gości jest kilkanaście różnorodnych saun i łaźni, w tym parowe, suche, ziołowe czy kwiatowe. Jest też z łaźnia błotna i tężnia termalna.

Odprężenie w ciszy

Kolejnym miejscem, które zapewni nie tylko wodną rozrywkę ale także relaks jest

strefa Saunaria w Parku Wodnym Suntago. Na dodatek ta strefa jest dostępna wyłącznie dla dorosłych (od 16. roku życia) – to idealna przestrzeń, by zadbać o ciało i umysł. Do dyspozycji jest aż 15 różnych saun i łaźni, w tym tradycyjna sauna sucha, unikalna sauna fińska, sauna inhalacyjna, sauna parowa i tzw. „wioska egipska”, czyli strefa pięciu różnych saun, zaprojektowana w duchu starożytnego Egiptu.

Z widokiem na Tatry

Przyjemne orzeźwienie po całodziennym szusowaniu na nartach lub pieszych wędrówkach po górach pasjonaci sanowania znajdą w największych kompleksie tego typu na Podhalu – Chochołowskie Termy.

Usytuowane na drugim piętrze budynku Chochołowskie Saunarium, oferuje nie tylko różnorodne sauny, ale także niezapomniane widoki na Tatry. Połączenie komfortu, relaksu i górskiej atmosfery sprawia, że jest to idealny wybór dla osób szukających odprężenia w wyjątkowym otoczeniu. Główną atrakcją jest przeszklona sauna fińska, która pozwala cieszyć się seansami naparzenia, jednocześnie delektując się malowniczymi widokami gór. To miejsce, gdzie relaks nabiera nowego wymiaru. W saunie odbywają się ceremonie prowadzone przez saunę mistrzów, którzy łączą swoje doświadczenie z pasją, tworząc niezapomniane chwile.

Ci, którzy preferują bliższy kontakt z naturą, mogą skorzystać z Góralskiej Chaty, usytuowanej na tarasie budynku. To miejsce idealne na kameralne sesje saunowe oraz wydarzenia specjalne, które można również wynająć na wyłączność, co czyni ją świetnym wyborem na prywatne spotkania czy wieczory w gronie przyjaciół.

Relaks i zdrowie w sercu gór

Kolejnym miejscem godnym uwagi na Podhalu, szczególnie dla fanów saunowania jest Terma Bania. Położona w sercu malowniczej Białki Tatrzańskiej oferuje swoim gościom wyjątkową strefę saun. To miejsce stworzone z myślą o tych, którzy pragną zregenerować ciało, odprężyć umysł i cieszyć się relaksem w otoczeniu naturalnego piękna Tatr.

Jedną z największych atrakcji jest Rуска Bania – wykonana z naturalnych materiałów – drewna i kamienia – oddaje bliskość natury i wyjątkowy klimat termalnych doświadczeń. To tutaj odbywają

Chwile spędzone w saunie nie tylko relaksują, ale też pozytywnie wpływają na zdrowie



się seanse naparzenia prowadzone przez profesjonalnych saunę-mistrzów. W temperaturze sięgającej 80°C, z wilgotnością do 20 proc., sesje w Ruskiej Bani przynoszą głęboki relaks, wzmacniają odporność i pozwalają na chwilę zapomnienia w niepowtarzalnym otoczeniu.

Morza szum, ptaków śpiew...

Miłośnicy nadmorskich klimatów też znajdą coś dla siebie. Jesienią na sopockiej plaży pojawiają się Sauny M15 (wejście na plażę nr 15) – jedyny taki projekt w Polsce. Klimatyczne drewniane budynki, w których są dwie sauny, znajdują się na bezpośrednio na plaży, co pozwala gościom delektować się widokiem na morze podczas każdego seansu. Największym atutem budynków są oczywiście panoramiczne okna, przez które rozciąga się kojący widok na Bałtyk. Można też skorzystać ze specjalnych seansów aromatycznych.

Bezpośredni dostęp do morza umożliwia także morsowanie – idealne dopełnienie saunowych rytuałów.

Świat saun w centrum miasta

Stolica Dolnego Śląska ma wiele do zaoferowania. A po całym dniu zwiedzania pięknego Wrocławia idealny odpoczynek znaleźć można w saunach. W sercu miasta, w otoczeniu nowoczesnej architektury i pięknego ogrodu, znajduje się saunarium Aquaparku Wrocław – miejsce, które przynosi relaks na zupełnie nowy

poziom. To prawdziwa oaza spokoju i harmonii, stworzona dla osób poszukujących ucieczki od codziennego zgiełku.

Saunarium Aquapark Wrocław oferuje aż kilkanaście różnorodnych saun. Znajdziecie tu zarówno klasyczne łaźnie inspirowane północną Europą, jak i nowoczesne sauny na podczerwień, które wykorzystują najnowsze technologie, by wspierać zdrowie i dobre samopoczucie. Jednym z największych atutów saunarium są codzienne ceremonie zapachowe i seanse aromatyczne. Podczas tych wydarzeń saunę-mistrzowie wykorzystują olejki eteryczne, techniki rozprowadzania ciepła oraz muzykę, by stworzyć wyjątkowe przeżycie. Aromatyczny zapach eukaliptusa, lawendy czy cytrusów działa kojąco na zmysły, a ciepło sprzyja odprężeniu mięśni i oczyszczeniu organizmu.

Saunarium w Aquaparku Wrocław to nie tylko przestrzeń wewnętrzna. Do dyspozycji gości oddano również piękny ogród oraz Wioskę Saunową Możecie odpocząć w otoczeniu zieleni, schłodzić się w basenie z zimną wodą a przede wszystkim skorzystać z saun. Do dyspozycji są cztery 25-osobowe sauny fińskich, sauna Infrared, strefa wypoczynkowa oraz grota śnieżna Lumi.

To tylko przykłady różnych możliwości saunowania w Polsce. Niech zainspirują Was do zwiedzania naszego kraju i korzystania także z takich niesztampowych atrakcji.

Polska poza sezonem oferuje wiele nietypowych atrakcji dla poszukiwaczy przygód i miłośników natury

Niesztaampowe atrakcje

 Archiwum WEM

Lato nad morzem lub na Mazurach, zima w górach – tak kojarzą się większości pobytu w Polsce w szczycie sezonu letniego lub zimowego. Ale również poza sezonem turystycznym Polska oferuje wiele nietypowych atrakcji dla poszukiwaczy przygód i miłośników natury. Może warto więc czasem zejść z utartego szlaku i spróbować czegoś nowego?

Morsowanie w ciekawych miejscach

Jedną z nich jest morsowanie, które z roku na rok zyskuje na popularności. W Zabytkowej Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach, niedaleko Katowic, można spróbować tej aktywności w nietypowej scenerii – dawnej Sztolni Czarnego Pstrąga. W podziemnej trasie turystycznej szybu Sylwester na uczestników czeka kąpiel w wodzie o temperaturze 6–9°C, trwająca 45 minut. To wyjątkowe połączenie eksploracji historii z zimowym wyzowaniem.

Innym popularnym miejscem dla morsów jest Wodospad Podgórznej w Przesiecu, zlokalizowany w Karkonoszach. Jego 10-metrowy spad wody tworzy piękną scenerię, idealną na zimową kąpiel. Z kolei wodospad Kwisa w Świeradowie-Zdroju na Dolnym Śląsku, z łagodniejszym nurtem i łatwym dostępem, jest doskonały dla początkujących. Atrakcji dla miłośników zimowych kąpeli nie brakuje też nad polskim morzem. W Mielnie, nazywanym stolicą morsów, organizowany jest coroczny Międzynarodowy Złot Morsów. Kołobrzeg oferuje natomiast cykliczne

kąpiele oraz Światowy Festiwal Morsowania.

Snowkiting

Fani sportów wodnych znajdą w Polsce także miejsca do uprawiania ich w zimowej formie. Snowkiting, zimowa odmiana kitesurfingu, zyskuje coraz większą popularność. Kopała szczytowa Piłska (1557 m n.p.m.) w Beskidzie Żywieckim to jedno z najlepszych miejsc do uprawiania tego sportu. Przy odpowiednich warunkach, teren zmienia się w bajkową równinę, otoczoną zlodowaciałymi drzewami i naturalnymi zaspami. To miejsce jest idealne do freeride'u, a przy dobrej widoczności można podziwiać panoramę Tatr oraz Babią Górę. Snowkiting jest dostępny także na zamrzniętych jeziorach i otwartych polanach w całym kraju oraz w najbardziej popularnym miejscu do uprawiania kitesurfingu – Zatoce Gdańskiej i Zatoce Puckiej na Pomorzu.

Off-road

Fani czterech kółek i ekstremalnej jazdy mogą poznawać Polskę na licznych, pełnych wyzwania szlakach off-roadowych. Trasy pozwalają nie tylko poczuć adrenalinę za kółkiem, ale także podziwiać cudowną, dziką przyrodę i liczne atrakcje po drodze. Idealnym wyborem będzie Małopolska i Śląsk, a szczególnie Szlak Orlich Gniazd. Wiedzie przez zamki Jury Krakowsko-Częstochowskiej, łącząc wyzwania terenowe z turystyką historyczną. Z kolei w Bieszczadach można odkrywać dziką naturę i zatopić się w uroku dawnych wsi. Region ten oferuje



Surfowanie po zamrzniętym jeziorze? Dla fanów tego sportu to może być zupełnie nowe doświadczenie

trudne przeprawy przez potoki, błotniste ścieżki i górskie polany. Off-road w Bieszczadach jest szczególnie widowiskowy jesienią, kiedy bieszczadzkie połoniny i bujna roślinność mienią się złotem i wszystkimi odcieniami czerwieni. Wyprawy te, to nie tylko samochodowe wyzwania i duża dawka adrenaliny, ale też możliwość odkrycia zapomnianych cerkwi i opuszczonych miejsc, które opowiadają historię regionu.

Aktywności na zamrzniętych jeziorach

Z kolei Kraina Tysiąc Jezior – Mazury poza sezonem ma również wiele do za-

oferowania. Kiedy tafle jezior pokrywa warstwa lodu, miłośnicy sportów zimowych zamieniają żaglówki na bojery – specjalne ślizgacze lodowe. Żeglarstwo lodowe, łączące prędkość, wiatr i przestrzeń, oferuje niezapomniane emocje w sercu mazurskiej natury. Popularne miejsca do uprawiania żeglarstwa lodowego to jeziora Śniardwy, Niegocin, Mamry oraz okolice Giżycka, które zimą stają się prawdziwą bojerową stolicą. Na miejscu można wynająć bojery oraz skorzystać z profesjonalnych szkoleń dla początkujących.

 POT



Plaża w Kołobrzegu w zimowej scenerii. Bałtyk jest piękny nie tylko latem!



Morsowanie w nietypowych miejscach, takich jak sztolnia po byłej kopalni, może dostarczyć niezapomnianych wrażeń

Quinnipiac University i Akademia Leona Koźmińskiego – międzynarodowa współpraca i pomysły na biznes

Jak łączą się biznes i edukacja?

Quinnipiac University, jedna z wiodących uczelni w Connecticut, wyróżnia się programem akademickim łączącym teorię z praktyką, również w wymiarze międzynarodowym. W jaki sposób? Na uczelni istnieje Central European Institute, rozwijający relacje między Europą Środkową a Stanami Zjednoczonymi. W ramach CEI działa Katedra Polska (Novak Family Endowed Polish Chair), która od 2014 roku wzmacnia relacje akademickie i biznesowe między Polską a USA. To właśnie pod jej kierownictwem realizowany jest Pitch Competition – wyjątkowy projekt łączący edukację z praktycznym doświadczeniem w biznesie.


Innowacje i współpraca

Kolejne edycje Pitch Competition organizowane są przez Quinnipiac University we współpracy z Akademią Leona Koźmińskiego. Przedsięwzięcie jest platformą wymiany doświadczeń między młodymi przedsiębiorcami z Polski i USA. Studenci mają okazję rozwijać praktyczne umiejętności, takie jak przygotowywanie biznesplanów, skuteczne prezentowanie swoich pomysłów przed inwestorami czy zdobyć wiedzę, jak pozyskiwać finansowanie dla swoich projektów.

W poprzedniej edycji, która odbyła się w 2024 roku, spośród ponad 30 zgłoszonych projektów wyłoniono 10 półfinalistów, którzy przeszli intensywne szkolenia i warsztaty, przygotowujące ich do finałowego konkursu. Podczas wielkiego finału, który odbył się na kampusie Mount Carmel w Quinnipiac, pięć zespołów zaprezentowało swoje innowacyjne pomysły przed jury składającym się z przedstawicieli lokalnego biznesu i instytucji wspierających przedsiębiorczość.

Projekty stworzone przez studentów obejmowały m.in. aplikację wspierającą zdrowie psychiczne sportowców, innowacyjny model wynajmu biżuterii oraz automatyczną deskę toaletową. Główna nagroda w wysokości 1,800 dolarów przypadła zespołowi Jake'a Fitzpatricka i Forresta Paradise'a, studentów inżynierii



 Quinnipiac University

Quinnipiac University
to jedna z wiodących
uczelni w Connecticut

mechanicznej, którzy zaprezentowali prototyp automatycznej deski toaletowej. Dzięki wsparciu finansowemu oraz dostępowi do uczelnianych zasobów, takich jak laboratoria czy drukarki 3D, projekt ten ma szansę wejść w kolejny etap rozwoju.

Międzynarodowa perspektywa

Pitch Competition wyróżnia się międzynarodowym charakterem i praktycznym aspektem nauki biznesu. Współpraca z Akademią Leona Koźmińskiego w Warszawie pozwala na wymianę kulturowych i biznesowych perspektyw między studentami z różnych krajów. Takie doświadczenie jest bezcenne dla młodych przedsiębiorców, przygotowując ich do działania w globalnym środowisku.

Choć wiele projektów po konkursie pozostaje w fazie prototypu, to te, które wzbudzą zainteresowanie inwestorów, mogą otrzymać dalsze wsparcie finansowe i być wdrożone na międzynarodowych rynkach. Kluczowym celem konkursu jest jednak nauka myślenia biznesowego, rozwijanie umiejętności prezentacyjnych oraz pozyskiwanie środków na realizację swoich pomysłów.

Akademia Leona Koźmińskiego, jeden z najlepszych ośrodków naukowych w Europie środkowej, od lat angażuje się w międzynarodowe projekty edukacyjne. Współpraca z Quinnipiac University w ramach Pitch Competition to przykład takiej inicjatywy. Akademia, podobnie jak Quinnipiac, kładzie nacisk na praktyczne aspekty nauki, łącząc edukację akade-

micką z potrzebami rynku pracy. Warto też podkreślić, że międzynarodowa współpraca edukacyjna otwiera drzwi do wielkich możliwości, pozwala nawiązać kontakty, które mogą się w przyszłości przełożyć na relacje biznesowe, a przede wszystkim uczy młodych ludzi – przyszłych liderów biznesu – jak funkcjonować na rynku pracy i w środowisku biznesowym, żeby odnieść w nim sukces. Pitch Competition jest więc nie tylko polem do rozwoju innowacyjnych projektów, ale także przestrzenią, gdzie kształcą się przyszli przedsiębiorcy. A współpraca między Quinnipiac University i Akademią Leona Koźmińskiego to przykład, jak edukacja może łączyć, inspirować i otwierać drzwi do nowych możliwości.

GEDEON WERNER, dyrektor Katedry Polskiej na Quinnipiac University:

„Ten program otwiera drzwi do nowych możliwości!”



Quinnipiac University

Kontynuując temat międzynarodowej współpracy w ramach Pitch Competition, warto przyjrzeć się bliżej kulisom realizacji tego innowacyjnego projektu. O jego organizacji, korzyściach dla studentów oraz planach na przyszłość opowiada Gedeon W. Werner, dyrektor Katedry Polskiej na Quinnipiac University.

„Biały Orzeł”: Jakie projekty powstały w ramach poprzedniej edycji programu Pitch Competition?

Gedeon W. Werner: W edycji 2024 dominowały projekty z obszaru sztucznej inteligencji, wyższych technologii oraz produkcji nowoczesnych urządzeń. Powstały m.in. aplikacje, platformy komputerowe, gry oraz prototypy technologiczne. Obserwujemy, że studenci coraz chętniej wybierają kierunki związane z nowymi technologiami, co doskonale odzwierciedla potrzeby współczesnego rynku.

Kto ocenia projekty biorące udział w konkursie?

W skład jury wchodzi pracownicy akademicy z Quinnipiac University i Akademii Leona Koźmińskiego, którzy posiadają również praktyczne doświadczenie biznesowe, jak i inwestorzy oraz konsultanci biznesowi z USA. Proces oceny opiera się na szczegółowej karcie punktacyjnej, która uwzględnia wszystkie kluczowe aspekty projektów – od innowacyjności, przez potencjał biznesowy, po umiejętności prezentacyjne.

Jak ocenia Pan rozwój Pitch Competition na przestrzeni lat?

W zeszłym roku odbyła się już czwarta edycja konkursu, a najważniejszą zmianą, jaką udało nam się wprowadzić, jest integracja Pitch Competition z akademickim programem nauczania. Obecnie konkurs jest obowiązkowym elementem przedmiotu „Globalna Przedsiębiorczość”, co znacznie zwiększyło liczbę uczestników.

W porównaniu do wcześniejszych edycji, gdzie zespoły rekrutowano indywidualnie i nie udawało się pozyskać satysfakcjonującej liczby uczestników, obecnie każdego roku w projekcie bierze udział 60-70 studentów. Dzięki temu mamy możliwość wdrażania większej liczby innowacyjnych pomysłów.

Czy projekt będzie kontynuowany w kolejnych latach?

Tak, już teraz planujemy piątą edycję, która odbędzie się wiosną tego roku. Widzimy rosnące zainteresowanie projektem zarówno na naszym uniwersytecie, jak i w Akademii Koźmińskiego. Strona polska obecnie rozważa również wprowadzenie

konkursu jako stałego elementu swojego programu nauczania, tak jak zostało to wdrożone na Quinnipiac.

Jak wygląda współpraca z Akademią Leona Koźmińskiego i czy planujecie Państwo nawiązać kontakty także z innymi uczelniami?

Nasza współpraca z Akademią Koźmińskiego przebiega wzorowo. Wspólnie ze świetnie działającą Koźmiński Business Hub zajmujemy się koordynacją projektu, co pozwala nam skutecznie wdrażać wszystkie założenia. Program jest jedynym takim przedsięwzięciem w Polsce – kładziemy nacisk na międzynarodowość, zarówno w kontekście uczestników, jak i

potencjalnych inwestorów. Planujemy w przyszłości rozszerzyć projekt o współpracę z jedną polską i jedną amerykańską uczelnią, co pozwoli nam zwiększyć konkurencję i możliwości dla uczestników.

Jakie korzyści dla studentów wynikają z udziału w Pitch Competition?

Najważniejszym elementem jest nauka współpracy wielokulturowej. Zespoły są mieszane, co pozwala uczestnikom na wymianę doświadczeń i poznawanie różnorodnych perspektyw. Dotychczas w projektach uczestniczyli studenci z Polski, USA, Indii, Węgier, Francji czy Szwecji. Dodatkowo program rozwija umiejętność profesjonalnego przygotowania i prezentacji koncepcji biznesowych, co jest kluczowe dla zdobycia finansowania. W ramach Startup Academy organizujemy warsztaty, które uczą studentów, jak skutecznie przedstawiać swoje projekty inwestorom.

Czym Pitch Competition wyróżnia się spośród innych inicjatyw akademickich?

Jego wyjątkowość tkwi w połączeniu praktycznej nauki biznesu z globalnym charakterem. Studenci nie tylko zdobywają wiedzę, ale także uczą się, jak ją zastosować w praktyce. To unikalne doświadczenie, które przygotowuje ich do wyzwania na międzynarodowym rynku biznesu.



Wiosenna edycja Pitch Competition w 2024 roku. Studenci prezentują przed inwestorami swoje pomysły na biznes

ŚW. HILDEGARDA RADZI:

Jak wzmocnić odporność organizmu

Zimowa aura zazwyczaj jest powodem do radości, zwłaszcza dla najmłodszych, tylko wyciekających okazji do zabaw w białym puchu. Jakże często jednak zdarza się, że krążące wokół wirusy i bakterie krzyżują nasze plany i zamiast zająć się ruchem na świeżym, mroźnym, lecz zdrowym powietrzu, jesteśmy zmuszeni zamknąć się w czterech ścianach, by walczyć z kaszlem, katarzem, osłabieniem czy gorączką. Zdaje się, że w ostatnich latach różnorodność wirusów i bakterii, które delektują się naszym osłabionym organizmem, wzrosła. Co można więc zrobić, by zima odzyskała swój urok, by można było się nią cieszyć pełną piersią? Odpowiedź jest oczywista: wzmocnić odporność organizmu. Po myślów jak to zrobić, jest na pęczki. Jednak ten, który proponuje święta Hildegarda z Bingen, jest bez wątpienia niezawodny.

Najlepiej jest budować odporność cały rok, by – nawet jeśli spotkamy się z większym wirusem – szybko go zwalczyć. Jeśli jednak ktoś po raz pierwszy słyszy o tej benedyktyńskiej mniszce z XII wieku, może się przekonać o skuteczności jej metod nawet „z marszu”, stosując jej zalecenia do walki z wszelkiego rodzaju dolegliwościami nękającymi człowieka. Św. Hildegarda otrzymała swoją wiedzę z Bożego objawienia, spisała i... ucichła. Po prawie dziewięciu wiekach, ponownie odkryta, kiedy ludzkość jest nękana chorobami o nazwach od A do Z, Hildegarda przeżywa swój renesans. Przychodzi nam z pomocą jako „doktor” Kościoła Katolickiego. Jej wskazówki duchowe, muzyka, ale również zalecenia żywieniowe oraz medyczne, wprawiają w zachwyt tych, którzy idą za jej głosem. Hildegardowcy nie tylko czują się lepiej fizycznie, ale też duchowo, emocjonalnie i psychicznie, ponieważ ta mistrzyni medycyny naturalnej obejmuje człowieka jako całość. Widzi go tak, jak Pan Bóg go stworzył – ciało i duch. Jak sama mówi: „W całym stworzeniu, drzewach, roślinach, zwierzętach, kamieniach, minerałach są ukryte tajemnice Boże, których żaden człowiek nie może poznać, ani zbadać, ani wynaleźć, ani doświadczyć, jeśli Bóg mu ich sam nie objawi”. Hildegarda

prawdziwie holistycznie rozumie jak poszczególne organy ludzkiego organizmu współgrają z innymi. Jej naturalne środki, które niejednokrotnie możemy sami przygotować w domu, wspomagają pracę całego organizmu wyprowadzając ludzi z najróżniejszych chorób, przy zachowaniu diety orkiszowo-warzywno-owocowej. Są tacy, którzy zetknęli się już z jej przekazem, ale dla wielu pozostaje on jeszcze nieznanym. Aby więc przybliżyć jej przekaz oraz udostępnić jej naturalne środki w USA, powstał Hildegard's Way. Tutaj można znaleźć literaturę z zakresu zaleceń św. Hildegardy oraz wciąż poszerzającą się gamę produktów oddziałujących na schorzenia zarówno lekkie i przejściowe, jak i te przewlekłe. Codziennie rośnie liczba świadectw osób, które wyprowadziła z poważnych chorób. Hildegard's Way stara się zachęcić do przygotowywania posiłków w domu z udziałem prastarego orkisz, kasztanów oraz kopru włoskiego. Osoby, które stosują się do wskazań hildegardowych przez miesiąc lub dwa, pozostają hildegardowcami na całe życie, gdyż jej styl życia i odżywiania gwarantuje świetne samopoczucie, wysoką odporność oraz skuteczną walkę z wszelkimi chorobami.

Aby skutecznie stawić czoła chorobom, należy oprzeć dietę na prastarym orkisz – pierwszym filarze diety, gdyż tylko taki zawiera całe bogactwo odżywcze oraz tajny komponent zwany rodanidem (thiocyanate). To on decyduje o właściwościach antyalergicznym, antynowotworowym, przeciwpalnym orkisz. To rodanid hamuje przyrost komórek rakowych i chroni przed ich wniknięciem do komórek ludzkiego organizmu. Jest on naturalnym czynnikiem wzrostu komórek nerwowych, krwi, tkanek kostnych i ciał odpornościowych. Orkisz, o którym Hildegarda mówi, że jest najlepszym ze wszystkich zbóż, obecny w każdym posiłku zadba o zdrowie układu krążenia, układu nerwowego, układu trawienego, obniży cholesterol, poprawi zdrowie skóry oraz podniesie nastrój.

Opierając dietę na drugim filarze – kasztanach – robimy drugi krok ku temu, by skutecznie zapobiegać chorobom lub zwalczać je. Wg Hildegardy mają one „dużą siłę życia (...) wszystko



co w nich jest (...), jest wykorzystane w walce z każdą słabością w człowieku”. Nawet jeśli kasztany nie należą do tanich produktów spożywczych, warto w nie zainwestować, gdyż tylko odrobinka codziennie, płatki czy krem kasztanowy znacznie uzbrajają ludzki organizm do walki z chorobami.

Trzecim filarem jest koper włoski, łatwy do zakupu w każdym sklepie spożywczym. Jak mówi Hildegarda: „kto je codziennie na czczo koper włoski lub jego owoce, temu łagodzą stany zapalne i zropienia, odbiera przykry oddech i rozjaśnia oczy”.

Silny organizm łatwo zwalcza wszelkie wirusy i bakterie, które mimo wszystko próbują uprzykrzyć nam życie. Aby się nie rozwinęły, Hildegarda zaleca następujące środki:

1. **Mieszanka przypraw z pelargonią szlachetną** – działa antybakteryjnie, przeciwwirusowo. Przynosi ulgę w katarze i zapaleniu zatok, zapobiega zaleganiu śluzu, łagodzi bóle głowy, przeciwdziała powikłaniom m.in. osłabieniu lub zapaleniu mięśnia sercowego. Odpowiednio szybko zastosowany w połączeniu z witaminą D, C,

cykiem oraz zębkiem lub dwoma czosnkiem potrafi w ciągu jednej nocy poradzić sobie z rozwijającą się grypą czy jakimś pospolitym wirusem.

2. **Mieszanka przypraw do miodu gruszkowo-ziolowego** – dobrze oczyszczony organizm jest silny i gotowy do walki z wirusami. Te zioła w połączeniu z gruszkami skutecznie oczyszczają jelita, gdzie kryje się 80% naszego dobrego lub wąskiego zdrowia. W połączeniu z orkiszem, kasztanami i koprem włoskim zaprowadzają zrównoważoną florę bakteryjną, która jest naszą tarczą obronną przed wszystkimi chorobami
3. **Olejek piołunowy** – uniwersalny sposób na kaszel, skuteczny przy zapaleniu oskrzeli. Odpowiedni dla dzieci i dorosłych.
4. **Przyprawa do napoju z jęczmienia** – to środek stosowany dla wzmocnienia wszystkich organów wewnętrznych oraz przy zaburzeniach hormonalnych. Usprawnia m.in. pracę wątroby, płuc i trzustki. Jest w stanie poradzić sobie z najbardziej uporczywym kaszlem.
5. **Bertram** – ma silne działanie przeciwbakteryjne i przeciw wirusowe. Zaprowadza porządek w jelitach, „(...) zapobiega procesom gnilnym i poprawia krew, oczyszcza umysł. Choremu, który jest już całkowicie fizycznie wyczerpany, przywraca siły”.
6. **Galgant** – silnie antywirusowy, antybakteryjny oraz ma działanie przeciwskurczowe. Podstawa w codziennych posiłkach, jak również w leczeniu wszelkich infekcji.

ANNA LELIWA

Dla czytelników White Eagle specjalna promocja. Na zamówienia złożone w lutym 10% zniżki.

W uwagach do zamówienia wpisz kod WEAGLE225.

Zapisz się do newslettera, aby otrzymywać wiele hildegardowych ciekawostek.



Advanta
Real Estate

617-770-2700

KUPNO SPRZEDAŻ WYNAJEM

DOMY
MIESZKANIA
DZIAŁKI
OBIEKTY
KOMERCYJNE



Ekspertyza, praktyka i autentyczność poparte wieloletnim doświadczeniem na rynku nieruchomości i finansów.

Nie działamy szablonowo, opieramy się na indywidualnym podejściu do klienta.

792 Southern Artery, Suite A, Quincy, MA 02169

tel. 617-905-2375

e-mail: eva.o@advanta-re.com
www.AdvantaRealEstate.com


Eva Olszewski
Broker/Owner
Notariusz

SPRZEDAŻ, KUPNO & WYNAJEM NIERUCHOMOŚCI

Stockwood Realty

Mówimy po polsku!

10 Andrew Square | Boston, MA 02127 | (617) 564-1762
www.stockwoodrealty.com



**ANIA
WOJCIECHOWSKA-TIFAK**

617-953-4748

ania@stockwoodrealty.com

**PROFESJONALIZM I DOŚWIADCZENIE,
NA KTÓRYM MOŻESZ POLEGAĆ!**

European Bakery & Pastry

zaprasza na tradycyjne



POLSKIE PĄCZKI

TLUSTY CZWARTEK
27 lutego

AMERYKAŃSKI
„FAT TUESDAY”

4 marca

ODWIEDŹ NASZĄ PIEKARNIĘ BĄDŹ SZUKAJ NASZYCH WSPANIAŁYCH
POLSKICH WYROBÓW NA TERENIE CAŁEJ NOWEJ ANGLII



EUROPEAN BAKERY & PASTRY

29 Millbury St, Worcester, MA 01610
Tel. 508-767-1651

Polscy skoczkowie dostali dużo dobrej energii od Polonii w Lake Placid

Sportowe emocje i charytatywna akcja

 Radio Rampa/facebook

Polscy skoczkowie nie zawojowali skoczni w Lake Placid, ale w drugim konkursie skakali lepiej niż ostatnio bywało. Zawody w stanie Nowy Jork były przedostatnim testem przed mistrzostwami świata w narciarstwie klasycznym, które 26 lutego rozpoczyna się w norweskim Trondheim.

Skoczkowie znad Wisły najlepsze nastroje mieli dzień przed zawodami, gdy zawitali do Conference Center w Lake Placid. Odbyli tam spotkanie z miejscową Polonią, które zorganizował Tomasz Moczerniuk, polonijny dziennikarz sportowy, bloger i działacz społeczny. Na miejscu stawili się Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Paweł Wąsek oraz trener Thomas Thurmbichler.

– Ta miejscowość miło mi się kojarzy. Na tutejszych kibiców i ich mocny doping zawsze można liczyć – mówił dla Radia Rampa Paweł Wąsek, obecnie największą nadzieją polskich skoków narciarskich. – Ze skakaniem było tu już gorzej, ale w tym sezonie miałem dobre występy i liczę na poprawę także w Lake Placid. Tym bardziej, że obiekt jest bardzo dobrze przygotowany. Na zeskoku ląduje się jak na

stole – komentował 25-letni cieszyńszczytowiec.

Licytacja na rzecz Wiktorii

Dawid Kubacki stwierdził, że ponowna wizyta w USA nastąpiła w trudnym dla polskich skoków okresie, ale... – W ostatnim czasie zaczyna to iść w dobrą stronę – mówił Dawid Kubacki. – Nasz poziom powoli się podnosi. Mam nadzieję, że wykonam swoją robotę i będę zadowolony. Pewne jest, że kibice dopiszą i będzie super atmosfera na skoczni – dodał były mistrz świata (2019) i triumfator Turnieju Czterech Skoczni (2020).

Skoczkowie chętnie rozmawiali i fotografowali się ze swoimi kibicami. Spotkanie z Polonią miało również cel charytatywny – podczas wydarzenia wylicytowano plastron z podpisami polskiej ekipy (za \$350) i w sumie uzbierano \$1,588 na spełnienie marzenia 4-letniej Wiktorii z Fundacją Mam Marzenie!

Zniszczoł nie pofrunął

W piątek było miło i wesoło, ale dzień później skoczkowi musieli zabrać się do wspomnianej przez Kubackiego roboty, bo



Polscy skoczkowie chętnie rozmawiali i fotografowali się z kibicami

na kompleksie MacKenzie Intervale Ski Jumping Complex (odbyły się tu konkursy skoków podczas Zimowych IO w 1932 i 1980) odbyły się zawody Pucharu Świata.

Punkty zdobyło trzech Polaków. Oczekiwanie rozbudził Aleksander Zniszczoł, trzeci w jednej z serii treningowych i szósty w serii próbnej. W zawodach po I serii plasował się na 12. pozycji ze stratą 4.2 pkt. do „dziesiątki” i 6.6 pkt. od podium. Niestety, w II rundzie zaliczył słaby skok i spadł na 25. pozycję. W drugą stronę wędrowali Paweł Wąsek (z 16. na 11. miejsce) i Dawid Kubacki (z 26. na 20.).

Wąsek w dziesiątce

W niedzielę „polskie orły” spisały się wyraźnie lepiej, a swój dorobek w PŚ powiększyła cała ich piątka. Po I serii powiało sporym optymizmem. Nadzieje u kibiców rozpalili Wąsek, siódmy na półmetku (2.1 pkt. od podium, 3.3 pkt. od lidera). Dość wysoko plasowali się: Zniszczoł (13. pozycja), Wolny (14.) i Żyła (16.) Szczęśliwie awansował Kubacki – z 30. pozycji.

Liczono, że Wąsek zakręci się koło podium, któryś z jego kolegów awansuje do Top 10, ale finałowa seria zostawiła niedosyt. Poprawił się w niej tylko Wolny –

podskoczył na 13. miejsce. Na 17. pozycję spadł Zniszczoł, na 18. Żyła, a Wąskowi musiało wystarczyć, że utrzymał się w dziesiątce (9. lokata). Liczono na więcej, ale trzeba dodać, że w porównaniu z tym, co działo się w poprzednich tygodniach, polska ekipa zanotowała wyraźny progres.

Krótką radość Poli

Co ciekawe, w Lake Placid w polskiej ekipie początkowo najgłośniejsze było o Poli Bełtowskiej. Juniorka z AZS Zakopane podczas I serii konkursowej zaliczyła imponujące 131 m, bijąc rekord obiektu! Niestety, szalejący wiatr zmusił organizatorów do przerwania zawodów. Wyniki – w tym rekordowy skok – anulowano. W powtórzonym konkursie Pol(k)a tak daleko już nie skakała (28. miejsce).

W konkursie drużyn mieszanych Polska nie odegrała większej roli. Bełtowska, Twardosz, Zniszczoł i Wąsek od początku byli w dole stawki i ostatecznie zajęli przedostatnie, 7. miejsce.

Na kolejne zawody PŚ, do Sapporo (ostatnie przed MŚ), wybiera się czworo Polaków. Z obecnej kadry zostaje Wąsek. Do akcji wróci Kamil Stoch.

 TOMASZ RYZNER



NIERUCHOMOŚCI NA FLORYDZIE

oraz przy słynnym Źródleku Młodości (Warm Mineral Springs)

KUPNO - SPRZEDAŻ - DOMY - DZIAŁKI

● SARASOTA ● NORTH PORT ● VENICE ● PORT CHARLOTTE

18 LAT DOŚWIADCZENIA NA LOKALNYM RYNKU**Agata Bulanda PA** preferred **SHORE**

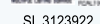
Realtor – Notary Public

50 S. Lemon Ave. Ste 302, Sarasota, FL 34236 **MÓWIĘ PO POLSKU**

Biuro: 941-999-1179, cell 941-323-6519

agatabulanda@msn.com

www.agatabulanda.com



SL 3123922



FLORYDA: Cape Coral, Fort Myers, Naples i okolice

Jones & Co Realty

Vito Kostrzewski - Realtor

Ich spreche deutsch/mówię po polsku!

1342 Colonial Blvd., H-59
Fort Myers, FL 33907

Mobile: 239-910-5400
Office: 239-415-5881
Fax: 877-329-8486
vitorealtor@vitofl.com

www.FloridaHomeParadise.com



**Twoja sprawdzona
POLONIJA
AGENCJA!**

- ▶ Bilety lotnicze do/z Polski oraz do wszystkich portów lotniczych
- ▶ Paczki do Polski, Europy, Azji i Ameryki Łacińskiej
- ▶ Transport samochodów, pojazdów, mienia
- ▶ Wysyłka dolarów na cały świat do odbioru, z dostawą do domu lub na konto
- ▶ Wycieczki i wakacje all inclusive (ubezpieczenie na czas podróży)
- ▶ Rejsy statkiem (Cruises)
- ▶ Hotele, wynajem samochodów
- ▶ Tłumaczenia i usługi notarialne

**Odwiedź
Ziggy's Tours
i zaplanuj
swoją
następną
podróż!**

**ZIGGY'S
TOURS**
And Service



827 Dorchester Ave., Dorchester, MA 02125
Tel. 617-288-7777 • Fax 617-288-5777
ziggy@ziggystours.net
www.ziggystours.net

**NAJLEPSZE
PACZKI**

NA PÓŁNOCNYM WYBRZEŻU

**CODZIENNIE
ŚWIEŻE!****JUŻ W SPRZEDAŻY**
... aż do Wielkanocy!**DOMOWEJ ROBOTY WEDŁUG STAREJ RECEPTURY**

★ najwyższej jakości składniki ★ pyszne nadzienia
z: truskawką, jagodami, śliwką, czereśnią, maliną oraz bez nadzienia
(każde nadzienie dostępne z domową bitą śmietaną lub bez)

99 Bridge St. (Rte. 1A), Salem, MA 01970, Tel. 978-744-0995
Zapraszamy od 5 am do 11 pm przez 7 dni w tygodniu!

www.coffeetimebakeshop.net



Polonijna tradycja od ponad 100 lat!

Szukaj kielbas i innych wyrobów marki **BLUE SEAL** w lokalnych sklepach spożywczych i supermarketach, bądź odwiedź nasz sklep firmowy w Chicopee, MA!

Zapraszamy do naszego sklepu od poniedziałku do piątku od 7 am do 3:30 pm
19 Sitarz Avenue, Chicopee, Massachusetts



Zamówienia i informacje

1-800-924-6328

www.bluesealkielbasa.com



 **Polish Center**
OF DISCOVERY & LEARNING
at Elms College

**Pielegnuj
swoje
dziedzictwo**

NASZA MISJA :



Zajmujemy się ochroną polskiego dziedzictwa kulturowego, gromadząc historyczne pamiątki i organizując zajęcia edukacyjne na temat historii, tradycji i życia Polonii na świecie.

33 South Street, Chicopee, MA 01013
polishcenter@elms.edu www.polishcenter.net
facebook.com/thepolishcenter 413-592-0001



WYJĄTKOWE POLSKO-AMERYKAŃSKIE MUZEUM I CENTRUM KULTURY ORAZ EDUKACJI O EMIGRACJI

Gary L. Bridgman, Attorney

Death and Taxes Question the inevitable

We have over 35 years experience advising and representing individuals, businesses and estates on federal, state and local tax matters.

80 Optical Drive, Southbridge, MA 01550

Phone: 508-765-7085, Fax: 508-765-1238

Email: gbridgman@earthlink.net, <http://www.gbridgman.com/>

We offer Federal and State income tax preparation at competitive prices and for new clients we offer \$25 off the price you paid for tax preparation for your 2015 tax returns.



Nicole

Beata

Kasia



Medicare

Bezpłatna pomoc w :

- Medicare
- IRA, 401K inwestycje
- Ubezpieczenia na życie
- Access Health
- Szara karta
- Dodatkowe plany ubezpieczeń

RAYMOND SENIOR PLANNING

NEW BRITAIN
195 West Main Street

SOUTHINGTON
360 N. Main St., Suite 5

BEZPŁATNA KONSULTACJA, DZWOŃ PO POLSKU!

203-699-2611 860 270 0840

Zapraszamy codziennie od 9 do 4. Dostępne spotkania w soboty.

www.raymondseiorplanning.com E-mail: Raymondseiorplanning@gmail.com

Agent ubezpieczeniowy w CT, MA, NY, SC oraz FL. Doradca w sprawach ubezpieczenia Medicare

We do not offer every plan available in your area. Any information we provide is limited to those plans offered in your area. Please contact Medicare.Gov or by phone at 1-800 MEDICARE to get information on all of your options.

TWO WORDS TO THE WISE



Robert A. Rothstein
University
of Massachusetts
Amherst
rar@umass.edu

Even More Idioms

Slavica Publishers at Indiana University has published three collections of these columns: *Two Words to the Wise* in 2008, *More Words to the Wise* in 2016 and *Even More Words to the Wise* this year. The present column is #457.

The point of departure for my first column (in 2004) was the fact that the Polish counterpart to English “A word to the wise is sufficient” is the rhyming proverb *Mądrej głowie dość dwie słowie* (“Two words to the wise are sufficient”). Both versions mean that you don’t have to provide extensive explanations to an intelligent person. But sometimes one is asked to explain something that should be obvious or tries to prove something to someone who doesn’t want to listen, a situation that is referred to in Polish as trying to prove that you’re not a camel (*udowadniać, że nie jest się wielbłądem*). This idiom probably goes back to a Russian joke, one version of which is cited in the USC Digital Folklore Archives:

So, there are two rabbits on a road during Stalin’s 1937 Purge... the first rabbit asks the second, “why are you in such a hurry?” The second responds, “you haven’t heard? There’s a rumor circulating... apparently all camels are to be castrated.” The first replies, “But you’re not a camel.” So, the second explains, “After they catch you and castrate you, try proving you’re not a camel.”

The Russian translator, culturologist and historian, Konstantin Vasilyevich Dushenko (b. 1946) devoted a 2018 article to “the Russian idiom «Try to prove you are not a camel» (Доказывай, что ты не верблюд) in which he traces the idiom to Persian sources of the twelfth-thirteenth centuries. He also documents the existence of “a political anecdote with this final phrase [that] existed already in pre-revolutionary Russia.”

Another idiom with a classical connection is *udawać Greka* (“to play dumb,” literally, “to pose as a Greek”). The Greek in question was the philosopher Socrates (469–399 BCE), whose method of teaching involved pretending ignorance. It’s amusing that one Italian equivalent of this idiom is *fare l’inglese* (literally, “to pretend to be English,” presumably, pretending not to understand Italian).

An open secret, i.e., something that everyone knows about but no-one talks about is called *tajemnica Poliszynela* in Polish. Italian *Pulcinella* or French *Polichinelle* was a character in the *commedia dell’arte* (“the comedy of the profession”), a popular entertainment form that emerged in Italy in the sixteenth century.

Poliszynel was very talkative and spread gossip. The expression also exists in German as “open secret” (*offenes Geheimnis*).

If you visit antique shops or other stores that sell fragile objects, you’ve probably seen a warning to the effect that “if you break it, it’s yours,” that is to say, if you break it, you have to pay for it. A related Polish idiom, usually referring to food items, says literally that “a touched item belongs to the toucher” (*towar macany należy do macanta*). The verb *macać* actually means “touch” in the sense of feeling around, handling or even groping, whence the somewhat off-color version of the request to the potential customer *Uprasza się o nie macanie pomidorów!! W rekompensacie można macać sprzedawcę!* (“[Customers] are asked not to handle the tomatoes!! In compensation they may grope the clerk.”)



If you watched Polish television in the years 1992 to 1996, you might have watched an American serial about the life of the sheriff of a small

town, his doctor wife and their three children. Called *Picket Fences* in the original, the Polish title of the serial was *Gdzie diabeł mówi dobranoc* (literally, “Where the Devil Says Good Night”). The Polish expression is a common way of referring to some distant place of little interest. One suggested translation is “in the middle of nowhere.” The picket fences of the original symbolized the ideal middle-class suburban life. There’s an interesting Portuguese translation of the Polish expression: *onde Judas perdeu as botas* (literally, “where Judas lost his boots”). It refers to a version of the suicide of Judas Iscariot, who was found by soldiers hanging from a tree without his boots. They assumed that the thirty pieces of silver that Judas had received for betraying Jesus could be found in his boots, but they couldn’t find them anywhere.

The English idiom “to take French leave” means to leave some gathering without saying goodbye. The French version is *filer à l’anglaise* (“to take English leave”), and that’s the source for the Polish version: *wyjść po angielsku*. There’s one idiom that contains the word for “American,” namely *wolnoamerykanka*, which means a free-for-all, that is to say, to quote *Merriam-Webster*, “a competition, dispute, or fight open to all comers and usually with no rules.” The concept may be related to a form of mixed martial arts, popular first in Great Britain and later in the United States, in which there are almost no rules.

If you’ve done something stupid in a formal situation, you can confess to your faux pas with the expression *puść chłopa do biura, to Ci atrament wypije*. (“Let a peasant in your office and he will drink your ink.”). And if you try to get around the rules, you may find that you’ve wound up “like Zabłocki and his soap” (*wyjść jak Zabłocki na mydle*). The usual explanation refers to Cyprian Zabłocki (1792–1868), a Polish nobleman. He organized a factory on his estate to produce soap that was sold across Europe. He once tried to avoid paying Prussian customs duties by packing his soap in supposedly waterproof boxes, which he dragged behind a boat. All his soap dissolved in water during the trip, so he didn’t have to pay customs duties, but he also wound up with no soap to sell. One or two sources disagree with this explanation, claiming that the expression can be found in a 1688 work by the poet Waław Potocki (1621–96). Inspired by the *Adages* of the philosopher Erasmus of Rotterdam (1467–1536), Potocki’s *Moralia* contained more than two thousand poems of varying length. I was unable to find the expression about Zabłocki among them.

Zamek otwarty dla zwiedzających

Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego

Zamek w Besiekierach w województwie łódzkim otworzył swoje drzwi dla turystów po gruntownej renowacji. Ruiny zamku z powodu degradacji murów oraz złego stanu kładki prowadzącej na dziedziniec od kilku lat były niedostępne dla zwiedzających. Zamek w Besiekierach został wybudowany na przełomie XV i XVI wieku i zniszczony podczas wojny ze Szwecją. Następnie pełnił rolę budynku gospodarczego. Podczas prac remontowych dokonano na jego terenie ciekawych odkryć archeologicznych, które rzucają nowe światło na historię prywatnych zamków w Polsce.



Treningi przyszłych gwiazd piłki

Na Dolnym Śląsku rusza projekt, w którym profesjonalni trenerzy piłkarscy poprowadzą lekcje WF-u w szkołach. Dolnośląski Związek Piłki Nożnej na razie zaplanował lekcje pokazowe. Projekt ruszy w nowym roku szkolnym 2025/2026. Póki co projekt skierowany będzie dla pierwszych trzech klas podstawówki. Zajęcia będą darmowe. W rolę trenerów wcielią się byli piłkarze oraz osoby mające doświadczenie w pracy z profesjonalnymi sportowcami. Zachęcenie piłkarską magią uczniowie będą mogli kontynuować treningi w lokalnych akademiach i klubach piłkarskich.

Facebook/Dolnośląski Związek Piłki Nożnej



A amerykańska inwestycja na Mazurach

Hillwood Polska/ www.hillwood.pl

A amerykańska firma Hillwood zainwestuje na Mazurach. Hillwood to jeden z wiodących deweloperów i inwestorów w branży nieruchomości, specjalizujący się w budowie obiektów logistycznych, magazynowych i przemysłowych. Ze 114 hektarów zakupionej pod inwestycję działki, na 80 hektarach mają powstać hale produkcyjne. Na pozostałym terenie stanie

farmy fotowoltaicznej. Burmistrz Nidzicy, w której powstanie nowa inwestycja, w rozmowie z mediami wspominał, że prace przygotowawcze są na zaawansowanym etapie oraz że obecność Hillwood na Mazurach przyczyni się do rozwoju ekonomicznego regionu.



Ropuchy na drzewach



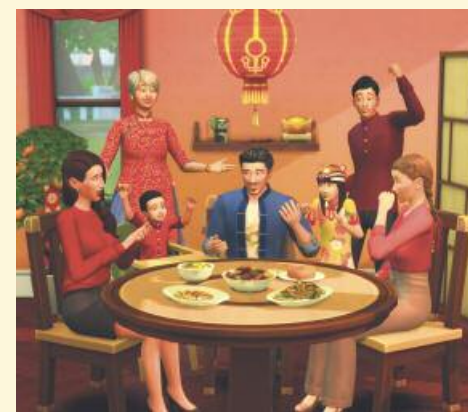
Facebook

Naukowcy z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu zaobserwowali, że na drzewach w stolicy Wielkopolski pojawiły się ropuchy, które można zauważyć na gałęziach znajdujących się nawet na dwa metry nad ziemią. Badacze twierdzą, że spotkanie ropuch na gałęziach drzew otwiera nowe perspektywy w badaniu zachowań tych zwierząt, które dotychczas były znane z poruszania się po ziemi. Podczas obserwacji ustalono, że płazy mogą przebywać na wysokości, aby chować się przed drapieżnikami, szukać pożywienia lub chronić się przed suszą.

AI pomoże lekarzom

Sztuczna inteligencja wspomogą pracę lekarzy. Na Gdańskim Uniwersytecie Medycznym i w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym trwają testy nowego systemu przetwarzania ludzkiej mowy. Program AdmedVoice ma pomóc medykom zaoszczędzić czas poświęcany na wypełnianie dokumentacji lekarskiej i szukanie informacji, co pomoże im poświęcić więcej uwagi pacjentom. System nagrywa słowa lekarza, zapisuje je i kataloguje w odpowiedniej rubryce. Program może wejść do użytku pod koniec przyszłego roku.

Simsy świętują 25-lecie



Instagram/theSims

25 lat temu została wydana pierwsza wersja symulacyjnej gry wideo „The Sims”, która stała się jedną z najlepiej sprzedających się serii gier w historii. W grze użytkownik tworzy własnego „człowieka” zwanego Simem, którego życiem kieruje. Wszystkie części gier The Sims są ze sobą powiązane powtarzającymi się motywami miast oraz ich mieszkańców, a na ich podstawie tworzą się historie pokoleń.

 Instagram/justynasteczowska


Justyna Steczkowska na Eurowizji?

Justyna Steczkowska ponownie powalczy o występ w konkursie Eurowizji. W 2024 roku w polskich preselekcjach piosenkarka zajęła drugie miejsce. W niedawnej rozmowie z Eską wokalistka przyznała, że nie była przekonana do ponownego


zgłoszenia. Na występ zdecydowała się ze względu na liczne prośby fanów oraz chęć nawiązania kontaktu z młodszą publicznością. Polskiego reprezentanta tegorocznej Eurowizji poznamy w połowie lutego.

Pół miliona za piosenkę

Oryginalny tekst piosenki „Mr. Tambourine Man” napisany przez Boba Dylana został sprzedany przez Julien's Auctions w Musicians Hall of Fame and Museum w Nashville za ponad pół miliona dolarów. Dwie kartki papieru zawierające trzy wersje utworu napisane na maszynie wraz z odręcznymi notatkami Boba Dylana zlicytowano za kwotę 508 tysięcy dolarów. Piosenkę datuje się na marzec 1964 roku. Zapiski znajdujące się na kartkach przedstawiają proces pisania utworu oraz zmiany, które artysta wprowadził, aby stworzyć przebój.

 Instagram/bobdylan

„Dziadku, wiejemy!”

 Materiały prasowe

W Dniu Dziadka w sieci zadebiutował pierwszy zwiastun nowego filmu Olgi Chajdas pt. „Dziadku, wiejemy!”. Produkcja opowiada historię pięknej więzi dziadka i wnuczki. W filmie wystąpiła plejada gwiazd starszego pokolenia aktorów: Jan Peszek, Wiktor Zborowski i Włodzimierz

Press. W roli wnuczki widzowie będą mogli zobaczyć debiutującą na ekranie Annę Nowak, której filmową mamę zagrała Agnieszka Grochowska. Fabuła filmu skupia się wokół niespodziewanej przygody, która spotyka całą rodzinę. Premiera filmu w Polsce jest zaplanowana na maj.

 Instagram/piotr_witkowski


Polak u boku Jasona Stathama

W najnowszym filmie z Jasonem Stathamem pt. „A Working Man” wystąpił polski aktor Piotr Witkowski. Widzowie mogą go znać z ostatniego hitu Netflixa „Idź przodem, bracie”. W nowej produkcji Polak

wcielił się w rolę jednego z czarnych charakterów. Jego postać pojawiła się też w zwiastunie zapowiadającym film. Premiera „A Working Man” zaplanowana jest na 28 marca 2025 r.



Miss na szczycie

 Instagram/ewawachowicz

Ewa Wachowicz, polska dziennikarka kulinarna, producentka telewizyjna i była Miss Polonia, jako pierwsza Polka zdobyła prestiżowy tytuł Korony Wulkanów Ziemi. Jest to wyzwanie polegające na zdobyciu najwyższych szczytów wulkanicznych na każdym z siedmiu kontynentów. W swoich mediach społecznościowych Ewa Wachowicz napisała, że ostatni szczyt zdobyła 14 stycznia, a cały projekt trwał 12 lat i był dla niej niezwykłą przygodą oraz niepowtarzalną okazją do podróżowania po świecie.

Historia rapera

 Instagram/liroy_marzec

W marcu w polskich kinach pojawi się film „Don't f**k with Liroy”. Będzie to opowieść o raperze, który – jak określały media – „jedną płytą wyciągnął polski hip-hop z podziemia”, a także o jego codziennym życiu i powiązaniach ze światem polityki. Reżyserka filmu Małgorzata Kowalczyk postara się opowiedzieć widzom, jaki naprawdę jest Piotr Marzec, czyli tytułowy Liroy. W 1995 r. na rynku ukazała się przełomowa płyta Liroya „Alboom”, dzięki której zyskał ogromną popularność. Utwory pochodzące z tego albumu są przebojami, które znają całe pokolenia Polaków.

Prezes PZPN-u kandydatem do Komitetu Wykonawczego UEFA

Kulesza chce w miejsce Bońka

 Cezary Kulesza/facebook

Cezary Kulesza, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej, będzie kandydował do Komitetu Wykonawczego UEFA. W tym roku swą drugą kadencję we władzach europejskiej federacji kończy Zbigniew Boniek, były szef PZPN.

„Polski Związek Piłki Nożnej podejmie starania o utrzymanie stanowiska członka Komitetu Wykonawczego UEFA. Jest to funkcja z jednej strony bardzo prestiżowa, z drugiej zaś pozwalająca na uczestniczenie w podejmowaniu decyzji kierunkowych, ważnych dla rozwoju europejskiego futbolu. Komitet Wykonawczy UEFA ma obecnie 20 członków (prezydent, 6 wiceprezydentów, 13 członków), będących przedstawicielami poszczególnych federacji piłkarskich, najczęściej ich prezesów” – przekazał PZPN w oświadczeniu dla PAP.

„Obecnie nasz kraj reprezentuje Zbigniew Boniek, powołany na Członka Komitetu w 2017 roku, kiedy to był prezesem PZPN. Jego kadencja właśnie się kończy. Po konsultacjach z wiceprezesami federacji podjęto decyzję o desygnowaniu aktualnego prezesa – Cezarego Kuleszy – do ubiegania się o to stanowisko w strukturach UEFA” – dodano w komunikacie.

Do obowiązków Komitetu Wykonawczego UEFA należy m.in. wybór organizatorów mistrzostw Europy, finałów Ligi Mistrzów i Ligi Europy, ale także rozdział środków pomocowych. Wybory do komitetu odbędą się w kwietniu w Belgardzie.

 TOM



W kwietniu okaże się, czy Cezary Kulesza znajdzie się w władzach UEFA

Warszawski klub wykupił Portugalczyka ze Sportingu Lizbona

Rekordowe dwa i pół miliona Legii

Obrońca Ruben Vinagre został zawodnikiem Legii Warszawa. Stoleczny klub skorzystał z opcji transferu definitywnego i wykupił Portugalczyka ze Sportingu Lizbona za 2.5 miliona euro. To finansowy rekord PKO Ekstraklasy.

Vinagre, który w kwietniu skończy 26 lat, to podstawowy zawodnik Legii i jeden z najlepszych lewych obrońców w polskiej ekstraklasie. Były zawodnik m.in. Wolverhampton, Hellas Verony, Evertonu podpisał kontrakt do 30 czerwca 2028 roku.

W tabeli Legia plasuje się za pierwszą trójką, ale po pozyskaniu Portugalczyka zajmuje pierwsze miejsce na liście najdroższych transferów do PKO Ekstraklasy. Dotychczas na tym polu liderował Lech Poznań, którego zarówno sprowadzenie Ali Gholizadeha (Iran), jak i Patrika Walemarka (Szwecja), kosztowało po 1.8 miliona euro. Warto zaznaczyć, że z kwoty 2.5 miliona euro Sporting otrzyma 1.25 mln, a reszta trafi do Wolverhampton, który zagwarantował sobie 50 procent od kolejnej sprzedaży zawodnika.

– Jestem bardzo szczęśliwy, ponieważ czuję się świetnie od momentu, kiedy dołączyłem do Legii. Zarząd jest pewny moich umiejętności i tego, co dotychczas pokażę. Chcę dać Legii jeszcze więcej. To dopiero początek. Uwielbiam presję. Myślę, że dlatego tak dobrze tu pasuję. Walczymy o wszystko i ja też będę robić wszystko, by pomóc kolegom z drużyny i całemu klubowi osiągnąć nasze cele – powiedział Ruben Vinagre.

 TOM

Pia Skrzyszowska pojedzie na halowe mistrzostwa świata

Polka wystartuje za Wielkim Murem

Pia Skrzyszowska (AZS AWF Warszawa) zajęła 2. miejsce w biegu na 60 metrów przez płotki podczas mistrzostw w Belgardzie. Czasem 7.91 Polka uzyskała minimum na halowe mistrzostwa świata.

W stolicy Serbii Polka w eliminacjach uzyskała wynik 8.01, co pozwoliło jej pewnie awansować do finałowej rozgrywki. Rozpoczęła ją znakomicie, przez większą część dystansu nadawała tempo rywalizacji, prowadziła, lecz w końcówce szybsza okazała się Holenderka Nadine

Visser, która wygrała z czasem 7.86. Polka wpadła na metę jako druga, ale jej rezultat 7.91 s był lepszy od ustalonego na 7.94 minimum na halowe mistrzostwa świata, które w dniach 21-23 marca odbędą się w chińskim Nankinie. „Dopiero zaczynamy. Mogło być lepiej, mogło być gorzej” – podsumowała reprezentantka Polski w mediach społecznościowych.

Celem warszawianki jest w tym sezonie rekord Polski – tak w hali, jak i na stadionie. Brązowa medalistka mistrzostw Europy na stadionie z Rzymu oraz halowa brązowa medalistka mistrzostw świata z Glasgow w dwóch poprzednich sezonach zbliżała się na jedną setną sekundy do rekordu Polski Zofii Bielczyk z 1980 roku (7.77 s).

W Belgardzie rywalizował też m.in. Konrad Bukowiecki, który wynikiem 20.40 m zajął trzecie miejsce w pchnięciu kulą. Wygrał Amerykanin Roger Steen (20.94), a drugie miejsce zajął Andrei Toader z Rumunii (20.85). Maciej Wyderka był szósty w biegu na 1500 m (3:40,01), a Magdalena Stefanowicz ósma w sprincie na 60 m (7.36).

 TOM

 Pia Skrzyszowska/facebook



Pia Skrzyszowska chce pobić rekord Polski, który liczy sobie już prawie 45 lat

Polscy piłkarze ręczni najniżej w historii

(Anty)rekord szczypiornistów

 zprp.pl

Reprezentacja Polski piłkarzy ręcznych na koniec mistrzostw świata pokonała USA 24:22. Biało-Czerwoni wygrali po karnych i zajęli w 25. miejsce, najniższe w historii swych występów na czempionacie globu.

Na początek imprezy rozgrywanej w Chorwacji, Danii i Norwegii Polacy przegrali z Niemcami 28:35, potem wyszarpali remis 19:19 z Czechami, by w meczu o awans do dalszej fazy przegrać ze Szwajcarią 28:30. Ostatnie miejsce w grupie skazało zespół trenera Marcina Lijewskiego na grę w Pucharze Prezydenta.

Brzmi dumnie, ale oznaczało, że w drugim tygodniu zmagania Polska rywalizowała z Algierią, Kuwejtem, Gwineą i na koniec ze wspomnianym USA. Wszystkie mecze zostały wygrane, co stanowiło jednak małą pociechę. Polacy zaliczyli najgorszy występ w historii liczącej 18 udziałów w finałach MŚ.

Poprzedni (anty)rekord należał do kadry Talanta Dujshabaeva, która w 2017 roku zajęła 17. miejsce we Francji, również kończąc turniej z Pucharem Prezydenta. Wówczas w mistrzostwach udział brały jednak 24 reprezentacje (teraz – 32).

– Nikt nie jest zadowolony z tego, gdzie jesteśmy i nikt z nas nie zgadza się, że jesteśmy 25. zespołem na świecie. Mieliśmy bardzo trudną przeprawę w fazie grupowej, rozegraliśmy trzy bardzo wyrównane mecze i



Polska reprezentacja piłki ręcznej osunęła się bardzo nisko w światowej hierarchii

zabrakło nam jednej bramki, żebyśmy byli w zupełnie innym miejscu i w innych humorach – podsumował dla strony ZPRP Marcin Lijewski.

Polska kadra wróci do akcji 13 marca, gdy wznowi rywalizację w ramach el. ME 2026. W Gdańsku zmierzy się z Portugalią.

 TOM

PLS rozważa organizację siatkarskiego hitu w USA

Superpuchar Polski w... Chicago?

Chicago jest brane pod uwagę jako miejsce rozegrania meczu Superpucharu Polski w siatkówce mężczyzn. – Myśleliśmy o zagranu takiego meczu przy Polonii – mówił Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki.

– Dostępność siatkówki dla polskich fanów jest dla nas bardzo ważna. Zainteresowały nas Stany Zjednoczone. Myśleliśmy o zagranu meczu Superpucharu przy Polonii, dzięki czemu moglibyśmy wypełnić bardzo dużą halę i zrobić z tego jeszcze większe widowisko niż u nas – powiedział Artur Popko w rozmowie z TVP Sport.

Organizacja Superpucharu za Wielką wodą to jednak projekt, który nie dojdzie do skutku już w

tym roku. Możliwe, że wydarzenie odbędzie się za dwa lub trzy sezony. – To na razie przyszłość. Trzeba dopiąć wiele szczegółów, ale dostępność siatkówki dla polskich fanów jest dla nas bardzo ważna. Otrzymaliśmy zapewnienie ze strony spółki Volleyball World, że w przypadku organizacji zmagania w USA oni także zaangażują się w promocję tego wydarzenia – stwierdził szef PLS.

O opisywane trofeum przed inauguracją każdego sezonu grają aktualny mistrz Polski oraz triumfator Pucharu Polski. We wrześniu 2024 roku po Superpuchar Polski w siatkówce mężczyzn sięgnęła drużyna Aluron CMC Warta Zawiercie. Kolejny Superpuchar zostanie rozegrany w katowickim Spodku.

 TOM

PRZEMYŚL TO SAM



 **Tomasz Ryzner**
Dziennikarz sportowy rodem z miasta, gdzie San leniwie toczy swe wody

Dziwny jest ten świat

Lubię tenis, choć głośne pojękiwania w czasie gry już niekoniecznie. Nie dlatego jednak w kobiecym finale Australian Open kibicowałem Madison Keys. Imponuje mi sportowy kunszt Aryny Sabalenki, jej klasa na i poza kortem, ale jeśli na arenie nie ma Polki czy Polaka, po ludzku biorę stronę skazanego na porażkę. A tak właśnie postrzegano panią Keys (nie dawno zmieniła stan cywilny). W końcu już w półfinale prawie przegrała – Iga Świątek prowadziła w III secie 6:5, w dwunastym gemie miała meczbola, ale nie usłyszała po nim od sędziego swego nazwiska, poprzedzonego słowami „gem, set, mecz”...

W finale byłem za Amerykanką, bo ja sercowy jestem. Płacząc na filmach, ale sport też mnie wzrusza. A w finale działała się przecież historia rzewna – z jednej strony liderka rankingu WTA, tenisistka z trzema wielkoszlemowymi tytułami na koncie, z drugiej zawodniczka, która dobija trzydziestki, a w gablocie nie ma choćby jednego pucharu z najbardziej prestiżowych zawodów. Całkiem możliwe, że w Melbourne Madison miała ostatnio szansę, aby wypełnić tę lukę w dorobku. Zrobiła to, więc nic dziwnego, że po wszystkim płakała i uśmiechała się jednocześnie. Kibice bez końca bili brawo, a mnie też jakoś tak ciepłej zrobiło się na sercu.

Są historie, które inspirują i motywują, są też takie, które chwytają człowieka tyleż za serce, co i za gardło. Media od paru tygodni informują o losach Agaty Wróbel. W jej biografii Australia również zajmuje doniosłe miejsce. To tam, a dokładnie w Sydney, ćwierć wieku temu została wicemistrzynią olimpijską i też roniła łzy szczęścia. Cztery lata później, w Atenach, ponownie wywalczyła medal. Kibice to doceniali – w Plebiscycie „Przeglądu Sportowego” Agata dwukrotnie zajmowała miejsce w dziesiątce najlepszych.

A dziś? Dziś była gwiazda ciężarowych pomostów jest schorowaną, niszczoną przez cukrzycę kobietą, która traci resztki wzroku. Wybitna niegdyś sportsmenka pogubiła się „za metą”, dlatego olimpijska renta, zamiast na jej konto, trafia do komornika. Agata wegetowała w ostatnich latach, nie zawsze była w stanie opłacić rachunki, ale wygląda, że zyska godniejsze życie. Premier Donald Tusk przyznał jej dożywotnią rentę (5 tysięcy złotych), pomoc deklarują lekarze, reagują anonimowe osoby.

Piszę w dniu Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, toteż w ramach puenty wspomnę wybitną postać ze świata muzyki. Już wkrótce, bo 16 lutego, minie 86. rocznica urodzin Czesława Niemena. Lata temu wyśpiewał w sopockim amfiteatrze proste, ale niezapomniane słowa, że „ludzi dobrej woli jest więcej...”. Warto czasem posłuchać tej piosenki. Wciąż chwyta za serce.

Felietony publikowane na łamach „Białego Orła” odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.

 **KALENDARIUM****MASSACHUSETTS****14 lutego (piątek)****CHESTNUT HILL**

Koncert Boston College Symphony Orchestra i Chorale odbędzie się w parafii św. Ignacego (28 Commonwealth Ave., Chestnut Hill, MA 02467) o godz. 7pm. Podczas koncertu wykonane zostaną utwory Ralfa Y. Gawlicka i Henryka Góreckiego. Zaśpiewa sopranistka Clara Meloni. Bilety w cenie \$20 będzie można zakupić przy wejściu. Więcej informacji: 617-552-4843 lub concerts@bc.edu.

15 lutego (sobota)**BOSTON**

Szkoła Ewangelizacji św. Marii Magdaleny zaprasza na bal karnawałowo-walentynkowy. Wydarzenie odbędzie się w sali Jana Pawła II (655 Dorchester St., Boston, MA 02127). Zagra DJ Mariusz. Bilety: \$80. W cenie gorąca kolacja, przekąski, słodki stół, kawa i cash bar. W programie aukcja charytatywna. Rezerwacje: 781-308-2606. Więcej informacji: info@sesaboston.org lub www.sesaboston.org.

SALEM

Sanktuarium św. Jana Pawła II zaprasza na polonijny bal walentynkowy. Wydarze-

Zapraszamy Czytelników i organizacje do przesyłania informacji o wydarzeniach polonijnych organizowanych przez Was lub w Waszej okolicy na adres: alicja.debek@whiteeaglenews.com. Wpisy w kalendarzu polonijnym w „Białym Orle” są bezpłatne.

nie odbędzie się w sali bankietowej przy sanktuarium (34 St. Peter St., Salem, MA 01970) w godz. 7pm-1am. Bilety: \$45. Zagra DJ Voy Anuszkiewicz. Wejściówki można zakupić w sklepie Polonus lub telefonicznie pod numerem 978-744-1278.

18 lutego (wtorek)**BOSTON**

The Polish Center of Discovery and Learning w Elms zaprasza na wystawę upamiętniającą rosyjską inwazję na Ukrainę. Prace będzie można oglądać w Massachusetts State House (24 Beacon St., Boston, MA 02133) o godz. 10am. Wystawa zaprezentuje wpływ wojny na sytuację w kraju, ale także odda hołd polskim bohaterom, którzy nieśli pomoc sąsiadom w potrzebie. Więcej informacji: 413-592-0001.

19-28 lutego**WEBSTER**

Bazylika św. Józefa informuje o 10-dniowej pielgrzymce do Asyżu i Rzymu. Więcej informacji: javierdearco@hotmail.com, yogmo1980@yahoo.es lub trc@charter.net.

28 lutego (piątek)**SOUTH DEERFIELD**

South Deerfield Polish American Citizens' Club zaprasza na koncert Johna Corbetta. Wydarzenie odbędzie się w barze (46 South Main St., South Deerfield, MA 01069) w godz. 6pm – 8pm. Więcej informacji: 413-665-8735.

7-9 marca**SALEM**

Polska Szkoła Ewangelizacji św. Andrzeja zaprasza na rekolekcje odnowy wiary. Spotkania będą odbywały się w Sanktuarium Jana Pawła II (28 St. Peter St., Salem, MA 01970). Więcej informacji i zapisy: 781-

**TERAZ KALENDARZ TAKŻE ONLINE!**

Sprawdź najnowsze wydarzenia w swojej okolicy na www.BialyOrzel24.com/kalendarz

308-2606, info@sesaboston.org lub www.sesaboston.org.

6 kwietnia (niedziela)**SOUTH HADLEY**

Fundacja Kościuszkowska zaprasza na doroczną gałę honorową i koncert. Wydarzenie odbędzie się w Mount Holyoke College (50 College St., South Hadley, MA 01075). To wyjątkowe wydarzenie będzie uczczeniem polskiego dziedzictwa oraz okazją do wyróżnienia stypendystów Fundacji Kościuszkowskiej. Więcej informacji: KFNsecretaryoffice@gmail.com.

WYDARZENIA CYKLICZNE**Każdy wtorek****WORCESTER**

Klub Towarzystwa White Eagle zaprasza na Trivia Nights. Wydarzenie będzie odbywało się w klubie (118 Green St., Worcester, MA 01604) o godz. 6:30pm. Więcej informacji: 508-753-9612 lub whiteeaglepca@gmail.com.

Każda sobota**WEBSTER**

Klub PACC zaprasza w każdą sobotę na imprezę taneczną pod hasłem „Saturday Night”. Wydarzenie odbywa się w siedzibie Klubu (37 Harris St, Webster, MA 01002). Drzwi otwarte od godz. 5pm, DJ Krajce gra od godz. 8 pm. Wstęp wolny. Więcej informacji: www.facebook.com/paccwebster.

Każda niedziela**DUDLEY**

Parafia Św. Andrzeja Boboli zaprasza na msze św. dla pielgrzymów za wstawiennictwem św. Andrzeja, które będą odbywać się w kościele (54 W Main St, Dudley, MA 01571) o godz. 12pm. Więcej informacji: 508-943-5633.

16. każdego miesiąca**DUDLEY**

Parafia Św. Andrzeja Boboli zaprasza na msze św. w intencji ojczyzny, które będą odbywać się w kościele (54 W Main St, Dudley, MA 01571) o godz. 6pm. Więcej informacji: 508-943-5633.

ZWRÓĆ UWAGĘ!**Dyżur konsularny w Bostonie 28-29 marca**

Dyżur odbędzie się w piątek i sobotę, 28 i 29 marca 2025 r. w godzinach 9 am – 7 pm w Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Bostonie (655 Dorchester Ave., Boston, MA 02127). Podczas dyżuru przyjmowane będą wnioski o wydanie paszportu wyłącznie od osób zapisanych w systemie e-Konsulat. Zapisy na dyżur zostaną uruchomione w poniedziałek 10 marca 2025 r. o godz. 8:00 pm EST. Zapisów można dokonywać wyłącznie na stronie <https://secure.e-konsulat.gov.pl/placowki/108/sprawy-paszportowe/wizyty/formularz>.



ZAWADA INSURANCE

ZAOSZCZĘDZIMY CI NA UBEZPIECZENIU

Możliwość załatwienia całej transakcji telefonicznie lub przez internet!
Honorujemy polskie prawo jazdy oraz prawo jazdy z innych stanów.

✓ samochód ✓ biznes
✓ dom ✓ życie

131 Millbury St., Worcester, MA
508 831 0133
www.zawadagroup.com

Trusted Choice

„BILARD” (1)

Drzwi od stodoły zaskrzypiały jej kłiwie, przypominając raczej piekielne wołanie o pomoc, aniżeli płacz spróchniałych, drewnianych skrzydeł tego przybytku. Ten relikw dawnych czasów straszyl w tym miejscu niejednego, przypadkiem zabłąkanego turystę, jednocześnie dając mu schronienie w przypadku niespodziewanej nawałnicy, o którą nie tak trudno na bezdrożach Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

Kobieta z rozwichrzonymi, bujnymi lokami szeptała do siebie niecenzuralne słowa, ganiąc się za swoją głupotę i lekomyślność, przez które zboczyła z turystycznego szlaku. Szła, potykając się o ledwo już widoczne w wieczornej pomroce, wystające korzenie drzew i inne nierówności, wyłobione niedawną ulewą, która przetoczyła się w ostatni piątek w tym rejonie. Wyciągnęła z mocno przylegających do ciała spodni komórkę i zaklęła, widząc ostatnią kreskę baterii, która lada moment mogła paść. Spojrzała raz jeszcze i w westchnieniem schowała to cudo cywilizacji, które nijak się sprawdziło w miejscach, gdzie nie było słupów telefonii komórkowej, albo gdzie nierówności terenu, rozpadliny czy wzniesienia, nie pozwalały na złapanie zasięgu, a tych w Bieszczadach nie brakowało.

Stodoła majaczyła w oddali, wzbudzając w niej mimowolny dreszcz, który pokrył jej ciało gęsią skórka, a włosy samorzutnie uniosły się dziwnym przeczuciem nadchodzącego nieszczęścia. Z każdym krokiem, który ją przybliżał do tego miejsca, odnosiła dwa sprzeczne uczucia. Jedno przyciągało ją hipnotyzująco, nie pozwalając zawrócić, drugie wręcz krzychało, by uciekała. Nie mogła jednak pozwolić na to, aby lęk, podszyty wyobraźnią, okazał się silniejszy od zdrowego rozsądku.

Stanąła przed lekko uchylonymi drzwiami, które zapewne pamiętały jeszcze czasy przedwojenne i nasłuchiwała. Wewnątrz panowała absolutna cisza, a wokół panoszył się mrok. Słońce już dawno schowało się za strzelistymi czubkami świerków, więc nie było szansy, by przez szpary między deskami wpadło jakieś światło. Kobieta nie chciała świecić latarki. Nic bardziej jej nie przerażało niż smuga światła padająca na dziwnie wyglądające przedmioty. Wówczas wyobrażenia podsuwała jej sceny niczym z filmów grozy. O, nie! Już wołała przyzwyczaić wzrok do panującej ciemności i po omacku wybadać teren. Posuwała stopami

po klepisku, by nie stanąć na jakichś zarzewiałych widłach, na których mogłaby sobie przebić stopę.

W stodole czuć było unoszący się kurz i niemal mogła usłyszeć tupot pajęczych odnóży w drodze między jedną a drugą siecią. Ta cisza ją niepokoiła, wręcz przerażała. Nie mogła zrozumieć, jakie лихо ją nakłoniło do tego, by razem z Jurkiem i ekipą wybrać się na wypad, na który wyjątkowo tym razem nie miała zbytniej ochoty. Jej kłótnia z chłopakiem nie miała większego sensu, ale dla zasady strzeliła focha, i by mu utrzcze nosa, oddaliła się od przyjaciół. Teraz stała w tym miejscu dygocząc z zimna i strachu. Nie wiedziała, co powoduje u niej silniejsze drgawki. W kącie po lewej stronie leżała kupka słomy zostawionej nie wiadomo po co. Może dla takich wędrowców, jakim była ona? W pierwszej chwili pomyślała, że to dodatkowa warstwa, która będzie izolowała ją od zimnego klepiska, w następnej uświadomiła sobie, ile różnego rodzaju robactwa może tam się gnieździć. Niemal poczuła, jak owe stworzonka pełzają po jej ciele i z obrzydzeniem wzdrygnęła się, a jej ciało pokryła gęsia skórka. Na myśl przyszła jej seria horrorów pod jakże adekwatnym tytułem „Gęsia skórka”.

Nie miała jednak wyjścia. Tutaj zagrożą jej jedynie chora fantazja, gdy tymczasem na zewnątrz mógł się przyplątać jakiś misiek czy wilk, a tego chciała uniknąć za wszelką cenę. Przyparła więc drzwi, które wydały przeraźliwy jęk i udała się pod ścianę, gdzie nie było starej słomy, ale klepisko. Dobrze, że miała przy sobie śpiwór i karimatę, trochę wody i niedojedzoną kanapkę. Grzebiąc głębiej w plecaku, znalazła też kilka cukierków i dwa wafelki, które były w opłakanym stanie, lecz gdy głód ściśnie żołądek to i takie okrucy się przydadzą.

Rozłożona karimata nie dawała jej wystarczającej miękkości w śpiworze. Niemal cała wsunęła się do środka, myśląc, że w ten sposób szybciej zaśnie. Nic bardziej mylnego. Gdy tylko zamykała oczy, ciszę stodoły zaburzało bicie jej serca. Gdy otwierała powieki, przytłaczająca cisza wbijała się niemal sztyłem w jej bębenki. Musiała się nad czymś skupić, a to nie było takie łatwe. Gdyby chociaż ta cholerna komórka była naładowana! Co robić, kiedy nie ma łączności ze światem? Z cywilizacją?

Czuła, jak mimo wszystko zmęczenie bierze górę nad jej upiornymi myślami, podsuwającymi dziwne sceny z zombi w roli głównej, dzikimi, krwiożerczymi



zwierzętami brutalnie wydzierającymi jej śpiące ciało ze śpiwora. Powoli odpływała, a rzeczywistość zaczynała mieszać się z sennymi majakami. Już po chwili jej mózg wypełnił się wspomnieniami związanymi z jej chłopakiem i satysfakcjonującą wizją rozpaczliwej związanej z jej nieobecnością w obozowisku.

* * *

Co chwilę jakaś szczapa wpadała w ognisko, powodując miniaturowe wybuchy iskier. Drewna płonęły żywym ogniem, dając ciepło i światło. Mogło być tak pięknie, gdyby nie to, że Agnieszka wywołała burzę w szklance wody i tak naprawdę nie miał pojęcia o co? Ich rozmowa co do wspólnej przyszłości była, jak wiele innych, ale tym razem coś poszło nie tak. Może to, że powiedział, iż dla niego najważniejsza na chwilę obecną jest kariera i stabilizacja finansowa nim będzie chciał założyć rodzinę? Tylko, że o tym rozmawiali już wcześniej. Agnieszka nagle uniosła się dziwną dumą stwierdzając, że ona nie będzie czekała, aż on się wystarczająco ustabilizuje i skoro ma takie podejście do życia, do ich związku, to ona musi się zastanowić, czy w ogóle chce z nim być.

– Zachowujesz się, jak cholerna małolata, która nie wie czego chce – powiedział podniesionym głosem i to zdanie rozjątrzyło dziewczynę do tego stopnia, że w niecenzurowalnych słowach kazała mu spadać, po czym oddaliła się między drzewa.

Do głowy by mu nie przyszło, że pół godziny nie wiadomo gdzie! Dopiero po pół godzinie Celina zapytała go o przyjaciółkę i się zreflektował, że nie idzie z nimi. Zatrzymali się, wołali ją, ale odpowiadała głucha cisza.

– Jak mogłeś pozwolić jej odejść? – zapytała z wyrzutem Celina

– Pokłóciliśmy się. – Jurek bezradnie rozłożył ręce w geście niewinności.

– I co z tego? Nie zauważyłeś, że nie idzie za tobą?

– W las poszła. Wiesz jaka jest, jak strzeli focha, to musi jej przejść. Byłem pewien, że idzie równo z nami, tylko się po krzakach kryje.

– Ku*wa, jak dzieci! – Celina pokręciła głową w geście dezaprobaty.

– Myślisz, że zawróciła? – zapytał Jurek, a wewnątrz czuł, jak cały dygocze. Samotne włóczenie się po szlakach w Bieszczadach może nie należy do najbardziej niebezpiecznych, ale bez opowiedzenia się grupie co do swoich zamiarów, wprowadzało potężne poczucie niepewności. Bo niby co teraz mieli zrobić? Zawrócić, by się upewnić, że dotarła do noclegu, czy iść w obranym kierunku wierząc, że spotkają ją u celu wędrowki? A jeśli jej tam nie będzie, to co zrobią? Na nocleg nie zdąży wrócić, a gdzie niby mają jej szukać?

Mężczyzna czuł, że wewnątrz cały się gotuje ze złości. Co za nieodpowiedzialny babsztyl! Mimo, że była jego kobietą, nie przebiegał w niecenzuralnych myślach.

– Dobra, Jurek, nie wkurzaj się. Będzie dobrze. – Cecylia chyba widziała, co się z nim dzieje. – Dojdziemy do zaplanowanego obozowiska i zobaczymy co dalej. Mam nadzieję, że dojdzie.

– Ja też. – Odpowiedział nie patrząc dziewczynynie w oczy.

Cdn.

Małgorzata Matwij

Małgorzata Matwij jest autorką pięciu książek o tematyce kobiecej (m.in. „Madame Blanche”, „W sieci kłamstwa”, „Wadliwy gen”). Píše o kobietach i dla kobiet, analizując złożoność kobiecego umysłu, zatapiając się w pragnieniach i marzeniach swoich rówieśniczek. W 2024 r. otrzymała nagrodę Złotego Pióra za powieść „Wadliwy gen”, przyznaną przez Związek Literatów Polskich oddział w Rzeszowie. Jest członkiem Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Rzeszowie, współorganizatorką wydarzeń literackich pn. „Romans z literaturą” oraz podcastów „O literaturze. Podkarpackie pisarki”. Kocha podróże i przestrzeń, ponad wszystko ceni sobie wolność, szczególnie tę osobistą oraz prawo do dokonywania własnych wyborów. Niedawno ukazał się jej pierwszy tomik poezji pt. „Po drugiej stronie lustra”.

www.matwij.pl





Dołącz do jednej z najszybciej
rozwijających się firm z branży
lotniczej w Connecticut!

Zatrudnimy

operatorów maszyn CNC
na nocną i weekendową zmianę.

Oferujemy najlepsze
wynagrodzenia i świadczenia!

Aplikuj na www.indeed.com

wyszukując **Polamer Precision**,

bądź zadzwoń pod numer:

☎ **860 259 6211** (Asia)




105 Alton Brooks Way
New Britain, CT 06053
☎ 860-259-6200
www.polamer.us

Atrakcyjne warunki pracy,
wynagrodzenie i świadczenia!



POLAMER
PRECISION

WYKORZYSTAJ W PEŁNI SWOJE OSZCZĘDNOŚCI

Skorzystaj z atrakcyjnej oferty 3-letnich Lokat Terminowych



*Annual Percentage Yield. Okres promocyjny rozpoczyna się 1 lutego 2025 r. i kończy 28 lutego 2025 r. Reklamowane oprocentowanie dotyczy 36-miesięcznego certyfikatu w wysokości \$90,000 lub więcej. Inne promocyjne APY dostępne są dla niższych kwot, odpowiednio 3,75% APY dla kwot od \$50,000 do \$89,999.99 oraz 3,50% APY dla kwot od \$500 do \$49,999.99. Obowiązuje opłata karna za wcześniejsze zamknięcie lokaty w wysokości dywidendy za 365 dni. Przeniesienie dywidendy spowoduje zmniejszenie oczekiwanych zysków. PSFCU zastrzega sobie prawo do przerwania promocji w dowolnym momencie bez wcześniejszego powiadomienia. Oferta tylko dla Członków PSFCU. Inne ograniczenia mogą obowiązywać.



1.855.PSFCU.4U
(1.855.773.2848)
www.NaszaUnia.com



Your savings federally insured to at least \$250,000
and backed by the full faith and credit of the United States Government
NCUA
National Credit Union Administration, a U.S. Government Agency



PSFCU is an Equal Opportunity Lender.

Walentynki z MI AMORE



Mi Amore. Stworzone na tę okazję!

ŚLEDŹ NAS NA

